

ZAPRASZAMY
DO
WSPÓLNEJ ZABAWY !!!

Już za tydzień
rusza
Wielki Konkurs

Pięć lat
WYDAWNICTWA POMORSKIEGO

Szczegóły
na stronach
DZIENNIKA
POMORSKIEGO

promotor
HURTOWNIA
PLYT WIOROWYCH

siding
amerykański

Starogard Gd.
ul. Kościuszki 114
☎ (069) 240-76 wew. 23,
250-21 wew. 148

KURIER
DZIENNIK
POMORSKI
TYGODNIK

NIE PŁAĆ WIĘCEJ
NIZ TRZEBA!

Jeśli chcesz kupić bardzo dobrą

WĘGIEL

po konkurencyjnych cenach
przyjeźdź lub zadzwoń
do depozytowego
składu kopalni
„PIAST”

Zapewniamy transport
i załadunek.
TEL. (055) 79-75-61

KWIDZYN, SUSZ, SADLINKI, GARDEJA, PRABUTY, KISIELICE, RYJEWO

ROK V • NR 27/261 • TEL. 79-30-59, TEL./FAX 79-22-64 • 4.07.1996 R • ISSN 1232-0099 • INDEKS 324965 • CENA 95 GR / 9 500 ZŁ

Prawa pacjenta w Kwidzynie SZPITAL DOBREJ CZY ZŁEJ NADZIEI?

W grudniu 1993 roku Rada Nadzorcza szpitala w Kwidzynie przygotowała regulamin porządkowy, w którym ujęto wszystkie prawa i obowiązki pacjenta. Regulamin wywieszono na wszystkich oddziałach. Informacje o prawach i obowiązkach pacjenta wywieszono także we wszystkich placówkach Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Kwidzynie. Przygotowany został także regulamin porządkowy dla osób odwiedzających swoich bliskich w szpitalu. Czy wszystkie te posunięcia Rady Nadzorczej szpitala sprawiły, że prawa pacjenta są respektowane.

Zapewne wizerunek służby zdrowia w Kwidzynie daleki jest od idealu. Jednak od kilku lat obserwuje się zmiany na lepsze, co nie oznacza, że skarg na działalność poszczególnych lekarzy czy sposobów traktowania pacjenta podczas jego pobytu w szpitalu nie ma. Jednak jak do tej pory żadna oficjalna skarga dotycząca łamania praw pacjenta do ZZOZ w Kwidzynie nie trafiła. Jak kwidziński zastępca dyrektora ZZOZ w Kwidzynie lek. med. Czesław Oramus, wiele spraw, jak chociażby odwiedzin w szpitalu, protokole zostały liberalnie. Praktycznie w kwidzińskim szpitalu, mimo ustalonych godzin odwiedzin, można to robić w różnych dniach i o różnych porach, z wyjątkiem nocnych

Prawa i obowiązki pacjenta, a warunki sanitarne

Nie da się ukryć, że warunki sanitarne panujące w kwidzińskim szpitalu są po prostu złe. Prowadzona obecnie modernizacja ma ten problem rozwiązać. Czesław Oramus uważa, że prawa pacjenta są w wyraźnej sprzeczności z warunkami sanitarnymi. W razie odwiedzin większej ilości osób w przepelnionych salach nie można praktycznie prowadzić żadnych zabiegów, nie mówiąc już o tym, że czasami potrzebne są zabiegi higieniczne itp. W szpitalu nie ma dostatecznej ilości toalet i łazienek, co również komplikuje odwiedzin. Mimo tego, jak zapewnił dyrektor ZZOZ Czesław Oramus, żadnych ograniczeń w zakresie odwiedzin w kwidzińskim szpitalu się nie robi. Przy-

najmniej nikt oficjalnej skargi na utrudnianie kontaktu z pacjentem nie złożył. W myśl ustawy z 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, w rozdziale dotyczącym funkcjonowania szpitali, osoba przebywająca w szpitalu ma prawo do opieki pielęgnacyjnej przez bliską lub przez inną wskazaną osobę (art. 20 pkt. 3) - lekarz nie może więc odmówić pielęgnowania chorego przez osobę bliską. Poza tym pacjentowi nie można odmówić kontaktu osobistego, telefonicznego lub korespondencyjnego z osobami z zewnątrz, a także opieki duszpasterskiej. Także opiekę duszpasterską może świadczyć jeden z lekarzy, za telefonowo, czy ewentualny zakup znaczków na list do sprawa pacjenta.

cd. na str. 7

PRACA NA LATO

Sezon głównie w WZPOW

Największą ilość ofert pracy sezonowej w rejonie Kwidzyna proponują każdego roku Warmińskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego. Podczas zbiorów owoców i warzyw dodatkowo zostanie zatrudnionych w tej firmie ok. 250 osób. Aktualnie WZPOW, jak poinformowano nas w Rejonowym Urzędzie Pracy w Kwidzynie, zatrudniły 90 osób w ramach tzw. prac interwencyjnych. Okres zatrudnienia zależy od czasu zbiorów i przetwarzania owoców i warzyw. Może on trwać nawet do połowy października.

Mniej ofert pracy jest na wsi. Spółka Pracownicza "Michnowo" poszukuje 2 kombajnistów, 2 traktorzystów, 2 mechaników Budownictwa Drogowego, dwóch ekonomistów w kwidzińskim PZZ. Cztery ekonomistów poszukiwane były również w Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Maresie.

Ofert pracy dla tegorocznych absolwentów nie ma, niestety, zbyt dużo. Jednak Rejonowy Urząd Pracy podpisał umowy z niektórymi zakładami na odpracowanie stazu pracy przez absolwentów. Statystyka dostanie oczywiście wynagrodzenie i będzie zatrudniona na okres nie mniejszy niż 3 miesiące i nie

większy niż 12 miesięcy. Warto dodać do tych wszystkich ofert miejsca pracy czekające na pielęgniarki. Zakład Opieki Zdrowotnej w Prabutach zatrudni 4 pielęgniarki, a ZZOZ w Kwidzynie - 20.

Praca sezonowa czeka również w budownictwie. Sezon budowlany rozpoczął się w tym roku wyjątkowo późno z powodu srożej zimy. Oferty pracy w budownictwie trudno policzyć, gdy murarze, tynkarze i malarze zatrudniają się zwykle sami, z pominięciem pośrednictwa pracy RUP w Kwidzynie. Jedynie zakład "Polimer" potrzebował 4 stolarzy i 1 murarza, a także cztery osoby po mechanizacji rolniczej.

Wracając do ofert pracy dla młodzieży oraz absolwentów pozostaje im chyba tylko szukanie pracy poza rejonem Kwidzyna. Tylko nieliczni zostaną przynajmniej na okres wakacji zatrudnieni. Wielu młodych ludzi deklaruje wyjazd za granicę, ale ich liczba nie jest znana. Zatrudniają się oni często "na czarno" np. przy zbiorach truskawek.

Szansą stworzenia nowych miejsc pracy, przynajmniej w okresie wakacyjnym, jest rozwój turystyki. Ta jednak dopiero w rejonie Kwidzyna rzadko jest dlatego też wielu mieszkańców miasta i okolicy można spotkać w okresie wakacyjnym pracujących prawie we wszystkich nadmorskich miejscowościach. Ze zrozumiałych względów nie przytoczyliśmy wszystkich ofert pracy. Tagotyby informacje można znaleźć przy ul. Grudziądzkiej w siedzibie Rejonowego Urzędu Pracy.

J.K.

SYNAK
SALON
MEBLOWY
ZAPRASZA
82-500 KWIDZYN
ul. Toruńska 36,
tel. (055) 79-32-88 wew. 26

P.P.U. „DESCO” Sp. z o.o.
Partner „EL - CENTRUM”
Kwidzyn, ul. Toruńska 28
Tel. (055) 79-42-85, fax (055) 79-70-48

oferuje:

- artykuły elektrotechniczne wraz z kablami
- grzejniki, kotły c.o.
- z osprzętem
- klimatyzatory-dobór, instalacja
- aktywny zabezpieczenia przeciwwybuchowe dla gazu



SZPITAL DOBREJ CZY ZŁEJ NADZIEI?

SPADŁ Z DACHU

Tragiczny wypadek w Maresie

25 czerwca Włodzimierz K. naprawiał rynnę na dachu budynku mieszkalnego w Maresie. W pewnym momencie spadł na ziemię z wysokości 7 metrów. Został przewiezony do szpitala. Mimo starań lekarzy zmarł po ok. 40 minutach. O tym wypadku policję zawiadomiła prokuratura. Trwają czynności dochodzeniowe mające na celu wyjaśnienie okoliczności zdarzenia. Przy

okazji apelujemy wraz z policją o ostrożność i rozwagę przy prowadzeniu różnego rodzaju prac remontowych oraz w szczególności prac na terenie gospodarstw rolnych. Czasami zwykła lina i więcej wyobraźni może uratować życie. Zdaje się, że Maresie tej wyobraźni zabrakło.

J.K.

SMI Poland Sp. z o.o.

zatrudni od zaraz na czas określony energiczną osobą na stanowisko

ZASTĘPCY ASYSTENTA KIEROWNIKA.

Wymagana znajomość języka angielskiego oraz obsługi komputera PC (Word Perfect, Lotus 123). Doświadczenie w pracy na podobnych stanowiskach będzie szczególnie zaletą.

Szczegółowe informacje:
SMI Poland Sp. z o.o.
ul. Lotnicza 1
82-500 Kwidzyn, tel. (055) 79 80 40.

Dzisiaj w Dzienniku Pomorskim m.in.:

- Kaszubska łódź dla św. Wojciecha
- Niczyje? - 95 proc. wychowanków domów dziecka ma objęcie rodziców
- Jak oswoić szalkowca?
- Duży pies nie gryzie - twierdzi Janusz Korwin-Mikke
- Więzienny klawisz - satyrykiem

GOODYEAR
OPONY - SERWIS
SPRZEDAŻ SZEROKO ASORTYMENT NOWE I UŻYWANE
NAPRAWA MONTAŻ WYWAŻANIE
DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, CIĘŻAROWYCH

ul. Batalionów Chłopskich 44, tel. (055) 79-72-40

PINOKO
NAJWIĘKSZY W KWIDZYNIE SKLEP Z ZABAWKAMI

RYJEW

Festyn za festynem

W gminie Ryjewo festyn goni festyn. W ostatnim czasie w Ryjewie odbywał się festyn sportowo-rekreacyjny zorganizowany przez Towarzystwo Ziemi Ryjewskiej, a głównym punktem jego programu był mecz kadry zespołu Relax i ryjewskich futbolowych ołdbowów. Wygrali - ku zaskoczeniu, (ale dla niektórych nie, ponieważ Relax spadł z ligi okręgowej) - ołdbowe.

W świętojańskiej noc w Ryjewie odbył się kolejny festyn. Tym razem jego organizatorem był społeczny komitet budowy sali gimnastycznej w Ryjewie, która ma powstać przy szkole podstawowej w tej miejscowości. Komitet organizując m.in. festyn chce zgromadzić środki na projekty dokumentacyjne obiektu. W przyszłym roku budowa sali gimnastycznej przy ryjewskiej SP znajdzie się prawdopodobnie w budżecie gminy. **graf**

PRABUTY

Zlikwidowali przedszkole i szkołę

Ze względu na sytuację finansową władze samorządu prabuckiego podejrzają o zamknięcie jednego z czterech przedszkoli, które dotychczas funkcjonowały na terenie miasta. Dzieci z zlikwidowanego przedszkola będą musiały uczęszczać do trzech pozostałych placówek przedszkolnych. **graf**

Obecnie w Prabutach objętych jest ponad 300 dzieci. Z początkiem roku szkolnego 1995/1997 zostanie zlikwidowana również 3-klasowa wiejska szkoła w pobliżu kłopoty. Dzieci z tej szkoły będą dowożone do innej placówki. **graf**

POLICJA RADZI

Mimo, że komentarz redakcyjny opublikowany w ubiegłym tygodniu przestrzegał przed niebezpieczeństwami, które można spotkać podczas urlopów i wakacji, powtórzmy jeszcze raz listę niebezpieczeństw i ostrzeżeń, które na okres sezonu turystycznego przygotowała policja. Należy sobie wziąć do serca owa rady, by uniknąć wielu niebezpieczeństw i bez obaw spędzić wolny czas.

- Pamiętajmy więc, by korzystać z zorganizowanych form wypoczynku, baz turystycznych. Lepiej nie biwakować na dziko.

- Zachowajmy szczególną ostrożność podczas kąpiel. Korzystajmy tylko z kąpielisk strażackich.

- Szczególną opieką należy otoczyć dzieci, gdyż grozi im dużo niebezpieczeństw podczas kąpiel.

- Nie kapmy się przy wysokiej fali, będąc pod wpływem alkoholu, po obfitym posiłku i w porze nocnej.

- Nie skaczymy do nieznanego zbiornika wody, szczególnie w głównie.

- Pamiętajmy, gdy potrafimy

dobrze pływać, o obowiązku udzielenia pomocy tonącemu.

Kolejną porażd rad policji dotyczy sytuacji na drogach.

- Pamiętajmy, by rozgaśnie zaplanować drogę dojazdu i powrotu z wypoczynku. Przede wszystkim nie spieszymy się.

- Samochód pozostawiamy na parkingu strzeżonym z włączonym autolokalizacją i innymi zabezpieczeniami.

- Nie pozostawiamy pojazdu poza terenem zabudowany, w ciemnych zaułkach czy na niedoświetlonych ulicach.

- Jedźmy ostrożnie i pamiętajmy o zasadzie ograniczonego zaufania wobec innych.

- Nie pozostawiamy samochodu bez nadzoru z włączonym silnikiem.

- Zwracamy uwagę w miejscowościach wypoczynkowych na pieszych wczasowiczów, w tym szczególnie na dzieci.

- Pamiętajmy, że jazda w stanie nietrzeźwości to pewnie kłopoty i zmarowanie urlop.

Kolejną porażd policyjnych porad dotyczy w szczególności wam.

- Nie ułatwiamy pracy kieszonkowcom i nośmy pieniądze w

niewielkich kwotach, rozłożone w kilku miejscach.

- Nie "szpanujemy" swoim bogactwem, gdyż w ten sposób kusimy przestępców i możemy stać się ofiarą napadu.

- Chronimy swój samochód i nie pozostawiamy w nim żadnych dokumentów i wartościowych przedmiotów.

- Unikajmy, zwłaszcza kobiety, przypadkowych znajomości, szczególnie w porze nocnej lub gdy jesteśmy pod wpływem alkoholu. Możemy bowiem stać się ofiarą przestępstwa.

- Ubezpieczmy się dodatkowo na czas wypoczynku letniego.

- Nie niszczy środowiska naturalnego, ostrożnie obchodźmy się z ogniem i nie hałasujmy.

Zastosowanie się do rad, które są bardzo proste w realizacji pomoże uniknąć wielu niebezpieczeństw.

opr. J.K.

PS. Porady policji opracowane zostały na podstawie ulotki Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej w Elblągu

TYDZIEŃ W KWIDZYŃ

Kronika policyjna

Personel sklepów w akcji

20 czerwca na ul. Dębowej w Kwidzynie w sklepie spożywczym personel zatrzymał nieletnich Kordiana Z. i Pawła N., którzy próbowali ukraść czekoladę.

Tego samego dnia nieletni Tomasz W. próbował wynieść minirene na ul. Podjazdowej. Podobnie jak w sklepie "Dębowa" został zatrzymany przez personel i przekazany policyjnie.

Kiosk okradziony

22 czerwca na ul. Słowiańskiej w Kwidzynie okradziono kiosk. Sprawca lub sprawcy zabrali mydło, dezodoranty i papierosy różnych gatunków.

Zatrzymany w chemczym

23 czerwca patrol policji zatrzymał na gorącym uczynku włamywacza do sklepu chemiczno-kosmetycznego przy ul. Braterstwa Narodów w Kwidzynie. Włamywaczem okazał się 19-letni Jacek L. Część skradzionych rzeczy policja oddała. Jacek L. miał 1,18 promila alkoholu we krwi.

Potrącona na chodniku

22 czerwca w Kwidzynie na ul. Kasprzycza została potrącona Dorota Cz. która prawdopodobnie szła chodnikiem. Na chodnik z nieznanymi jeszcze przyczynami wjechała Joanna S. kierująca sa samochodem fiat 125P. Poszkodowana ciężarna Dorota Cz. została przewieziona na obserwację do szpitala. Trwa dochodzenie, które ma wyjaśnić okoliczności zdarzenia. Wiadomo, że poszkodowana nie odniosła większych obrażeń ciała.

Znaleziono zwłoki

23 czerwca byłym omentarzu w Obrzynowie (gm. Prabuty) znaleziono zwłoki mężczyzny. Leżały około drzewa, na którym wisiał zerwany sznur. Część sznura była również okrecona wokół szyi zmarłego mężczyzny, którym okazał się 43-letni Zdzisław J. Jak ustaliła policja, wyszedł on z domu ok. godz. 20:00 i nie wrócił. Na poszukiwania zmarłego udala się zona zaginionego Jadwiga J. To ona znalazła go martwego.

Policja ustala okoliczności zdarzenia. Wykluczono udział osób trzech w śmierci Zdzisława J. Zmarł on śmiercią samobójczą.

To nie wianki, a chuligani

24 czerwca na ul. Żeromskiego w Kwidzynie ok. godz. 1:00 zniszczono samochód ford escort. Sprawcy wgnieśli na całej powierzchni dach oraz uszkodzili komorę silnika. Do zdarzenia doszło po nocy świętojańskiej.

Włamanie na Krótkiej

25 czerwca włamano się do Spółdzielni Usług Motoryzacyjnych przy ul. Krótkiej w Kwidzynie. Dozorca nic nie zauważył. Sprawcy zdobili ukradł dwa komputery typu Amstrad i Optimus.

Zmarł w mieszkaniu

26 czerwca zmarł nagle w własnym mieszkaniu 32-letni Zbigniew K. Policja wyjaśnia okoliczności śmierci mężczyzny.

Policja apeluje!

Policja w Kwidzynie apeluje o zabezpieczenie mieszkań przed włamaniem. W szczególności chodzi o zamykanie okien, często pozostawianych otwartych podczas nieobecności lokatora lub właściciela mieszkania. Policja apeluje również o niepozostawianie w mieszkaniach dzieci bez opieki, tym bardziej, gdy otwarte okna i drzwi nie są żadną przeszkodą dla złodzieja. W związku z rozpoczęciem się sezonu letniego policja prosi rodziców o szczególną opiekę nad dziećmi nad wodą. Na razie, w rejonie Kwidzyna, nie było utonięć i należy robić wszystko, aby wszystkie dzieci i dorośli wrócili po wakacjach cali i zdrowi do domu.

Jednocześnie policja apeluje

do rodziców, aby wrze wylądowania dzieci na kolonie czy obozy zainteresowali się, czy w miejscu wypoczynku ich pocich nad wodą jest strzeżone kąpielisko i nadzór profesjonalnego ratownika wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. W razie gdyby okazało się, że strona ratownika nie było, policja prosi o niezwłoczne powiadomienie o tym fakcie najbliższy komendant lub Komendę Rejonową Policji w Kwidzynie.

Znawczyni pszczoł

Od nowego roku szkolnego uczennica matury klasy o profilu biologiczno-chemicznym i Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie, Mariela ULA-SZEWSKA znalazła się w finale VI Ogólnopolskiego Konkursu Ekologicznego Organizatorem imprezy z cyklu "Moje spotkanie z ekologią" jest Centrum Edukacji Ekologicznej w Katowicach, które będzie też organizatorem rozgrywek finałowej - Ekoseminarium, zaplanowanej na 25-26 października b. r.

Mariela Ulaszewska, która do konkursu przygotowywała Krystyna Skrycka-Sarmowska, biolog i LO, napisała pracę na temat "Rasy pszczoł hodowane w okolicach Kwidzyna i ich wartości użytkowe". Zadaniem uczestnika finału będzie obrona pracy przed gronem specjalistów. **pt.**

SUSZ

Najładniejsze posesje

W Suszu rozstrzygnięto w ramach obchodów dni tego miasta, konkurs na najładniejszą posesję. Konkurs rozgrywany był w dwóch kategoriach: posesje indywidualne i posesje zakładów pracy czy np. szkoły. Jury konkursowe oceniło estetykę elewacji, ogrodzenia, utrzymanie zieleni, ogródek przydomowy, stan sanitarny posesji i jej otoczenia, funkcjonalność, kompozycję, zagospodarowanie, lokalizację punktu składu odpadów itp.

W kategorii posesji indywidualnych pierwszą lokatę i nagrodę pieniężną otrzymał Józef Wszelak zamieszkały przy ul. Koszarowej, natomiast najładniejszą posesję z zakładów pracy posiada suska Rozdzielnia Gazu.

Należy zatować, że taki konkurs nie rozgrywa się w Kwidzynie! **ac**

Strażacy na zawodach

W Kisielicach oraz w Gardeli odbyły się zawody strażackie, w których wzięły udział jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych oraz młodzieżowe drużyny pozamiejskie.

Zawody w Kisielicach odbyły się 22 czerwca. Wśród drużyn OSP najlepsi okazali się strażacy z Jedrychowa, drugie miejsce zajęła OSP z Klim, a trzecie - OSP z Gorynia. Wśród młodzieżowych drużyn pozamiejskich w kategorii chłopców 12-15 lat najlepszą była drużyna z Gorynia, przed drużyną z Jedrychowa. W kategorii dziewcząt 12-15 lat wystartowała drużyna z Jedrychowa, chłopców 15-18 lat - drużyna z Kisielic. Obie drużyny zajęły oczywiście pierwsze miejsca.

Dzień później, 23 czerwca, rozegrano zawody w Gardeli. Gminne zawody strażackie

przyniosły zwycięstwo strażakom z OSP w Wandowie. Drugie miejsce zajęła OSP Gardelja, a trzecie - OSP Trumieje. Wśród młodzieżowych drużyn pozamiejskich w kategorii dziewcząt 12-15 lat najlepszą spisały się dziewczęta z Wandowa, przed drużynami z Rozaj i z Cygan. Najlepszą drużyną chłopców w tej samej kategorii wiekowej okazała się drużyna z Gardeli. Drugie miejsce zajęli młodzi strażacy z Wandowa, natomiast trzecie - z Rozaj. Z kolei w kategorii dziewcząt 15-18 lat najlepszą okazała się drużyna z Gardeli, przed drużyną z Wandowa.

Ochotnicza Straż Pożarna, co często podkreślają zawodowi strażacy, wspiera bardzo mocno Państwową Straż Pożarną. To zwykle OSP jest pierwsza na miejscu pożaru w gminie. **J.K.**

ZEM OŚWIETLI AUTOSTRADY

Zakłady Elektrotechniki Motoryzacyjnej POLMO w Kwidzynie, które wyprodukowały roku ubiegłym ponad 1,7 mln sztuk wyrobów lampowych około 180 tys. sztuk lamp samochodowych, zamierza w tym roku poszerzyć asortyment. W związku z planowaną w Polsce budową sieci autostrad ZEMPOLMO, wychodzącą naprzeciw potrzebom, planuje wprowadzić na rynek nowe produkty, m.in. oświetlacz lampę drogową, która służyłoby zabezpieczeniu prowadzonych robót drogowych. **ac**

Kajaki na Liwie

Liwa, jak wspominać wcale nie najstarsi mieszkańcy Kwidzyna, była niegdyś rzeką corocznych spływów kajakowych. Z czasem "brzydkie" zapachy rzeki odstraszyły potencjalnych kajakowców. W tym roku na sobótkową imprezę przypłynęli kajakami mieszkańcy Liwa. Trasa z Szadowa do Kwidzyna pokonałi w kilka godzin. Jak powiedział nam jeden z uczestników tego niedzielnego spływu, tak długie pokonywanie trasy związane było z wieloma utrudnieniami - przede wszystkim były nimi leżące w poprzek rzeki drzewa i krzaki. **pt.**

Straż Pożarna

W minionym tygodniu wybuchło pięć niegroźnych pożarów, które nie przyniosły strat. Jedno wydarzenie mogło zakończyć się tragicznie dla mieszkańca z ul. Chopina w Kwidzynie. Pozostawili on bowiem 26 czerwca garnek z obiadem na piecyku i zasnął. Zbigniew U. obudzili praktycznie strażacy przybyli na miejsce ok. godz. 12:30. Mężczyzna uległ lekkiemu zacczadzeniu i może mówić o dużym szczęściu.

Przedsiębiorstwo Prywatne
Elżbieta Kępcowska
82-500 Kwidzyn, ul. Owcza 37
tel. (055) 79-48-48 (czynny całą dobę)

USŁUGI TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWE

ROBOTY ZIEMNE
samochodami ciężarowymi marki Kamaz (wywrotki skrzyniowe z przyczepą, 20-tonowe) oraz FADRÓMA L-200

Przewoży materiałów sypkich: żwiru, węgla, piasku, zboża i innych

- boazeria PCV zewnętrzna i wewnętrzna
- listwy PCV wykończeniowe
- panele boazerijne drewnopodobne i listwy wykończeniowe
- białe kuchenne
- parapety z PCV
- wanny z hydromasażem
- wanny narożne
- kabiny prysznicowe, parawany na wannę
- filtry wodne mechaniczne, węglowe
- ogrzewacze przepływowe wody Siemens, Bawar, Dafi
- grzejniki CO łazienkowe, aluminiowe, elektryczne, olejowe
- wentylatory biurowe obrotowe
- terakota, glazura, gresy, elewacje
- miski ustępowe wiszące, kompaktki

MEBLE OGRODOWE

Punkty sprzedaży Hurtownia „Wolmar”
Kwidzyn, ul. 11 Listopada 22
(teren byłej Jednostki Wojskowej)
tel. (055) 79-62-39; tel. (055) 79-30-55 wew. 26
Baldram 27 k. Kwidzyna, tel. (055) 79-24-26

URZĄD STANU CYWILNEGO

Urodzenia: zarejestrowano 28 dzieci; chłopców - 16, dziewczynki - 12.

Śluby: udzielono 7 ślubów.

Zgony:
Józef Kozioł

Henryk Kowalski

Henryka Karwowska

Edward Wiśniewski

Ryszard Kuśmierz

Rozalia Wołek

Krzysztof Fiedorowicz

Czesław Dobosz

Antoni Jurkiewicz

KALININGRAD LITWA

Przyjmujemy ogłoszenia do gazety z Kaliningradu, Kłajpedy, Kowna, Wilna.

Redakcja „Kuriera Kwidzyńskiego”
82-500 Kwidzyn, ul. Braterstwa Narodów 46
tel. (055) 79-30-59; tel. fax 79-22-64

Redakcja
Kuriera Kwidzyńskiego
82-500 Kwidzyn
ul. Braterstwa Narodów 46
tel. (055) 79-30-59
przyjmuje reklamy
i ogłoszenia do dziennika

RZECZPOSPOLITA

Strefa ekonomiczna - wydanie kwidzyńskie

COME BACK COCA-COLA?

W ubiegłym roku samorząd kwidzyński po długich bojach z wojewodą elbląskim stał się właścicielem terenu o powierzchni ok. 16 ha, na którym przed laty miał powstać szpital. Obiekt szpitalny oswem powstał, ale w Elblągu, natomiast w Kwidzynie na terenie budowy szpitala decyzją wojewody w końcu lat osiemdziesiątych prace zostały wstrzymane.

Roczne utrzymanie terenów byłej budowy szpitala to wydatek kilkudziesięciu tysięcy złotych. Samorząd kwidzyński zobowiązał się po przejęciu tego terenu, iż część pieniędzy z jego sprzedaży zostanie przeznaczona na modernizację istniejącego kwidzyńskiego szpitala.

W tym roku rata na ten cel wyniosła 450 tys. zł. Władze lokalne chciały teren poszpitalny, utwardzić i w pełni uzbrojony, na którym znajdują się m.in. studnie głębinowe, sieć wodociągowa, kanalizacja deszczowa i część kanalizacji sanitarnej oraz kotłownia hydrotermia,

sprzedać na drodze przetargu. Niestety, dwukrotny przetarg ogłaszany wiosną tego roku nie doszedł do skutku z powodu braku chętnych. Nic nie dały ogłoszenia o przetargu, które ukazały się w prasie centralnej.

W ostatnim czasie z nowym pomysłem na sprzedaż terenów poszpitalnych wystąpił wiceburmistrz Piotr Wilk. Zaproponował on sprzedaż na niezwykłe interesujące dla ewentualnego nabywcy lub nabywców warunkach. Wiceburmistrz uważa, że teren poszpitalny należy potraktować jako swego rodzaju wolną strefę ekonomiczną, gdzie ewentualni nabywcy otrzymaliby znaczne ulgi. Za każde miejsce pracy nabywca uzyska 0,5% zwolnienia z podatku od nieruchomości. Jeżeli więc w nowo utworzonym na terenach poszpitalnych przedsiębiorstwie zostałyby zatrudnionych około 200 pracowników, to właściciel byłby zwolniony całkowicie z podatku od nieruchomości. Z matematycznych wyliczeń wynika, że po pięciu latach przy zastosowaniu takich ulg zwiększyłby się właścicielowi środki finansowe przeznaczone na zakup terenu.

Zgodnie z ofertą przetargową teren ten został wyceniony na około 1,5 mln zł. Obszar musi być zagospodarowany zgodnie z tym, co przewiduje plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Kwidzyna. Oznacza to, że nabywca może prowadzić na tym terenie działalność gospodarczą, usługową lub magazynową. Na tym terenie mogłyby też powstać zabudowa mieszkaniowa, np. domki jednorodzinne. Z tym ostatnim jest jednak problem. Więcej jest w tym kierunku wiatry kierują tam najczęściej niezbyt ładnie pachnące merkantany.

w jakiej części bezrobocia. Kiedyś tym terenem wykazywał zainteresowanie koncern Coca-Cola Ltd. Czeska powiła, czy

zainteresowanie Coca-Coli powróci. Andrzej Chmielewski

Sukces młodych plecionkarzy

W rozgrywanym od kilku lat w warszawskim Centrum Bankowo-Finansowym konkursie na najlepsze mini-przedsiębiorstwo, w tegorocznym finale trzecie miejsce zajęli młodzi biznesmeni z Technikum Wikliniarskiego w Kwidzynie.

W tegorocznym edycji trzecie miejsce przypadło założonemu w roku ubiegłym mini-przedsiębiorstwu WIKLON, prowadzonemu przez uczniów kwidzyńskiego "Wikliny". Prezesem firmy jest Mariusz Powęska, a dyrektorem administracyjnym Mariusz Lesniewski. Bezpośrednią opiekę nad szkolną firmą sprawuje dyrektor TPWT

Jerzy Piórczyński. W tym roku do konkursu, którego organizatorem jest Fundacja Młodzieżowych Mini-przedsiębiorstw, przystąpiły przedsiębiorstwa utworzone przez uczniów klas drugich i trzecich szkół ponadpodstawowych. Mini-przedsiębiorstwo funkcjonuje na zasadzie spółki akcyjnej, której udziałowcami są najczęściej założyciele. Każdy z nich posiada jedną akcję o wartości 20 zł. Sprzedają cztery następujące: W ten sposób powstaje kapitał założycielski. Młodzi biznesmeni prowadzą też analizę rynku, dokonują wyboru produktów, kalkulują ceny, a także wysokość zysków i swoich gaz. Muszą mieć oczywiście konto w banku, ubezpieczone, a także prowadzić księgowość. Przedsiębiorstwo funkcjonuje przez jeden rok. Jeżeli jednak uczniowie chcieliby prowadzić przedsiębiorstwo nadal, mogą to zrobić, ale tym razem na własną rękę, bez parzenia ochronnego szkoły. Fundacja Młodzieżowych Mini-przedsiębiorstw założyła sobie, że w ten sposób zapozna szereg młodych osób z działaniem przedsiębiorstwa jako podstawowej jednostki gospodarczej oraz pobudzi do twórczych inicjatyw w zakresie gospodarki rynkowej. Nad młodymi przedsiębiorcami patronat sprawuje Business Centre Club.

NASZYM ZDANIEM

5 lat „Kuriera Kwidzyńskiego”

Czas pędzi nieubłaganie, wszyscy odczuwamy jego bieg, patrząc na nasze dzieci, nasze życie, sprawy rodzinne i zawodowe. Także nasza kwidzyńska gazeta obchodząc już będzie swoje pięte urodziny i jest to dla całego zespołu redakcyjnego, ale i dla naszych wiernych Czytelników wydarzenie tylko znaczące, co znamienne.

Dokładnie pięć lat temu, 7 lipca 1991 r. ukazał się "zerowy" numer "Kuriera Kwidzyńskiego", zapowiadający powstanie lokalnej gazety. W tydzień później kwidzyńscy mieli już swoją własną prasę i nie musieli gorączkowo szukać szczytów informacji o sobie na łamach dzienników regionalnych czy wojewódzkich. Początki były skromne, choć wtedy wszystko zaczynało tworzyć się na nowo. Świeżo odmieniona ojczyzna zmieniała swe oblicze, a wraz z nią zmieniało się wszystko, także prasa. Kiedy pojawiła się szansa na zaistnienie gazety lokalnej, niezależnej od władz i partii politycznych, natychmiast wykorzystaliśmy ją, aby naszym miastu dać możliwość przemówienia głośno o sprawach obchodzących wszystkich mieszkańców, a jednocześnie nie dać się "kupić" żadnej frakcji politycznej czy stronnictwu o określonym światopoglądzie. Pierwsze numery "Kuriera Kwidzyńskiego", w nieco mniejszym formacie, w czarno-białych barwach, ukazały się w nakładzie ok. 3 tys. egzemplarzy. Zarządzenie było spore, bo mieszkańcy naszego miasta czuli potrzebę posiadania własnego, a jednocześnie z prawdziwego zdarzenia źródła informacji.

Zespół tworzący podwaliny nowej gazety był garstką zapaleńców, którzy postanowili Kwidzyn nadać rangę prawdziwie europejskiego miasta. W naszych szeregach nie było żadnego profesjonalisty. Wszyscy członkowie redakcji byli amatorami, którzy na własnych błędach uczyli się fachu dziennikarskiego.

Nie szczędzono nam słów krytyki, a nawet złośliwych pomówień. Zawsze znajdą się tacy, którym sprzedażka istnienia gazety tworzonej przez zgrany i zgodnie współpracujący zespół ludzi. Zawistni znajdą się zawsze. Usługą zdyskontowaliśmy naszą pracę, oceniamy nas bez pardonu, wyszukując nieuniknione w naszej sytuacji błędy i polknięcia. Wielu ludzi po prostu nam zazdrościło, zwłaszcza że rozpuszczano plotki o jakoby niezwykle wysokich zarobkach członków redakcji.

Niestety, rzeczywistość okazała się bardziej szara. Ilość materiałów w redakcji była zawsze bardzo ograniczona, a i tak przewinęliśmy przez nią około 30 osób. Wielu "zapalonych" dziennikarzy rezygnowało już po paru tygodniach, gdyż zawiodły ich oczekiwania na obfite zarobki. Była to raczej praca dla satysfakcji osobistej, co wielu kandydatom na dziennikarzy nie wystarczało.

Aż wreszcie, w roku 96, pięćcioletnie "Kuriera Kwidzyńskiego", który w Kwidzynie zawsze zwiększył się o objętość z początki, wysiadał do 12plus. Dziennik Pomorski i "Tele Program", wychodzący w 8 tysiącach egzemplarzy nakładu, który pochodził z całej wojewódzki, swoim zasięgiem nasz tygodnik objął także okolice gminy i stał się na początku niemalże jedynym źródłem informacji o tym, co dzieje się w Kwidzynie i jej okolicach. W latach późniejszych pojawiła się Telewizja Kablowa, a nawet ostatnio - rozgłośnia radiowa, nikt jednak nie zaprzeczy, że "Kurier Kwidzyński" był pionierem w dziedzinie środków masowego przekazu lokalnego środowiska.

Nie zawsze nasza praca spotykała się z uznaniem. Wielu osobom nie na rękę było ujawnianie spraw kontrowersyjnych, niewygodnych, czy wręcz mających wszelkie cechy afer. Były powściągnięte i obcięte. Były nawet groźby i próby zastraszania. Wiem jednak, że na całym świecie praca dziennikarza ma to do siebie, że zawsze ma on więcej wrogów niż sprzymierzeńców. Szczególnie jeżeli broni się słabszych przed silniejszymi, obywały przed instytucjami, skrzywdzonych przed krzywdzicielami.

Redakcja "Kuriera Kwidzyńskiego" postawiła sobie za cel być niezależnym organem społeczności miasta i jej okolic, i konsekwentnie starała się ten cel realizować. Obok treści typowo informacyjnych starał się zamieszczać teksty mogące pomóc indywidualnym osobom, bezradnym w walce z instytucjami. W wielu wypadkach nasze interwencje pomogły. Niektórzy Czytelnicy wymagali jednak od nas zbyt wiele, starając się obciążać nas całkowitym załatwieniem swojej sprawy. Jeżeli mieli rację, mogliśmy co najwyżej ich problem nagłośnić i spowodować przyspieszenie reakcji odpowiedniej instytucji. Nigdy jednak nie mogliśmy się stać biurem pośrednictwa załatwiania sporów pomiędzy mieszkańcami miasta i instytucjami oraz firmami, które w jakikolwiek sposób skrzywdziły poszczególne osoby. Specyfika pracy redakcji gazety zawsze chyba będzie dla wielu Czytelników nie do końca jasna, ale staramy się co pewien czas tłumaczyć, na co zezwala nam i do czego zobowiązuje prawo prasowe.

A jednak nasza działalność znajduje uznanie w oczach wielu kwidzyńskich i nie tylko. Świadczą o tym liczne telefony, listy do redakcji i osobiste wizyty osób, których staramy się w miarę możliwości nie odprawiać z kwitkiem. Są tacy, którzy obrzuli się na naszą gazetę z różnych powodów. Wielu z nich nazywa "Kurier" brukowcem i szmalcawcem, a jednak każdy nakład gazety znika z półek dyskusyjnie. Zdajemy sobie sprawę, że usatysfakcjonowanie wszystkich Czytelników jest niemożliwe, więc staramy się brać pod uwagę preferencje statystycznej większości. W ten sposób zawsze pozostaje jednak pewna grupa niezadowolonych, którzy zawsze będą gotowi do odsądzenia od czci i wiary naszej gazety, jak i całego zespołu redakcyjnego.

Mielismy w swojej pracy także sporo miłych chwil. Owdzięczali nas osoby, którym udało nam się pomóc, a do szczególnie przyjemnych momentów naszej pracy możemy zaliczyć uroczystości wręczenia statuetek KWIDZYŃKA, które wrosły już w tradycję obchodów Dni Kwidzyna, czy ostatnio - Jarmarku Powiślańskiego. Za naszym pośrednictwem mieszkańcy Kwidzyna wybierają z czterech najważniejszych dziedzin życia społecznego swego "Człowieka Roku", doceniając w ten sposób i honorując wkład pracy w rozwój miasta i regionu poszczególnych kandydatów.

Po 5 latach istnienia na lokalnym rynku nie spościliśmy na laurach. Nadal poszukujemy najlepszych rozwiązań i chcemy uczynić "Kurier Kwidzyński" jeszcze ciekawszym i lepszym. Z tej okazji przewidujemy szereg atrakcji dla naszych Czytelników i mieszkańców Kwidzyna. W sierpniu br. odbędzie się festyn z okazji 5-lecia "Kuriera Kwidzyńskiego". Uroczystości będzie towarzyszyć szereg atrakcji kulturalnych, a dla Czytelników przewidujemy szczególnie niespodzianki. Między innymi będą to konkursy, w których główne nagrody okażą się naprawdę cenne i atrakcyjne, z wycieczkami zagranicznymi włącznie.

Zapraszamy więc już teraz wszystkich naszych wiernych Czytelników do wspólnej zabawy, a mieszkańców miasta i regionu do uczestnictwa w festynie i imprezach towarzyszących. Jesteśmy z Wami Kochani Czytelnicy, istniejemy dla Was i dzięki Wam. I jeżeli będziecie z nami, zapraszamy Was już teraz na następne rocznice istnienia "Kuriera Kwidzyńskiego".

- POKRYCIA DACHOWE -
BLACHODACHÓWKI I TRAPEZY T18-T20-T35-T55
MOŻESZ KUPIĆ W HURTOWNI STALI
„STAL BUD” sp. z o.o.
KWIDZYN, UL. TORUŃSKA 36, TEL. 21-11 WEW.24

PPHU „ZATORZE” ZAPRASZA DO DEPOZYTOWEGO PUNKTU SPRZEDAŻY WĘGLA

KOPALNI „PIAST”
- CENY PROMOCYJNE
- SPRZEDAŻ RATALNA
KWIDZYN, ul. Mostowa 2
tel. 26-31 wew. 360

Dawny skład opału na kolej
Czynny w godz. 8.00-16.00

Zapewniamy transport

Salonik Meblowy Domena

z a p r a s z a

Kwidzyn
ul. 15 Sierpnia
Czynny w godz. 10.00-18.00

Bank Gdański SA o/Kwidzyn
ul. Chopina 22
ogłasza przetarg ofertowy

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej o powierzchni 4,33 ha położonej w Bądkach gm. Gardeja, powierzchnia użytkowa 1 392 m²

Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej KW Nr 18723 prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kwidzynie.

Oferty zawierające propozycje ceny i formy płatności prosimy kierować pod adresem:

Bank Gdański SA o/Kwidzyn, ul. Chopina 22 w terminie 60 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert lub ich odrzucenia.

AS AUTO GZĘŚCI

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU PRZY UL. BRATERSTWA NARODÓW 46 (budynek „GS 5CH”)

DUŻY WYBÓR NISKIE CENY FACHOWA OBSŁUGA

● 126 p
● Cinquecento
● Polonez ● FSO

tel. 22-75

- okna PCV i drewniane (Wotomin)
- drzwi tłoczone
- stolarka aluminiowa
- bramy garażowe
- rolety i rolozastony
- siding- elewacje
- sufity podwieszane
- panele boazerijne
- podłogi szwedzkie

P.H.U. LUNAR
Kwidzyn- Górki, tel. (055) 79-63-31

Dawna muzyka w nowej formie

Informowaliśmy już o projekcie koncertu "Gdańskie odkrycia muzyczne" na milenium grodu nad Motławą w wykonaniu utalentowanej młodej skrzypkaczki Eweliny Nowickiej (uczennicy prof. J. Hazuki w PSM im. F. Nowowiejskiego). Zamyśli ten

będzie z transkrypcji skrzypcowych dawnej muzyki pomorskiej. Być może realizatorzy recitalu sięgną także po dzieła kompozytorów kwidzyńskich: Franza Joette (1839-1914), autora znanych w swoim czasie kantat i utworów wokalnych, czy

kompozycja Elzbiety Sikory, która obecnie robi karierę w Paryżu, a przecież wywodzi się z gdańskiego środowiska muzycznego.

Wstępne pomysły są więc godne uwagi i być może powstanie koncert, który zainteres-



Profesor Krzysztof Węgrzyn i E. Nowak

nabiera coraz większego rozmachu. Wiadomo już, że opiekunem artystycznym koncertu będzie - obok prof. J. Hazuki - wymyślny polski skrzypek i jeden z czołowych nauczycieli gry na skrzypcach w Europie, prof. Krzysztof Węgrzyn z Akademii Muzycznej w Hanowerze, do którego w przyszłym sezonie gdańska skrzypkaczka Będzie jeździć na konsultacje.

Sam koncert "Gdańskie odkrycia muzyczne" składa się

z Paula Wagnera, kantora i organisty w katolicyzmie kwidzyńskiej pod koniec ubiegłego stulecia. Należy też liczyć się z tym, iż koncert zostanie wzbogacony o dzieła twórców współczesnych, rodem z Gdańska i Pomorza. Swoje zainteresowanie recitalem Eweliny Nowickiej zgłosił znany kompozytor Eugeniusz Głowski, który chce napisać specjalnie nowy utwór dla gdańskiej skrzypkaczki. Być może także w programie koncertu znajdzie się

suje także mieszkańców Kwidzyna. Przypomnijmy, że patronat nad recitalem "Gdańskie odkrycia muzyczne" objęły - obok redakcji "Kurier Kwidzyński" - Polska Telewizja Kablowa - PTK 2, Wydawnictwo Pomorskie, Tygodnik "Trójmiasto", Radio ARNET i znana drukarnia ASTRA. Jednym ze sponsorów koncertu jest Huta Szkła IRENA w Inowrocławiu.

op.

Cukrzyca - choroba społeczna DIABETYCY CZYLI „SAMI SOBIE PRZYJACIÓŁMI”

Cukrzyca to choroba, która może być uwarunkowana genetycznie lub pojawić się w wyniku różnych schorzeń trzustki, organu wytwarzającego insulinę. Właśnie brak insuliny lub jej niedostateczna ilość skazuje diabetyków czyli chorych na cukrzycę na jej nieustanne przyjmowanie czy to w postaci zastrzyków czy tabletek. Insulinę bierze się po to, aby obniżyć poziom glukozy we krwi. Cukrzyca oznacza dla chorego nie tylko powikłania zdrowotne (np. zaburzenia ukrwienia kończyn, nerok, serca, miążdżycy dla chorego oczu), ale i ciągłe życie ze strzykawką w rękę i ogromne wydatki. Wydatki nie tylko na leki, ale i na odpowiednią żywność. W rejonie Kwidzyna, Prabut, Susza i Kisielice na cukrzycę choruje ok. 2,5 tys. osób. W województwie elbląskim chorych jest ponad 6 tysięcy. Trudno jednak ustalić, ilu chorych jest rzeczywiście. Cukrzyca, podobnie jak gruźlica, jest chorobą społeczną. Występuje u około 1,0% osób mieszkających na wsi oraz u 1,6% osób mieszkających w miastach, w wieku powyżej 14 lat.

O problemach, z którymi borykają się na co dzień, mówili diabetycy z rejonu kwidzyńskiego, biorący udział w spotkaniu 22 czerwca w siedzibie kwidzyńskiego koła Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków. W

spotkaniu prowadzonym przez Agatę Torlop-Barczykowską, prezes Koła Nr 7 PSD w Kwidzynie, wziął udział wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków Jerzy Biłiński. Udział wzięli również przedstawiciele oddziału elbląskiego Józef Trąbski i Stanisław Karaszewski, a także dyrektor techniczny kwidzyńskiego szpitala Józef Stachurski. Przedstawiciel medycyny firmy Novo Nordisk (produkująca m.in. tzw. peny czyli nowoczesne urządzenia do podawania choremu insuliny) dr Piotr Czupryński. Na spotkaniu była też znana w Kwidzynie okulista lek. med. Barbara Dziurkowska, która mówiła o chorobach oczu będących wynikiem cukrzycy.

Wiceprezes OG PSD Jerzy Biłiński powiedział m.in., że konsolidacja działań na rzecz chorych na cukrzycę jest najistotniejszym zadaniem Stowarzyszenia. "Nie mamy innego wyjścia, jak się zjednoczyć. Musimy pomagać sobie i innym". Dodał, że należy użyć się z cukrzycą. "Musisz kochać chorobę, bo inaczej będziesz z nią walczył. Jeżeli ją pokochasz, będziesz z nią żył w symbiozie", przekonywał członek Stowarzyszenia J. Biłiński. Prosił też o aktywne włączenie się do pracy takich kół jak kwidzyńskie. Podziękował za liczny udział w pielgrzymce chorych na cukrzycę

na Jasną Górę, w której uczestniczyło ok. 4000 osób. Odpowiadał na pytania, m.in. dotyczące wyjazdów na turnusy rehabilitacyjno-szkoleniowe osób chorych, a także dlaczego niewiele korzyści wynika z faktu, że cukrzyca jest chorobą społeczną. Jak powiedział J. Biłiński, na razie opieka zdrowotna jest bezpłatna i dlatego przepis dotyczący cukrzycy jako choroby społecznej nie ma właściwie zastosowania. Jednak po reformie ubezpieczeń społecznych nabierze on innego znaczenia. Wiceprezes podkreślił jednak, że zapobieganie cukrzycy jest chorobą społeczną i musi być wspierane przez państwo. "Sami sobie przyjaciółmi" - to motto PSD i słowa, których często używał J. Biłiński.

Z kolei przedstawiciel firmy Novo Nordisk wyjaśniał choremu na cukrzycę czym jest "Novoculub". Jest to nowa inicjatywa tej firmy, stwarzająca nowe możliwości choremu na cukrzycę, który otrzyma bezpłatną prenumeratę czasopisma poświęconego sprawom ludzi chorych na cukrzycę. Biorąc oni udział w losowaniu glukozy i itp. Jak powiedział nam po spotkaniu przedstawiciel firmy Novo Nordisk, działalność owego klubu jest akcją charytatywną, której zadaniem określił jako oświatowo-dydaktyczne. Dodał, że "Novoculub" to inicjatywa dość świeża i dopiero się rozwija.

Na spotkaniu zwrócono uwagę, że brakuje glukometrów w Poradni Diabetologicznej, a koszt ich zakupu przekracza możliwości kwidzyńskiego koła. Dyrektor techniczny szpitala i Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Józef Stachurski obiecał w imieniu dyrekcji Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej, że zakupi glukometr dla diabetyków, co cieszyło zebranych.

Z powodu nieobecności kierownika Poradni Diabetologicznej lekarka nie odmówiła w imieniu dyrekcji Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej, że zakupi glukometr dla diabetyków, co cieszyło zebranych.

Przes kwidzyńskiego Koła PSD poinformowała, że w przyszłym roku, dokładnie 30 maja, Koło obchodzić będzie 10-lecie swojej działalności. Koło Nr 7 w Kwidzynie liczy 807 członków z rejonu Kwidzyna, Prabut, Susza i Kisielice 645 osób, które należą do PSD jest zależnych od insuliny 162 osoby leczące się doustnie. Wśród członków Koła jest osiem osób poniżej 18 roku życia. Warto odnotować, że 602 osoby pochodzą z miasta, a 205 mieszka na wsi.

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków zrzesza w kraju ok. 120 tys. osób, natomiast chorych na cukrzycę jest ok. 2 mln. Uznaje się, że w Polsce cukrzyca ma więcej swoich uzasadnień. Jacek Kluczkowski

ELMA '96

Od trzech lat w województwie elbląskim Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, a przede wszystkim doradca metodyczny języka polskiego mgr Zofia Ostrowska oraz Kuratorium Oświaty w Elblągu są organizatorami konkursu na najlepsze prace maturalne z języka polskiego.

W tym roku na konkurs wpłynęły 84 prace (w pierwszej edycji było ich 38, w drugiej - 47) z 18 szkół województwa elbląskiego (w roku ubiegłym z 13). Wśród tych prac znalazły się prace absolwentów I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie i Zespołu Szkół Rolniczych w Kisielicach. Ocenała komisja złożona z nauczycieli - Kwidzyn reprezentowała polonistka i LO Irena Pułtarzewska, przedstawiciel Kuratorium Oświaty oraz Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego. Oceniano w trzech kategoriach: licea ogólnokształcące - klasy o profilu humanistycznym, licea ogólnokształcące - pozostałe profile oraz licea zawodowe i technika. W poszczególnych profilach obowiązywały inne tematy maturalne.

Autorzy wszystkich prac ukazywali najchętniej sylwetki gminnych i zbuntowanych bohaterów literatury obcej i rodzimej, a także zastanawiali się nad rolą twórcy w świetle wybranych utworów literackich. Popularne w tym roku pytania proponujące szukania w literaturze odpowiedzi na pytania: jak

to jest być człowiekiem? Czy istnieje świat bez miłości? Czy człowiek końca XX wieku znajduje coś dla siebie w starożytnych rozważaniach o życiu godnym i szczęśliwym?

Wszystkie tegoroczne prace konkursu ELMA '96 były oceniane na bardzo dobry lub celujący, dlatego jury miało nie lada orzech do zgryzienia, aby spośród 84 wybrać najlepszą. Po wielogodzinnych dyskusjach przyznano łącznie 20 nagród i wyróżnień. Wśród nagrodzonych oraz wyróżnionych znaleźli się (jak to bywało w poprzednich edycjach ELMY) absolwenci I Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie. W kategorii licea ogólnokształcące - klasy o profilu humanistycznym trzecie wyróżnienie miejsc zajęły i nagrody w wysokości 120 zł otrzymali uczniowie mgr Elzbiety Margulewicz: Emilia Gołębiowska i Oliwia Osmialowska. W kategorii licea ogólnokształcące - pozostałe profile wyróżnienia i nagrody w wysokości 80 zł otrzymał Marek Hejna - uczeń mgr Anny Iwkiej i Monika Józwicka - uczennica mgr Ireny Pułtarzewskiej. Godnym podkreślenia jest fakt, że na 20 nagrodzonych prac w kategorii licea ogólnokształcące, aż 4 pochodziły z I LO w Kwidzynie.

Nagrodzone prace zostaną wydane w specjalnej publikacji. Koszty poniesie Biuro Senatorskie Stanisława Kochanowskiego z Polskiego Stronnictwa Ludowego. ajc

WINNA POCZTA? Niesmak pozostaje

20 czerwca w sali kwidzyńskiego teatru odbyła się wielka gala zorganizowana przez Fundację "Oświata". W czasie imprezy po raz pierwszy spotkały się władze samorządowe, rodzice, nauczyciele oraz ci, którym głównie była poświęcona ta uroczystość: najlepsi i najlepsze ucznie kwidzyńskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych, laureaci olimpiad przedmiotowych oraz różnego rodzaju przeglądów, konkursów i festiwali. To była ich uroczystość, podczas której otrzymali nagrody od Fundacji.

I moglibyśmy pisać jeszcze więcej komplementów, jako że impreza była bardzo dobrze zorganizowana i przeprowadzona, gdyby nie jedno "ale": na sali zabrakło laureatów najmłodszej z kwidzyńskich szkół ponadpodstawowych - II Liceum Ogólnokształcącego. Kilku uczniów tej szkoły czuło rozczarowanie i było bardzo zawiedzionych. Nie oszczędziło im tej

sprawy nawet wręczenie nagród od Fundacji "Oświata" w szkole w dniu zakończenia roku szkolnego 21 czerwca. "Jak mogło dojść do takiej sytuacji? W II LO listę wyróżnionych uczniów wysłano - co ma zresztą potwierdzenie w książce wysyłkowej tej szkoły - już 10 czerwca. Fundacja tłumaczy się, że nie otrzymała tego listu i że wszystkim winna jest poczta. Ale tym miejscu należy zadać pytanie: skoro kilka dni przed imprezą nie było listy wyróżniających się uczniów II LO, to czy nie należało zatelefonować do tej szkoły i spytać o przyczynę braku listy, a nie czekać nie wiadomo na co do ostatniej chwili? Uczniowie II LO otrzymali nagrody, pozostał jednak duży niesmak. Jeden z pracowników II LO zapisał z rozczuleniem: dlaczego? Przecież my funkcjonujemy w tym mieście, przecież mimo że działamy dopiero 5 lat już odniosły sukcesy. Dlaczego więc nas nie zauważa?" pt

Pić czy nie pić? HULAJ DUSZA W PARKU

26 czerwca odbyło się spotkanie władz samorządowych Kwidzyna z przedstawicielami prokuratury, sądu i policji. Tematem spotkania była realizacja uchwały Rady Miejskiej, zabraniającej spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Uchwała do dzisiaj nie jest praktycznie przestrzegana. Uchwałę ją zresztą już dwa razy: pierwszy - dwa lata temu. Jednak wojewoda elbląski uznał wówczas, że jest ona niezgodna z obowiązującym prawem i uchylił ją. Kolejny raz uchwałę o zakazie spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych Rady Miejskiej podjął w kwietniu ubiegłego roku. Okazało się jednak, że kolegium ds. wyroczyny odrzuciło wnioski policji i Strazy Miejskiej o ukaranie osób pijących alkohol w miejscach publicznych. Powodem był brak odpowiednich przepisów, czyli niedostosowanie polskiego prawa do egzekwowania tego typu uchwał. Władze samorządowe nie zrezygnowały jednak z wpro-

wadzenia w życie owej uchwały. Na spotkaniu zwrócono się do przedstawicieli sądu, prokuratury i policji z pytaniem: co zrobić, aby uchwała zaczęła w końcu funkcjonować. Konkretnie decyzje jednak nie zapady. Spotkanie odbywało się za zamkniętymi drzwiami, gdyż - jak to określili przedstawiciele władz samorządowych - było ono pierwszym roboczym spotkaniem, podczas którego wymieniano jedynie poglądy i próbowano znaleźć sensowne rozwiązanie problemu. Uchwała ta zresztą od samego

początku budziła kontrowersje. Padają bowiem pytania, czy np. wypicie piwa w parku w kulturalny sposób może być ukarane mandatem? Zabrakło także sensownej definicji określającej co jest, a co nie jest miejscem publicznym. Na razie w Kwidzynie bez problemu można wypić w parku lub przed sklepem piwo, wodę, wino. Jedynym zakłócenie porządku może pociągnąć za sobą konsekwencje prawne. J.K.

Wszystkim sąsiadom, znajomym i zakładom pracy, w szczególności firmie KOMPAP i personelowi Domu Dziecka w Kwidzynie, za udzieloną pomoc w związku ze śmiercią

ADAMA LAMPARCZYKA

serdeczne podziękowania składa żona z dziećmi

M. Leier

Wytwórnia Materiałów Budowlanych

Polecamy wszystkie materiały budowlane do wybudowania stanu surowego budynku.

- Pustaki keramzytowe i betonowe
- Waga pustaka tylko 10 kg
- Strap gestezobrowy
- Pustak keramzytowy z ociepleniem
- Na ocieplenie ścian obrubników, wieńców stropowych itp.
- Dachówka cementowa
- Barwiona w masie, malowana francuska farba akrylowa "SITULITE"
- Nadproża do rolet R100%
- Kominy

Korzystne ceny - RABATY - Transport i rozładunek materiałów do 40 km bezpłatny.

Zapraszamy

82-200 Malbork, al. Wojska Polskiego 92, tel. (055) 72-32-12, 72-34-03, fax (055) 72-50-01

FIAT

Torital Sp. z o.o. Fiat Dealer

ZAPRASZAMY DO SALONU SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW FIAT W GRUDZIĄDU

przy ul. Międzyznowej 1, tel. 328-23 i oferujemy:

samochody osobowe: **FIAT**

126 el Uno Cinquecento Punto Bravo Brava

samochody dostawcze: **FIAT**

Cinquecento Van Uno Van Fiorino Ducato

Losowanie co miesiąc kamery wideo, dla klientów którzy zakupią Cinquecento, Uno lub Punto.

HAUSNER & LANGER

BIURO PODSIĘDZICTWA KREDYTOWEGO BIURO HANELI I NIERUCHOMOŚCIAM

KREDYT NA ZAKUP I BUDOWĘ NIERUCHOMOŚCI I NARESZCIE BĘDZIE CIĘ STAĆ NA:

- ZAKUP MIESZKANIA LUB DOMU
- ZAKUP I REMONT DOMU LUB MIESZKANIA LOKATORSKIEGO
- BUDOWĘ LUB WYKOŃCZENIE DOMU JEDNORODZINNEGO

OFERUJEMY:

POŚREDNICTWO PRZY KREDYTACH BUDOWLANYCH I HIPOTECZNYCH

POMOC PRZY KOMPLETOWANIU DOKUMENTÓW

FORADY FINANSOWE I PRAWNE

Poszukujemy mieszkań i domów do ekspresowej sprzedaży

Elbląg, ul. Piłk. Dąbka 62/64, tel. 34-38-18

SUSZ stolicą polskiego triathlonu

Przez dwa dni, 22 i 23 czerwca, Susz był niewątpliwie stolicą polskiego triathlonu. W tej miejscowości rozgrywane były VIII Obwarte Mistrzostwa Polski w Triathlonie na dystansie Olimpijskim.

Triathlon to coraz bardziej popularna dyscyplina. Składająca się z trzech konkurencji: pływania, jazdy na rowerze i biegu. W 1994 r. triathlon został włączony do programu igrzysk olimpijskich, które odbędą się w australijskim Sydney w 2000 r. Obecnie dyscyplina ta zreszta na całym świecie 92 zakłady narodowe.

Również w Polsce czynione są starania do udziału naszych triathlonistów w igrzyskach olimpijskich w Sydney. W tym celu w Głogowie powstał ośrodek przygotowawczy olimpijski, gdzie opieką centralną objętych zostało w ramach tzw. olimpijskiej kadry B pięciu juniorów.

Zainteresowane triathlonem w Polsce wzrosło, co mogliśmy oglądać podczas doskonale zorganizowanych w Suszu mistrzostw Polski. Do tegorocznych mistrzostw zgłosiła się rekordowa liczba zawodników i zawodniczek - ponad 240 osób.

Pierwszego dnia rozegrano mistrzostwa w kategorii młodzików. W tej kategorii wiekowej triathloniści mają do przeplanienia dystans 740 m, 20 km jazdy rowerem i 5 km biegu. Mimo nie sprzyjającej pogody i temperatury wody tylko 15°C wystartowało 34 zawodników. W kategorii chłopców zwyciężył Tomasz Gąsła z Poznania, przed Tomaszem Słoją Kowalskim i Marcinem Matuskiewiczem, reprezentantami GIT z Gniezna. Czwartą lokatę zajął zawodnik elbląskiego TRUSO Grzegorz Piotrowicz, a Wojciech Pogorzelski (też z Elbląga) był dziesiąty. Zwycięzcy z Susza Paweł Netter był szósty, Karol Sadowski - ósmy, Artur Sadowski - dziesiąty, a Cezary Sasiedek - dwudziesty drugi. Wśród dziewcząt najlepszą, z wyraźną przewagą nad pozostałymi konkurentkami, okazała się Marzena Górska z Sosnowca, która wyprzedziła Elżbietę Nawrot z Głogowa i Małgorzatę Straszewską z Poznania. Piątą pozycję zajęła Marta Górna, reprezentantka TKKF Susz, a siódmą - Anna Wojnarowska z Elbląga.

Do drugiego dnia zawodów VIII Mistrzostw Polski, rozgrywanych na dystansie olimpijskim (tzn. 1500 m pływania, 20 km jazdy na rowerze i 10 km biegu), zgłosiło się ponad 200 zawodników. Nie sprzyjająca pogoda (padający bez przerwy deszcz, tylko 18°C temperatura powietrza i 15°C wody) spowodowała, że na starcie znalazło się ostatecznie 158 zawodników, wśród nich ogólny faworyt trenujący i mieszkający na stałe w Teksasie, reprezentujący Elbląg Grzegorz Zgliczyński oraz dwóch zawodników, którzy mieli powyżej 60 lat, a także dwóch aspirantów Komendy Rejonowej Policji w Elblągu. Po pływaniu okazało się, że stawka zawodników jest niezwykle wyrównana. Podobnie wyglądała sytuacja po 20-kilometrowej jeździe rowerem, rozgrywanej na trasie Susz-Itawa-Susz. Zawodników zwrężył dopiero bieg na dystansie 10 km. Ostatecznie w kategorii seniorów zwyciężył Grzegorz Sądzi z Zielonej Góry (z nowym rekordem trasy porównawczo 12 sekund), wyprzedzając Bogumiła Głuszkowskiego z Poznania i najlepszego zgrupowania juniorów starszego Tomasa Kusza z Głogowa, który także ustanowił rekord trasy w swojej kategorii wiekowej. Grzegorz Zgliczyński z Elbląga był siódmy, a Mariusz Biskupski z Susza zajął 14. lokatę. Mięjsza zawodników z Susza: 95 - Tomasz Kowalczyk, 100 - Marcin Lewandowski, 108 - Arkadiusz Wegier, 111 - Jacek Sobułka, 115 - Janusz Marciniak.

Drugie miejsce wśród juniorów starszych zajął Krystian Kuzmak z Głogowa, a trzecie - Maciej Rakowski z TKKF Susz.

W kategorii juniorów młodszych zwyciężył Daniel Baranowski z Głogowa, zajmując końcowe klasyfikacji wysokie. Włojowicz, przed Damianem Staniewiczem z Lubania i Leszkiem Dacowiczem z Jeleniej Góry.

W kategorii super-weteranów (powyżej 60 lat) wystartowało dwóch zawodników: 66-letni Antoni Wisterowicz z Sopotu, który w tej kategorii zajął pierwszą lokatę, a zawodnik zakończył na 137 pozycji oraz 60-letni Marian Matler z Gniezna.

Wśród kobiet wygrała zdecydowanie i została mistrzynią Polski w triathlonie na rok 1996 Elżbieta Krakowiak z Konina, która do rekordu trasy zabrakło 3 sekund, przed juniorką starszą Katarzyną Gorliowską z Kielc i Dorotą Hes z Głogowa. W tej kategorii na 21 pozycji znalazła się Edyta Kozłowska z Elbląga, co dało jej srebrny medal w kategorii juniorek młodszych.

Drugie miejsce w kategorii juniorek starszych zajął Aleksandra Wojnarowska, a trzecie - Katarzyna Syryjczyk z Mikołowa. Będzina. W kategorii juniorów młodszych zwyciężyła Marta Syryjczyk z Mikołowa k. Będzina, a trzecią lokatę zajęła Izabella Sarnowska z Susza. Zawody ukończyło 144 zawodników.

Godnym podkreślenia jest fakt, że impreza, która nie ma strategicznego sponsora, przygotowuje społecznie ponad 250 wolontariuszy. Należy też podkreślić doskonale przygotowanie pod względem informacyjnym, a to głównie zasługa Beaty Kozak - rzeczniczki prasowej imprezy. O podsumowaniu imprezy pod względem sportowym i organizacyjnym poprosiliśmy prezesa Polskiego Związku Triathlonowego - Krzysztofa Piątkowskiego. Prezes podkreślił doskonałą, znaną od lat, organizację imprezy. Zapowiedział, że w roku przyszłym w Suszu odbędą się najprawdopodobniej mistrzostwa Europy w kategorii młodzików. Oceniają imprezę pod względem sportowym i organizacyjnym poprosiliśmy prezesa Polskiego Związku Triathlonowego - Krzysztofa Piątkowskiego. Prezes podkreślił doskonałą, znaną od lat, organizację imprezy. Zapowiedział, że w roku przyszłym w Suszu odbędą się najprawdopodobniej mistrzostwa Europy w kategorii młodzików.

Wyczerpujący start w Zurichu". Mariusz Biskupski z Susza uważa, że triathlon to sport dla prawdziwych mężczyzn. W tym roku jest trochę zawiedziony wynikiem (14 pozycja, w roku ubiegłym był ósmy), ale był wyjątkowo niekorzystne warunki atmosferyczne: "po dwóch kilometrach jazdy rowerem był tak zimno, że nie czułem nogi, a ponadto miałem awarię roweru, po zejściu z awaru nie mogłem zakłócić butów do biegania".

17-letnia Katarzyna Syryjczyk z Mikołowa k. Będzina powiedziała, że do triathlonu, który obecnie stał się jej pasją, zaczęła ją uprawiać jej siostra Marta. Nie obawia się, że w wyniku uprawiania sportu będzie miała męską sylwetkę. "Mam chłopaka, który mnie zaakceptuje bez względu na to jak będę wyglądała" - dodaje na zakończenie.

Mistrzostwa Polski w Suszu były eliminacją do mistrzostw Europy w Szombathely w Węgrych i mistrzostw świata w Cleveland (USA).

Andrzej Chmielewski

Podczas tegorocznych DNI SUSZA rozstrzygnięty został konkurs na suską osobowość roku 1995. Laureatami tego konkursu zostali: Grażyna Tułińska, Ryszard Kozłowski i Piotr Sikora.

Suska osobowość roku 1995

Laureaci otrzymali złoty znaczek "Panny z Różą", popularnie nazywany "Rozalka", nawiązujący do herbu Susza i patronki ślężącej od zarazy i świątej Rozalii, trzymającej w ręku różę. Oprócz tego otrzymali nagrody finansowe i rzeczowe.

Grażyna Tułińska od lat jest polonistką w Szkole Podstawowej w Suszu. Naucza języka polskiego w klasach IV-VIII. Przez cały czas swojej zawodowej kariery nauczycielskiej osiąga bardzo dobre wyniki nauczania. Jej uczniowie nie mają problemów z zdawaniem egzaminów wstępnych do szkół średnich z języka polskiego, uzyskują także dobre wyniki na konkursach polonistycznych na szczeblu rejonu i województwa.

Nadanie tytułu osobowości roku Grażynie Tułińskiej rekomendowała dyrekcja Szkoły Podstawowej w Suszu. Ryszard Kozłowski, następny z tegorocznych laureatów tej prestiżowej Suszu nagrody, jest dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych, był też w gronie założycieli tej szkoły w roku 1974, a potem jej budowniczym. Przy zaangażowaniu miejscowego środowiska w latach 1974-76 powstał budynek główny tej szkoły, w latach 1986-1988 sala gimnastyczna, a ostatnio w 1995 r. szkoła została rozbudowana o powierzchnię 400 m kwadratowych. W tym czasie przychodni dyrektor otrzymał tylko niewielkie środki finansowe z budżetu. Obecnie Zespół Szkół Rolniczych w Suszu jest największą tego typu placówką w województwie elbląskim, w której w nowym roku szkolnym naukę rozpocznie ponad 730 uczniów. Piotr Sikora jest rolnikiem indywidualnym z poduszkiem Roznowa. Wraz z żoną od 1981 r. prowadzi wozorownię indywidualnego gospodarstwa rolniczo-polskiego. Sikora zaczynał gospodarować na areale o powierzchni 12,75 ha, dysponując budynkami o nie najlepszym stanie technicznym. Przez niejakie lata prowadzenia gospodarstwa modernizował budynki i powiększał areal gruntów. Obecnie prowadzi działalność rolniczą na powierzchni ponad 200 ha użytków rolnych oraz w trzech dużych kompleksach budynków inwentarskich. Gospodarstwo Piotra Sikory ze względu na skalę produkcji zaliczane jest do najlepszych w gminie. Roczny odchów warchłazów w gospodarstwie wynosi ponad 7500 sztuk. W wnioskiem o nadanie tytułu osobowości roku dla rolnika z Roznowa wystąpił Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Suszu.

szkoły, w latach 1986-1988 sala gimnastyczna, a ostatnio w 1995 r. szkoła została rozbudowana o powierzchnię 400 m kwadratowych. W tym czasie przychodni dyrektor otrzymał tylko niewielkie środki finansowe z budżetu. Obecnie Zespół Szkół Rolniczych w Suszu jest największą tego typu placówką w województwie elbląskim, w której w nowym roku szkolnym naukę rozpocznie ponad 730 uczniów.

Piotr Sikora jest rolnikiem indywidualnym z poduszkiem Roznowa. Wraz z żoną od 1981 r. prowadzi wozorownię indywidualnego gospodarstwa rolniczo-polskiego. Sikora zaczynał gospodarować na areale o powierzchni 12,75 ha, dysponując budynkami o nie najlepszym stanie technicznym. Przez niejakie lata prowadzenia gospodarstwa modernizował budynki i powiększał areal gruntów. Obecnie prowadzi działalność rolniczą na powierzchni ponad 200 ha użytków rolnych oraz w trzech dużych kompleksach budynków inwentarskich. Gospodarstwo Piotra Sikory ze względu na skalę produkcji zaliczane jest do najlepszych w gminie. Roczny odchów warchłazów w gospodarstwie wynosi ponad 7500 sztuk. W wnioskiem o nadanie tytułu osobowości roku dla rolnika z Roznowa wystąpił Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Suszu.

BE&K po pracy

MISS SUSZA '96

Nową Miss Susza została 17-letnia Mariena Zięba, uczennica III klasy Zespołu Szkół w Prabutach, wybrana podczas zakończonych niedawno DNI SUSZA.

Obchody Dni Susza to przede wszystkim mistrzostwa Polski w triathlonie na dystansie olimpijskim, o których szerzej piszemy w innym miejscu, ale także wybory Miss Susza. Ogłoszenie wyników na suską osobowość roku oraz rozstrzygnięcie konkursu na najładniejszą poseję.

Najwięcej emocji, obok zmagania triathlonistów, dostarczył uczestnikom podczas tej dwudniowej imprezy wybór Miss Susza 96. Do konkursu zgłosiło się 10 kandydatek, wśród nich dwie tegoroczne absolwentki Liceum Ogólnokształcącego w Kwidzynie Aneta Sobucka i Anna Kolano. Przez półtora miesiąca kandydatki do tytułu Miss Susza trenowały pod

czującym okiem choreografa Krystyny Dworznik, która obok Lilianny Masny i Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury była organizatorem imprezy. Trening przyniósł zamierzone rezultaty. Kandydatki do tytułu miss nie wykładały, z grą lekkością poruszały się po scenie. Efektu doceniła także publiczność, liczenie zebrana na plaży przy jeziorze Suskim, która wielokrotnie zrzęsiłymi brawami nagradzała nieoczekiwane dziewczyny. Najładniejszą mieszkanką Susza prezentowały się w sukniach ślubnych, kracuchach wieczorowych i w - co wzbudziło największy entuzjazm - strojach kąpielowych.

Miss Susza '96 wybrano 17-letnią Marienę Ziębą, uczennicę III klasy Zespołu Szkół w Prabutach, da której "siośdemka" okazała się niezwykle szczęśliwa. Mariena jest zodiakiem skorpionem, interesuje się literaturą romantyczną, przed wszystkim utworami A. Mickiewicza, lubi także pływać. Koronę na głowę tegorocznej miss włożyła ubiegłoroczna Miss Susza Joanna Jedrysiak, obecnie uczennicą IV klasy Zespołu Szkół Rolniczych w Suszu. Najładniejszą mieszkanką Susza otrzymała z rąk burmistrza 50 zł.

Tytuł i wicemiss i Miss Elgancji przypadł 19-letniej Anie

Kolano, tegorocznej absolwentki LO w Kwidzynie. Nina Nowakowska klasy IV Zespołu Szkół Rolniczych w Suszu otrzymała tytuł i wicemiss i Miss Grajci, III wicemiss została Magdalena Kolano, uczennica IV klasy Liceum Ekonomicznego w Malborku, a Aneta Sobucka, absolwentka LO w Kwidzynie, otrzymała tytuł IV wicemiss.

Obok wyborów Miss Susza '96 mieszkańcy tej miejscowości mogli podziwiać recital dysejdującej wokalistki USMIECH z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Suszu, występ dziecięcej grupy estradowej z Tolmieckiego Ośrodka Kultury, zespołu HALOS z Teatru Muzyycznego w Gdyni w programie muzyczno-kabaretowym "W zanurzeniu", występ grupy BOBO z Gdańska - muzyka disco polo, gdańskiego bigbandu DETKO-BAND. Drugiego dnia imprezy wystąpił m.in.: COMBO JUNIOR BAND z Kwidzyna, grupataciami i piosenki TEMPERAMENT z Malborka, zespół country z Gdańska ZYAZYD. Odbył się również koncert grupy DZEM, który zgromadził nie tylko publiczność w Suszu, ale także fanów z Itawy Prabut, Kwidzyna, Elbląga i innych miejscowości.



BE&K po pracy

Podziękowanie

Tą drogą serdecznie dziękujemy firmie BE & K POLAND Kwidzyn, która w wolną sobotę 22.06.96 pomalowała nieodpłatnie w naszych materiałach ogrodzenie terenu Domu Pomocy Społecznej.

Szczególne godne podkreślenia jest to, że praca ta odbywała się w ramach stałego programu pomocy charytatywnej firmy pod nazwą Akcja na Rzecz Lokalnej Społeczności.

Wyrazy wdzięczności kierujemy dla 21 pracowników, którzy osobście brali udział w pracy.

Dom Pomocy Społecznej w Kwidzynie

Burmistrz Miasta Kwidzyna serdecznie zaprasza

na wystawę prac konkursowych dotyczących rekonstrukcji Starego Miasta Kwidzyna.

Prace oglądać można w halle Urzędu Miejskiego do dnia 10.07.1996 r.

W dniu 9.07.1996 r. o godz. 13.00 odbędzie się publiczna dyskusja z udziałem m.in. zespołów projektowych.

Susz nie chce lecznictwa

Rada Miasta i Gminy Susz po dyskusji, podczas której wysłuchano m.in. opinii komisyj zdrowia, a także przedstawicieli ZOZ Prabuty, podjęła uchwałę o nie przystąpieniu na swój "garnuszek" lecznictwa otwartego. Bezpośredni wpływ na tę decyzję ma przede wszystkim sytuacja finansowa służby zdrowia oraz szczupłość gminnego budżetu.

Suscy radni podjęli natomiast uchwałę o finansowaniu z miejsko-gminnego budżetu etatu fizjoterapeuty w Przychodni Rejonowej w Suszu graf

Zakład Kamieniarski

82-500 Kwidzyn, ul. Owcza 4
tel. (055) 79-45-23

połącza:

- grobowce
- nagrobki granitowe w cenach nagrobków lastrykowych już od 800,00 zł
- płyty surowe i polerowane (krajowe i zachodnie)
- parapety
- okładziny schodowe
- docinanie glazury i terakoty

Zanim zamówisz usługę w innym zakładzie, przyjdź, zobacz jak to się robi u nas.

Zapraszamy

BOGLASS

82-500 Kwidzyn, ul. Owcza 4
tel. (055) 79-45-23

oferuje:

- okna, drzwi z PCV i aluminium w cenach fabrycznych,
- demontaż, montaż stolarki,
- rolety antywłamaniowe, okna dachowe.

Jeśli zamówisz powyżej 5 okien wraz z montażem, parapet granitowy lub marmurowy gratis. Na wykonanie usługi 5-letnia gwarancja.

BKT

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe KRYSZTOF TUPIA Hurtownia

- ARTYKUŁY SZKOLNE I BIUROWE
- WORKI I REKLAMÓWKI FOLIOWE
- PAPIER W SZEROKIM ASORTYMENTCIE
- PROGRAMY KOMPUTEROWE I INNE...

82-300 Elbląg, ul. Kopernika 16,
tel./fax (050) 34-40-27, NIP 578-001-08-72

AGA

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-USŁUGOWE - HANDLOWE

WYBUDOWANIE WIELBRANDOWSKIE Gmina Skórcz
tel. (069) 82-43-66

producent:

ZALUZI PIONOWYCH
ZALUZI POZIOMYCH
ROLET ZEWNĘTRZNYCH

oraz prowadzi sprzedaż:

ROLET TEKSTYLNICH
MARKIZ
Oklen PCV

Biurowo-handlowe:
Gdańsk, ul. Kaprow 17A, tel./fax (058) 52-45-22
Malbork, Stare Miasto, tel.(055) 72-17-13
Bydgoszcz, al. Dworzackich 21, tel.(052) 45-40-37

PIERWSZY W ELBLĄGU

Gabinet Terapii Biorezonansowej "BICOM"

połącza swoje usługi w zakresie wykonywania i instalacji

połącza swoje usługi w zakresie bezinwazyjnych testów alergicznych, odczućnia oraz szerokiego zakresu terapii leczniczych

Elbląg, ul. Królwiecka 95a,
tel. (055) 34-92-99

Cały świat w jednej filiżance KWIDZYŃSKIE ZAGŁĘBIE KAW OWE

Kwidzyńskie Zagłębie Kawowe - czy to aby nie przesada? Chyba nie, skoro w Kwidzynie i najbliższej okolicy (Mareza i Dankowo) funkcjonują aż cztery palarnie i paczkownie kawy: w Kwidzynie najstarsza, funkcjonująca od 1988 r. firma JOWI, w Marezie obok siebie CAFÉ CONNAISSEUR oraz ALCOR, w Dankowie firma SABLEX.

Skąd wzięła się w naszych domach kawa?

Prahistoria odkrycia właściwości jako jest tematem legend. Była ona znana już w Etiopii przed rokiem 1000 naszej ery. W tym kraju miała ona rzekomo być używana najpierw jako potrawa w postaci rozróżzonego z tłuszczem owocu jako dzienna porcja. Jadła ją niektórych koczowniców z Czarnego Łągu. Nieco później zaczęło produkować wino ze sfermentowanego miazgu. Napiszemy w tym roku o Arabii już w XIV stulecie, stał się rozpowiadany się na Egipt i Turcję. Pito go w krajach muzułmańskich, mimo zakazów religijnych i politycznych. Kawa stała się szybko codziennym, powszechnym napojem mieszkańców wzniesionego islamu.

W krajach europejskich, początkowo we Włoszech, gdzie dotarła wraz z kupcami arabskimi, była nazywana napojem bogactwa i jako ten napój została potępiona przez kościół. W polskiej "Chrystianizacji" kwę nastąpiła na przemianie wieków XVI-XVII, kiedy to przez papieża nosi Klemens VIII. Do połowy XVII stulecia rozpowszechniła się w całej Europie.

Kawiarne - miejsca, gdzie pito kawę - zaczęły powstawać jako gosiom wcześniej niż zaczęto ją parzyć w prywatnych domach krajów islamu. W Europie i Ameryce od początku kawiarne ostawione były jako oświadczenie dyskusyjnie politycznych i politycznych malkontentów.

Pierwsza kawiarnia europejska powstała w 1652 r. w Londynie, druga w 1671 r. w Paryżu. Prekursorem kawiarń wiedeńskich był niejaki Jerzy Franciszek Kulczycki, nazywany w niemiecką Georg Franz Kol-

schtzky. Polak z miejscowości Sambor k. Lwowa, który pełnił funkcję dragomana Kompanii Handlu Wschodniego, a który przez pewien czas przebywał w niewoli tureckiej, gdzie bardzo dobrze poznał język, zwyciężał tureckie oraz użytkownika kawy.

Podczas obżegnania Wiednia przez Turków latem 1683 r. J. F. Kulczycki oddał bardzo duże usługi cesarzowi Habsburgów Leopoldowi II, kiedy to w przebraniu turekim przedostał się przez przesierci wojsk sułtana Mohammeda IV z listem do księcia Karola Lotaryńskiego z prośbą o pomoc. Za ten czyn Kulczycki otrzymał prawa mieszczańskie wiedeńskiego i plac pod budowę domu, w miejscu obecnego Małego Pałacu Biskupiego.

Oprócz tego ofiarował mu ziemię pod uprawę wiedeńskich win, z którymi nie wiedział co zrobić. Dzięki temu mógł on otworzyć przy ulicy Domspasek 6 piwniczkę kawiarńską wiedeńską. Gorzka i cierpka kawa nie cieszyła się od razu powodzeniem wiedeńskich i innych mieszkańców wielonarodowego cesarstwa. Sukces przyszedł dopiero, kiedy imc Kulczycki zaczął słodzić kawę miodem, a później cukrem, aby w końcu zacząć dodawać do niej drobne miase. Z czasem Wiedeń stał się i jest do dzisiaj światową stolicą kawiarń.

W Polsce kawa rozpowszechniła się dopiero w XVIII stuleciu i to nie bez oporów. Do pierwszego "kafetariahu" (jak nazywano w początkach XVIII w. polskie kawiarne), który powstał za Żelazną Bramą w Warszawie, chodziła tylko saska służba dworska króla Augusta II Mocnego. Druga kawiarnia powstała w Warszawie na Starym Rynku dopiero w 1763 r., w końcu panowania Augusta III Sasa. W 1790 r., podczas obrotu Sejmu Czterolitego, wawonskiej łakce Wiercimerki, zasnęła "kafetariahu" niejaki Okuniewicz, kiedy zebrał się członkowie Kuchni Kollatajowskiej, zwolnieni później Konstytucji 3 Maja. Wielkim powodzeniem cieszyła się także w owym czasie "Wiesjska Kawa" pani Nębert w kawiarni przy ul. Wiesjskiej.

Do popularności picia kawy przyczyniła się także jednoktowa komedia napisana w 1779 r. przez Adama Czartoryskiego pod tytułem "Kawa". A jeszcze w 1670 r. znany

barokowy poeta Andrzej Morstzyn napisał wiersz dedykowany swemu wujowi Stanisławowi Morstzynowi, po swoim udziale w jednej z wojen tureckich:

"W Malośmy, pomnie kosztowali kawy,

Trunku dla baszów, Murata, Mustafy,

I co jest Turków, Ale tak szkarady

Napój, tak brzydka trucizna i jady,

Co żadnej śliny nie puszcza przez zęby.

Niech chrześcijańskiej nie plugawy gęby".

Opiuci kawy, ale jakże inaczej pisad Adam Mickiewicz w II księdze "Pana Tadeusza":

"Takiej kawy jak w Polsce nie ma w żadnym kraju.

Polszczyzna, w domu porządnym z dawnego ztychajacy,

Jest do robienia kawy osobna niwiasta.

Nazywa się kawiarzka: ta sprząda z miasta

Lub z wicin bierze ziarna w najlepszym gatunku,

I zna tajne sposoby gotowania trunku.

Który ma czarność węgla, przejrzystość bursztynu

Zapach miodu i gęstość miodowego pienu.

Kawa, którą kłasiła nazwa brzmii Caffea, to około 10 gatunków wiecznie zielonych, nie-wysokich drzew pochodzenia afrykańskiego. Nasiona gatunków i odmian uprawnych zwanych ziarnami kawowymi zawierają około 1,1% kofeiny i są używane po wstępnej obróbce jako kawa palona lub rozpuszczalna do przyrządzania napojów. Kawę najczęściej uprawia się na plantacjach w strefie międzyzwrotnikowej Afryki, Ameryki Środkowej, Południowej oraz Azji, a także na Cejlonie oraz na wyspach Archipelagu Malajskiego: Jawie i Sumatrze. Najczęściej uprawianymi gatunkami kawy są: arabica, liberica, mixta, canephora i robusta.

Wśród licznych gatunków handlowych najczęściej spotykamy się kawy: arabica, etiopska (np. mocha), brazylijska (np. santos, minos, parana), kolumbijska (np. excelso). W ostatnich latach kawa przyczyniła się także jednoktowa komedia napisana w 1779 r. przez Adama Czartoryskiego pod tytułem "Kawa". A jeszcze w 1670 r. znany

Jak na tym te wygląda kawowe zagłębie kwidzyńskie? JOWI - włoskie wzory Najstarszą kwidzyńską palarnię kawy jest od 1988 r. firma JOWI, której właścicielem jest Józef Pomykacz. JOWI sprząda kawę za pośrednictwem firm Agros Warszawa i Daco Gdynia. Jest to kawa pochodząca z Kolumbii, Madagaskaru, Wybrzeża Kości Stoniowej i Indii. Firma JOWI, obok palenia kawy, zajmuje się jej sprzedażą, a także pakowaniem orzeszków i konfekcjonowaniem artykułów spożywczych. Rocznie w firmie przerabia się ponad 120 ton tych artykułów. Kawę firmy JOWI możemy kupić także w Kwidzynie, przede wszystkim w delikatesach przy

ul. Hallera. Kawę JOWI piją też mieszkańcy Grudziądz, Braniewa, Malborka oraz południowej Polski. JOWI zatrudnia 15 pracowników. Zdaniem J. Pomykacza małe palarnie kawy to przyszłość. To prawda, że nie mają one większy szans z wielkimi koncernami kawowymi, których reklamy widzimy codziennie w telewizji, ale nie można załamywać rąk. Podobną sytuację przebrali Włosi, ale w końcu małe palarnie zwyciężyły i nastąpiło zamowienie się we włoskich miastach. Kawa palona w małych palarniach jest tańsza, smakuje tak samo. W najbliższym czasie firma JOWI przemieści się do nowego, ponad 50 m² obiektu w Rozpędzinach. Józef Pomykacz uważa, że nie ma stać w miejscu, których reklamujemy bledem popelnianym przez młodych polskich biznesmenów i zbytbydłe inwestowanie w dobra materialne, a nie rozwój firmy. "Inwestujemy w rozwój firmy, a efekty wcześniej jej później przyjdą". J. Pomykacz ma też włoską receptę wstawia na rodzimy, kwidzyński rynek, a będzie ona realizowana już niedługo, według właściciela firmy JOWI, na pewno z powodzeniem w Kwidzynie.

SABLEX - kawa, orzeszki i bakalie

Druga kwidzyńskich firm jest SABLEX z siedzibą w Dankowie. Firma ta powstała w 1989 r. Ciekawą jest jej geneza. Jednym ze współwłaścicieli firmy jest Michał Kawczyński. Kiedyś kilka osób, w tym M. Kawczyński, chciało założyć firmę, która przygotowywałaby i suszyła piach wykorzystywane do tzw. piaskowych elementów metalowych, np. mostów przed ich konserwacją. W tym celu chcieli zakupić maszynę do suszenia piachu. Wzorem innych firm nazwa miała być nie polska. Wybrano więc francuskie słowo sabli, co oznacza piach, więc powstała firma SABLEX. Do przenia piachu nigdy nie doszło, a zarejestrowano pod "piaszczystą" nazwą firmę i zajęła się przetwarzaniem kawy. SABLEX sprząda kawę bezpośrednio od producenta, bez pośredników, głównie z Indonezji, Indii i krajów afrykańskich. Orzeszki ziemne, które obok kawy są główną gałęzią produkcji, sprowadzane są ze Stanów Zjednoczonych, głównie stanu Wirginia. Na rynku kawowym - zdaniem M. Kawczyńskiego - jest coraz ciśnień, kawę SABLEX ma stałych klientów, głównie w południowej Polsce. "Cieężko jest wejść na rynek we własnym mieście, ale z tego interesu można żyć". Rocznie SABLEX przerabia kilkadziesiąt ton kawy orzeszków i bakalii. Zatrudnia kilkadziesiąt osób. "Dopki kawa się sprzedaje ciągle na tym samym poziomie oznacza, że znalazła akceptację klientów" - dodaje M. Kawczyński.

SABLEX był prekursorem w Polsce w dziedzinie obrotu i przenia orzeszków ziemnych. Kawę praży się metodami tradycyjnymi, a produkowana ma naturalny smak i zapach. SATI - cały świat w jednej filiżance Największą kwidzyńską palarnię jest firma CAFÉ CONNAISSEUR, która jest polską filią firmy

Cafe Sati. Firma Cafe Sati powstała w 1926 r. w Strasburgu. Już od 70 lat zajmuje się paleniem trzech gatunków arabiki. Znana jest przede wszystkim w Alzacji.

Kwidzyńska firma CAFÉ CONNAISSEUR powstała w 1992 r., a od kwietnia 1993 r. rozpoczęła produkcję na bazie nowoczesnych urządzeń do czyszczenia, mielenia, palenia i pakowania. Cały proces produkcyjny sterowany jest przy pomocy komputerów, a 30-osobowa załoga odbyła szkolenia w Francji. SATI jako jedyna z kwidzyńskich palarni produkuje kawę aromatyzowaną, która powstaje przez połączenie różnego rodzaju gatunków. Są to: kawa tonująca, arabica, czerwonawo, białe, bezkofeina oraz kawa kolodawa, waniliowa i "Heure Exquisite" - szczególnie chwile. Charakterystyczną rzeczą w opakowaniach kawy SATI jest tzw. wentylek, który jest gwarancją aromatu. Ziarna kawy SATI pochodzą z całego świata, niemalże wszystkich kawowych krajów. SATI sprzedawana jest, jak i pozostałe kwidzyńskie kawy, głównie na południu naszego kraju oraz w Warszawie i Łodzi, a ostatnio także duże ilości eksportowane są na Litwę. Rocznie Sati produkuje kilkadziesiąt ton kawy.

Dlaczego nie pijemy "naszych" kaw w Kwidzynie? Przecież są tańsze, a w smaku takie same jak te produkowane przez światowe koncerny. Czyżby znowu znalazła zastosowanie zasada "cudze chwalić, swego nie znać...?"

Meksyk, Wenezuela, Brazylia, Madagaskar, Kenia, Uganda, Cejlon, Wybrzeże Kości Stoniowej, Malajzja, Nowa Gwinea, Kostaryka, Nikaragua - kraje, których egzotyczne nazwy nasuwają myśli o dalekich podrózkach i przygodach. Co je łączą? Spotykają się razem w jednej filiżance "kwidzyńskiej" kawy: SATI, JOWI, SABLEX czy ALCOR. Andrzej Chmielewski P. S. W powyższym artykule zabrakło informacji o firmie ALCOR. Jej właściciele nie wyrazili zgody na rozmowę o sprawach firmy i publikacji.

Więzienne przepustki DYSKUSYJNA SZANSA

Dlaczego wypuszcza się złodziei i bandytów na wolność, udzielając im coraz większych ilości przepustek, które są doskonałą okazją do popelnienia kolejnego przestępstwa? To pytanie bardzo często zadaje przeciętny obywatel, słuchający radia, oglądający telewizję czy z prasy dowiadujący się o lawinowo narastającej liczbie przestępstw, które są popełniane podczas przebywania więźniów na przepustkach.

Z punktu widzenia pracowników zakładów karnych sprawa wydawania przepustek wygląda nieco inaczej. Społeczeństwo boli się przestępcami, chciałoby ich całkowicie wyizolować, ale wcześniej czy później będzie musiało tych ludzi przyjąć i z nimi obchodzić - twierdzi rzecznik kwidzyńskiego Zakładu Karnego Andrzej Pliśka. Przecież skazani po odbyciu kary w końcu

opuszczą więzienne mury. Przepustka to jedna z form nagrody za dobre zachowanie, to jedna z form resocjalizacyjnych - skazany opuszcza więzienie na okres przepustki, a ona ma za zadanie w pewnym stopniu złagodzić izolację więźnia i ułatwić mu powrót do rodziny, do normalnego społeczeństwa.

W kwidzyńskim Zakładzie Karnym w 1992 r. udzielono ok. 2,5 tysiąca przepustek, w 1993 nieco więcej. Od 1994 r. obserwujemy tendencję malejącą, gdyż w tym roku wydano tylko 2,1 tysiąca przepustek, a w 1995 r. - 1,7 tysiąca. Z ubiegłorocznego przepustkowiczów tylko 4% nie powróciło za kraty w wyznaczonym terminie. W drugim półroczu nastąpił radykalny spadek "niepowrotów" - tylko 2,8%, a w ostatnim kwartale - 1,1%. W ubiegłym roku na przepustkach kwidzyńscy skazani popełnili tylko dwa przestępstwa: kradzież samochodu w celu przejazdki i próba kradzieży konia. W ciągu I kwartału 1996 r. wydano około 200 przepustek, wszyscy ze skazanych wrócili do zakładu w terminie, tylko jeden próbował dokonać przestępstwa, lecz został złapano na gorącym uczynku przez policję.

Społeczeństwo powinno zrozumieć, jaki jest cel przepustki i twierdzi A. Pliśka. Przepustek nie wydaje się po to, aby więźni mógł cieszyć się swobodą. Każda przepustka ma za zadanie pogłębić więzi emocjonalnej skazanego z rodziną, dziećmi, rodzicami. Rodzina też powinna być przygotowana na powrót przycię meża, syna czy ojca. Nasi skazani kiedyś przecież wyjdą na wolność - skońca odbywanie kary - dodaje rzecznik kwidzyńskiego więzienia. ac

KOMBUD i TER GLAZ KWIDZYN i KOŁOBRZEG

OFERUJĄ GLAZURĘ i TERAKOTE z OPOCZNA

PUNKTY SPRZEDAŻY:

- KWIDZYN - ul. Krótką, tel. (055) 79-26-04
- ul. Piłsudskiego "CENTRUM HANDLOWE" tel. (055) 79-39-16 wew. 231
- ul. Zielna 2, tel. (055) 79-23-71 wew. 6
- BRANIEWO - ul. Kościuszki 75, tel. 43-33-81

SERWIS I SPRZEDAŻ NOWYCH SAMOCHODÓW FIRMY RENAULT

Przeeglady gwarancyjne
Naprawy
MONTAŻ autoalarmów do wszystkich typów pojazdów
Sprzedaż radioodtwórczycy samochodowych "PHILIPS" oraz głośników - MONTAŻ GRATIS
Wymiana oleju

AUTO KOMIS - GOTÓWKĄ LUB NA RATY

FIRMA: Roman Rybicki, ul. Malborska 112, tel. (055) 79-31-06

PPHU „PRODOM” KWIDZYN-MAREZA

tel./fax (055) 79-40-63

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

- OKNA PCV
- DRZWI Z DREWNA
- BRAMY GARAZOWE „HÖRMANN”
- SCHODY
- ŻALUZJE I ROLETY

SPRZEDAŻ RATALNA ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 17.00

GIEŁDA PRACY

Rejonowy Urząd Pracy podaje aktualnie oferty pracy:

- 1. **kierowca-sprzedawca** - wykształcenie wyższe pedagogiczne of. 441
- 2. **nauczyciel wych. przedszkolnego** - wykształcenie średnie po studium nauczycielskim specjalnością 1/ logopedia - może być po kursie 2/ język angielski 3/ muzyka of. 437
- 3. **technik budowlany** - wykształcenie zawodowe of. 418
- 4. **frzyżarka damsko-meska** - wykształcenie zawodowe of. 444
- 5. **wychowawca** - wykształcenie wyższe pedagogiczne specjalnością resocjalizacja, rewalidacja of. 442
- 6. **nauczyciel - praca i technika** - wykształcenie średnie handlowe 2. **ekonomista** - wykształcenie średnie ekonomiczne 3. **pielegniarka** - wykształcenie średnie medyczne 4. **aparatury** - wykształcenie zasadnicze - przelotowo owocowo-warzywne 5. **technik technolog** - wykształcenie średnie chem.-spożywcze 6. **stolarz** - wykształcenie zawodowe 7. **murarz** - wykształcenie zawodowe 8. **mechanik maszyn** - wykształcenie średnie po mechanizacji rolnictwa

Oferty pracy dla absolwentów w celu odbycia stażu:

- 1. **sprzedawca**

Syndyk Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej w Kwidzynie

zs. w Rozpędzinach
82-500 Kwidzyn, tel. (055) 79-28-27

zaprasza

do składania pisemnych propozycji kupna kotła parowego E-80 o wydajności przy 2100 kg/h. ciśnienie ruchowe 1,2 MPa, znajdującego się w Cegielni Rozpędziny k. Kwidzyna.

Pisemne propozycje zakupu można składać w przeciągu 21 dni od daty ukazania się tego ogłoszenia.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć pod nr tel. (055) 79-28-27 u p. Michała Piwara.

Prawa pacjenta w Kwidzynie

SZPITAL DOBREJ CZY ZŁEJ NADZIEI?

Koszty realizacji tych uprawnień nie mogą obciążać szpitala. W niektórych jednak przypadkach prawa pacjenta mogą być ograniczone np. względami epidemiologicznymi. Chodzi oczywiście o ograniczenia związane z kontaktowaniem się pacjenta z osobami z zewnątrz. W grudniu 1993 r. Państwowy Zakład Higieny wydał opinię, że tylko w trzech przypadkach można ograniczyć lub wykluczyć odwiedziny chorych przez osoby z zewnątrz. Pierwszy przypadek dotyczy wyjątkowo zaraźliwych chorób zakaźnych, czego łumaczymy nie trzeba, drugi, gdy w środowisku pozaszpitalnym występuje zachorowanie na choroby zakaźne (np. grype), które mogą stwarzać ryzyko dla hospitalizowanych chorych. Trzeci przypadek ograniczenia odwiedziny dotyczy konieczności zapewnienia tzw. izolacji ochronnej w razie, gdy pacjent ma zaburzenia odporności i może to wpłynąć na stan jego zdrowia. Obowiązkiem szpitala jest niezwłoczne powiadomienie osób bliskich, czy w szczególności wskazanych przez pacjenta, w razie pogorszenia się jego zdrowia lub śmierci.

Leczenie, informacja i tajemnica lekarska

Udzielanie informacji o sposobie leczenia stosowanych lekach czy wreszcie o faktycznym stanie zdrowia to kolejny problem. Zastępca dyrektora ZZOZ Czesław Oramus uważa, że generalnie informacja pacjentom i jego bliskim powinna być udzielana. Jego zdaniem nie zawsze pacjentowi należy mówić wszystko. Są przypadki, gdy informację o stanie zdrowia lekarz powinien zatrzymać dla siebie. W tym względzie ustawowe zapisy nie mają znaczenia. Przykładem jest choroba nowotworowa. Czy mówić pacjentowi, że jest nieuleczalnie chory odbierającemu praktycznie nadzieję na wyzdrowienie? Może jednak powiedzieć nie dając mu złudzeń i w pewien sposób zmuszając pacjenta do pogodzenia się z chorobą. Problem wydaje się bardziej skomplikowany, niż wygląda na pierwszy rzut oka. Jednak inne prawa pacjenta dotyczący informowania go o sposobach leczenia, działania leków i ewentualnych skutkach ubocznych stosowania niektórych leków nie zawsze są przestrzegane. Lekarze nie zawsze informują pacjenta, jakie lekarstwa są mu podawane, jak działają i jakie mogą być ewentualne skutki

działania. Przykładowo kobieta otrzymała kilka bolesnych zastrzyków, gdy zobok łóżka matki będzie łożeczko dziecka. Podobnie jest w oddziale dziecięcym. Jest tu zbyt ciasno, aby matki przebywały ze swoimi dziećmi. Jak twierdzi Czesław Oramus, głównie ze względu na przyczynę ograniczeń kontaktu matki z chorym dzieckiem. Wyjątkiem są matki karmiące, dla których przygotowano dwa pomieszczenia. Mogą one przebywać tam z dziećmi do zakończenia leczenia w szpitalu. Na prawa najmłodszych pacjentów zwróceno bardzo uwagę po roku 1990. Już w grudniu 1993 r. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej Ryszard Jacek Zochowski w piśmie wysłał do wojewody elbląskiego zwracając uwagę na problem respektowania praw pacjentów w szpitalach, a w szczególności na oddziałach dziecięcych. Podkreślił, że według badań naukowych izolacja chorych, szczególnie w przypadku dzieci, ma negatywny wpływ na ich psychikę, a co za tym idzie leczenie. Dodał, że obecność osób najbliższych przy chorym dziecku jest ze wszech miar pożądaną. Podkreślił, że należy podjąć w tym zakresie jak najszybsze działania. Szybkie ruszenie tego typu problemu nie wydaje się zbyt trudne, gdyż procent wykorzystania łóżek pediatrycznych jest niski - w 1992 r. wynosił 53%. Calodobowy pobyt rodziców w szpitalu nie wchodzi w zakres prawa do pomocy. Podkreślił, że według słów dyrektora Czesława Oramusa - ze względu na warunki niemożliwość. Umożliwić to ma wspomniana już kilka razy modernizacja. 14 stycznia 1994 r. podpisano porozumienie o współpracy pomiędzy Ministerstwem Zdrowia i Opieki Społecznej a Komitetem Ochrony Praw Dziecka Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej zgodnie z porozumieniem zobowiązało się do zlecenia zakładom opieki zdrowotnej współpracy z Komitetem i niezwłocznie, wnikiwego rozpatrywania sygnalizowanych przez Komitet nieprawidłowości w respektowaniu praw dziecka na terenie zakładów opieki zdrowotnej. Komitet Ochrony

Położnicy i dziecięcy

W jakich warunkach muszą pracować lekarze i cały personel oddziału położniczo-ginekologicznego, wiecie tylko oni sami i pacjentki. Panuje tu ciemnota, a warunki sanitarne są bardzo złe. Trudno w takim wypadku wprowadzić system stałych odwiedzin. Mimo tego w tym względzie ograniczeń nie ma również, a o d pewnego czasu odwołujący się zaskoczeni możliwościami szybkiego kontaktu z matkami i dopiero co urodzonymi pociechami. W tym względzie czasu, w którym panowała zupełna izolacja, odeszły do lamusa. Dyrektor Czesław Oramus mówi, że ponownie w przypadku oddziału położniczego prawa pacjenta są w wyraźnym sprzeczności z warunkami panującymi w szpitalu w Kwidzynie. Modernizacja ma całkowicie zmienić oblicze

Praw Dziecka zobowiązał się między innymi do monitorowania, przestrzegania praw dziecka hospitalizowanego w oddziale opieki sprawowanej przez rodziców lub opiekunów. Minister Zdrowia ma być informowany o wszystkich nieprawidłowościach w tym względzie. Zatem prawne ustalenia i porozumienie, o którym wyżej mowa, czyni z dzieci pełnoprawnych pacjentów i jednocześnie daje rodzicom możliwość opieki.

Służba Zdrowia bez prawa do pieniędzy

Wielokrotnie podkreślano była sprawa braku środków, z tych warunków sanitarnych i lokalowych. Szpital w Kwidzynie należy do obiektów mocno wyeksploatowanych. Tak na dobrą sprawę powinien być zamknięty, gdyż nie spełnia wymogów sanitarnych. Pacjentów z rejonu badań naukowych nie można było jednak pozbaczyć opieki i medycznej. Nie ulega wątpliwości, że służba zdrowia pozostaje w dalszym ciągu bez praw do określonych środków. Lekarz pracujący w szpitalu (bez prywatnej praktyki lekarskiej) zarabia niewiele. Nieustannie musi pogdybiać swoją wiedzę, gdyż medycyna to nauka, która nie stoi w miejscu i szybkimi krokami podsuwa się do przodu. Pacjenci jednak nie muszą o tym wszystkim wiedzieć. Ich oczekującej należytej opieki, szczegółowej informacji o prowadzonych zaleceniach oraz kontaktu z osobami bliskimi. Nie są to zbyt wygórowane żądania, zwłaszcza że dla wielu pacjentów sprawa pobytu w szpitalu wiąże się ze stresem, a nie-rzadko jest to kwestia życia lub śmierci. Lekarz musi także od czasu do czasu przypomnieć sobie, że jest w szpitalu codziennie, a choroby często powstają raz z naglej i w tak trudnej i ekstremalnej sytuacji, nawet jeżeli sprawadoczący jak blagho zabiegu, jak wycięcie wyrostka robaczkowego, czy usunięcie wrzniętego paznokcia. Dla lekarzy to rytuał, a dla pacjenta bardzo cennej najtrudniejszej chwili w życiu.

Jacek Kluczkowski

Rzecz o królewskiej buławie

27 czerwca mijają 367 rocznica bitwy polsko-szwedzkiej pod Trzcianem (gm. Ryjewo). Ale nim do niej dojdzie...

Był lipiec Roku Pańskiego 1626. Wojska szwedzkie pod dowództwem "Lwa Północy" - króla wojownika, ambitnego i dobrego stratega Gustawa Adolfa, lądują bez żadnych przeszkód w Pilawie - porcie polskiego lennika, księcia pruskiego Jerzego Wilhelma. Po udanym początku armia szwedzka w kilka kilkadziesiąt tysięcy ludzi ruszyła na południe, realizując ambitne plany swego władcy - zdobycia ujścia Wisły. 17 lipca Szwedzi zajęli Malbork, a w kilka dni później podjeżdżali pod Kwidzyn. Miasta i zamku w Kwidzynie bronią bardzo szczupłe siły, a mieszczanie pod dowództwem porucznika Zalelitzki budują umocnienia, które bardziej przydatne w wyborach niż do służby obronnej, gdyż nie takie fortyfikacje zdobywały wówczas Szwedzi.

Wojska szwedzkie zajęły Kwidzyn w sierpniu 1628 r. Z Kwidzyna Gustaw Adolf pochwycił m.in. wyprawę, która złupia Brodnice, mimo wielkich strat w liczbie ok. 5 tys. ludzi, jakie ponieśli Szwedzi. Dzieciopom tamtych czasów pisał: "W końcu marca 1628 r. Gustaw Adolf przemarszerował przez Gardziej z sześcioma tysiącami piechoty i czterema tysiącami jazdy na Toruń i Brodnice. Po kilkudniach wracała sama droga, wciągając sobą ofiary łupy, pospiesznie, gdyż nacierali na jego wojska siły polskie pod wodzą "Stanisława Koniecpolskiego".

W roku 1629 Gustaw Adolf przygotowywał nową wyprawę na południe. W tym celu w czerwcu przybył osobiście do Kwidzyna i kazał przedmieście osłonić szaniami i redutami, a na nizinach nadwiślańskich zalać ufortyfikowany obóz. Miał z sobą 8 tysięcy piechoty i 5 tysięcy jazdy. Chociaż żołnierze szwedzki utrzymywali się w żelaznej dyscyplinie, a ponadto mieszańkami ówczesnego Marienwerden Westpreussen był bliski ze względu na wy-

nanie, to jednak mieszczanie dotkliwie odczuł bytyb tak liczebnej armii, nawet bez kontrybucji. Król szwedzki nie tylko z Kwidzynie uczynił ufortyfikowany obóz, ale także w innych miastach. Król szwedzki miał zamiar znowu udać się na południe, a przygotowywane obozy miały mu zagwarantować ewentualnie bezpечно odwrót. Wyprawa na południe w czerwcu 1629 r., która miała przynieść m.in. łupy z Torunia, bardzo szybko zakończyła się niepowodzeniem. Odwrót Szwedów był tak szybki, że król szwedzki nie zdolał zatrzymać się nawet w umocnionym Kwidzynie. Na odcinku Kwidzyn-Sztum, pod miejscowością Trzciano 27 czerwca 1629 r. stoczono bitwę, która faktycznie - jak się później okazało - zadecydowała o losach tej wojny. Wojska polskie wspomagał korpus wojsk cesarskich Ferdynanda II Habsburga, którymi dowodził cesarski feldmarszałek Jan Jerzy Amheim. Całością wojny kierował hetman wielki korony Stanisław Koniecpolski - jeden z najwybitniejszych polskich wodzów XVII stulecia. Hetman Stanisław Koniecpolski, wykorzystując ukształtowanie terenu i bagna ograniczające pole manewru wojsk niemieckich, związał je przy pomocy własnych chorągwi lekkich oraz posiłków austriackich od czoła, a sam dokonał dalekiego, z powodu licznych bagien, objęcia i uderzył ciężką polską jazdą - husarią na szwedzką artylerię i lewe skrzydło wojsk Gustawa Adolfa. Co pisał o bitwie Gustawa Adolfa? "Do generalnej batalii doszło 27 czerwca Anno Domini 1629 pod Trzcianem. Kiedy wczesniejse uderzenie Szwedów w kierunku Grudziądza nie powiodło się, rozpozcelony odwrót przez Sztum do Malborka. I wtedy ruszył im hetman Koniecpolski. Straz tylną pod komendą Jana hrabiego Renu nie oparla się uderzeniu polskich husarzy. Także drugi rzut lekkich szwedzkiej zaczął umykać w kierunku Pułkowic, gdzie stacjonował dotychczas (o walki przyłączył się sam Gustaw Adolf na czelu 2000 rajtów. Ci także

zostali zmuszeni do odwrotu w kierunku Sztumu. Sytuacja próbował ratować feldmarszałek Wrangel, rzucając ostatnie odwody na szarżujących Polaków. Sam szwedzki monarcha przynął po bitwie... tak wielkiej ładni nigdym nie zazywał... W trzech kolejnych starciach padło ok. 1200 Szwedów, wśród nich

hrabia Renu Jan oraz syn Wrangla - Jan Wilhelm Reingraff, a kilkadziesiąt do niego niewoli. Straty polskie nie przekroczyły 200 zabitych i tylu rannych".

Bitwa ta oczekwała się wielu legend, w których opisywano dramatyczne sytuacje, jakie miały się podczas niej wydarzyć. Dowodzący: Stanisław Koniecpolski i Gustaw Adolf doznawali według legend niesamowitych i sensacyjnych przygód mogących wpłynąć na losy wojny. Według legend Koniecpolski w początkowej fazie bitwy miał jakoby zważyć się wraz z koniem i nie zdolał utrzymać podrywającego się na nogi wierzchołka, który pobiegł sobie wprost do obozu niemieckiego...

W bitwie pod Trzcianem cudem dwukrotnie uniknął śmierci walczący w pierwszej linii szwedzki Gustaw Adolf. W jednej z faz bitwy "...pochwycyony już za pendent od szpady, zrzucił go przez głowę i uderzył go kapelusza. "Niedugo po tym" jeden opowiadał, że raitar szwedzki w ostatniej chwili strzelił w ucho husarowi, który już podnosił szabłę nad szwedzkim królem, inni zaś twierdzili, że został schwyty, ale przed tym faktem zdołał się wyzbyc królewskiego stroju, a buławę - symbol władzy - nad wojskiem wrzucił do pobliskiego bagieniska, a następnie w stroju prostego żołnierza udawał ciurę obozowego i tym się od śmierci wykręcił...

Fakty historyczne potwierdzają, że Gustaw Adolf był pod Trzcianem ranny, cudem uniknął śmierci, a Szwedzi bitwę przegrali z królem. Kronikarze pisali, że na pole bitwy, która pochłonęła obficie przez szable husarskie ręce szwedzkiej żołnierzy, w których trzymali pistolety, Król szwedzki i resztki wojsk zamknęli się w ufortyfikowanych podobnie jak Kwidzynie, Sztumie i Malborku. Wojna zakończyła się zawarciem 26 września rozejmu w Altmarku - Starym Targu, niewielekimi zmianami 12 września 1635 r. w Sztumskiej Wsi:

A co się stało z królewską buławą? Jest w Trzcianie dotychczas ponad 70-hektarowe bagno, pośrodku którego znajduje się 2,5-hektarowe jezioro o nazwie Buława - to w nim spoczywa do dzisiaj, pilnowana przez roje komarów i czeka na swego odkrywcę

Andrzej Chmielewski

Zarząd Miejski w Kwidzynie ogłasza

pisemny przetarg nieograniczony

na oddanie w użytkowanie wieczyste działki położonej w Kwidzynie przy ul. Łąkowej, nr geodezyjny 10/4 o pow. użytkowej 1731 m².
Przedmiotem przetargu jest grunt bez znajdujących się na działce zabudowań.
Wartość działki wynosi 13600 zł.
Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miejskiego w kopertach zamkniętych w terminie do dnia **11.07.1996 r. do godz. 14.00.**
Część jawna przetargu odbędzie się **12.07.1996 r. o godz. 10.30** w siedzibie urzędu, sala nr 6.
Dodatkowych informacji udzielają pracownicy urzędu - pokój nr 50, tel. 42-31 wew. 317.

Zarząd Miejski w Kwidzynie

informuje, że posiada do sprzedaży poza przetargiem budynek trzykondygnacyjny o pow. 3147,7 m² położony w Kwidzynie przy ul. Kopernika (po jednostce wojskowej).

Budynek jest przeznaczony do adaptacji na funkcje handlowo-usługowe z dopuszczeniem działalności gospodarczej nieuciążliwej.

Oferty z ceną należy składać do dnia **17.07.1996 r. do godz. 14.00** w kopertach zamkniętych w sekretariacie Urzędu Miejskiego.
Zawiadamiamy też, że istnieje możliwość rozłożenia ceny na raty do czerwca 1998 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod tel. 42-31 wew. 317.

HURTOWNIA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH I OPALU

KWIDZYN, UL. ŻWIROWA 4

Polaca po atrakcyjnych cenach z możliwością dostawy:

1. STAL ZBRÓJENIOWA - rury, pręty zbrojenlowe, kształtowniki, pokrycia dachowe w cenach CENTROSTALU- GDAŃSK
2. CEMENT; WAPNO - z Kombinatu "KUJAWY" w Plecholinie
3. PREFABRYKOWANE ELEMENTY BETONOWE: - płyty stropowe, nadproża, bloczki betonowe, rury betonowe, kregi produkcji Przedsiębiorstwa Budowlanego PREFBUD DZIERZGON
4. MATERIAŁY IZOLACYJNE - styropian, wełna mineralna, eternit, gazobeton
5. CERAMIKĘ BUDOWLANĄ - cegły licowe, kształtki ceramiczne, płytki, - parapety, ogrodzenia, kominki, poibruk
6. OPAL - węgiel - koks - miat

SPRZEDAŻ WĘGLA NA RATY
Serdecznie zapraszamy

Kwidzyn, ul. Żwirowa 4
Godz. otwarcia 7.00-15.00; w soboty: 8.00-14.00
tel. (055) 79-26-08 lub 79-41-41

Przedaż węgla i koks
KONKURENCYJNE CENY KAŻDA ILOŚĆ
Gwarantujemy bezpłatny dowóz
SPRZEDAŻ RATALNA

ul. Plantowa 1
tel. (055) 79-30-49, 79-79-23
tel. kom. (090) 50-33-20

Indiański taniec w gotyckim zamku

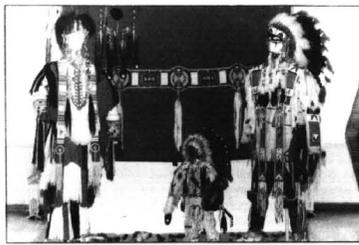
WYSTAWA POŚWIĘCONA KULTURZE I SZTUCE INDIAN PÓŁNOCNOAMERYKAŃSKICH



Fajkę musiał również zapalić dyrektor muzeum w Kwidzynie.

Wystawa wzbudzi zapewne duże zainteresowanie, gdyż magia indiańskiej sztuki przemawia niemal do każdego. Pozwoli skonfrontować wyobrażenia - często nieprawdziwe - o sztuce Indian Ameryki Północnej z rzeczywistością.

Ireneusz Fehrmann powiedział nam, że kulturą Indian interesują się już około 20 lat. Wprawdzie nie są formalnym stowarzyszeniem, ale od lat biorą udział w zjazdach Ogólnopolskiego Ruchu Przyjaciół Indian. Ruch wydaje nawet swoje pismo TAWACIN. Sztumscy miłośnicy kultury Indian organizują od 3 do 5 wystaw rocznie. Często zapraszani są na różnego rodzaju uroczystości i spotkania w celu zaprezentowania indiańskiej



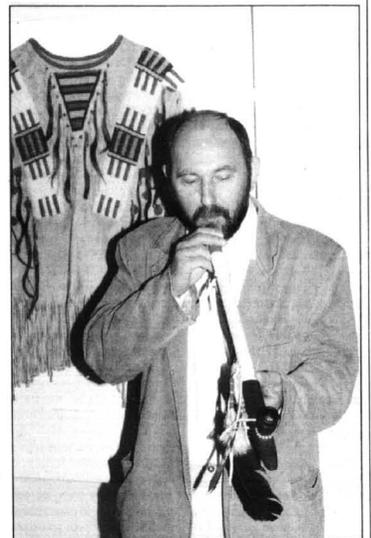
Piękne i egzotyczne stroje Indian Ameryki Północnej

Północnej było zaproszenie do rezerwatu Indian Lakota w Dakocie Płd. (USA). W rezerwacie Pine Ridge spotkali się z Indianami, którzy wysoko ocenili ich stroje. Indianie ze Sztumu wzięli udział w tradycyjnym święcie Indian pow-wow.

Wystawę "Indianie Ameryki Północnej" wczoraj i dziś będzie

patrzył na świat oczami orła myszy, kamienia czy krzaka. Wszystko co istnieje jest niepowtarzalne, wszystko ma swoje miejsce w magicznym kręgu Wszechświata, gdzie każdy najmniejszy element ma powód do bycia we własnym kształcie. Niech to indiańskie spojrzenie na otaczający nas świat zachęci nas nie tylko do obejrzenia wystawy, ale skłoni do zadumy i przemyśleń, zwłaszcza, że wakacyjna pora jak najbardziej temu sprzyja.

Jacek Kluczkowski



Dyrektor Muzeum pali fajkę pokoju

SAT OKH czyli Długie Pióro - urodzony w Kanadzie, mieszkający w Polsce jedyny potkwi Indianin

28 czerwca w muzeum w Kwidzynie otworzono wystawę "Indianie Ameryki Północnej wczoraj i dziś". To już druga wystawa z cyklu "Kultury świata". Pierwsza, którą można było oglądać w ubiegłym roku poświęcona była kulturze sztuce Tybetu. Tym razem na kwidzyn-

Indianin, mieszkający w Gdańsku-Wrzeszczu. Jego polskie imię i nazwisko to Stanisław Supłatowicz. Jest autorem wielu książek poświęconych Indianom, i mimo że mieszka w Polsce już blisko półwieku, związany jest z kulturą Indian Północnoamerykańskich bardzo mocno.



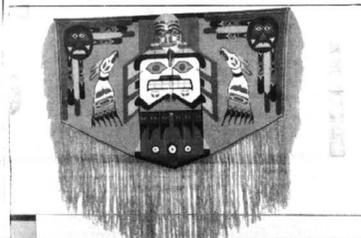
Stroje Indian Tlingit

kultury. Starają się poza tym żyć w zgodzie z zasadami wyznaczanymi przez Indian, czyli nie szkodzić nikomu, szanować i kochać Ziemię Wielkim wyróżnieniem dla miłośników kultury Indian Ameryki

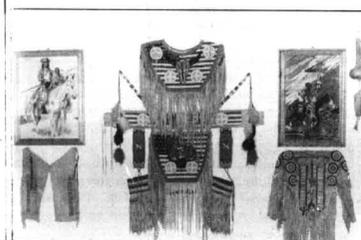
można oglądać do 25 lipca. Wchodząc do sali wystawowych, w których zgromadzone są przedmioty związane z kulturą Indian, można przeczytać: "Aby lepiej zrozumieć życie na Ziemi"



Indianie na dziedzińcu zamkowym w Kwidzynie



Maska Indian Tlingit



Wykonanie takich strojów trwa wiele miesięcy

skim zamku wystawiono ponad 300 eksponatów. Wszystkie pochodzą z prywatnej kolekcji Jana i Leona Rzatkowskiich oraz Ireneusza Fehrmanna ze Sztumu. Ciekawostką jest fakt, że wiele eksponatów zgromadzonych na wystawie zostało wykonanych własnoręcznie przez miłośników kultury Indian Ameryki Północnej. Oprócz zbiorów "Indianie" ze Sztumu przywieźli również indiańskie tańce, które zaprezentowano na zamkowym dziedzińcu.

Dyrektor muzeum Antoni J. Pawłowski otwierając wystawę mówił, że oznacza ona, iż zamek w Kwidzynie żyje. Dodał, że to nie ostatnia wystawa w tym roku. Jesienią zostanie zaprezentowana wystawa poświęcona malarstwu w łowectwie.

Przed zaproszeniem zgromadzonych osób do zwiedzania została wypalona fajka pokoju.



Wojownik w zimowym stroju - BLACKFOOT



Indianie ze Sztumu w zamkowych komnatach: Jan i Leon RZATKOWSCY (stoją po bokach) SATH OKH czyli Stanisław SUPŁATOWICZ (w środku) i Ireneusz FEHRMANN.

ZARZĄD MIASTA KWIDZYNA

ogłasza przetarg nieograniczony na bieżącą konserwację Urzędu Miejskiego w Kwidzynie.

Szczegółowy formularz informacyjny można uzyskać w Urzędzie Miejskim, ul. Warszawska 19, 82-500 Kwidzyn, pokój nr 48, tel. (055) 79-42-31 wew. 348, fax 79-20-23.

BANK SPÓŁDZIELCZY W GARDEI

sprzeda ciągnik rolniczy U-1204, rok produkcji 1979, cena 21 216

Informacje w siedzibie Banku Spółdzielczego w Gardai, ul. Spółdzielcza 1, tel. (055) 75-14-10.

Gospodarstwo Rolne "Ośno" spółka z o.o. 82-512 Rakowiec, tel. 16-90 sprzedaje samochód Żuk A83 skrzyniowy, rok produkcji 1971, remont kapitalny w 1986 roku, stan dobry, cena 3000 zł.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE

ELWIT

83-110 Tczew, ul. Za Dworcem 7
tel./fax (0-69) 31 05 78, tel. 31 39 59

PEŁEN ZAKRES USŁUG ELEKTROENERGETYCZNYCH

- linie energetyczne
- stacje TRAF0
- instalacje elektryczne
- pomiary ochronne

HURTOWNIA MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH

- osprzęt instalacyjny i sieciowy
- przepływowo ogrzewacze wody
- oprawy oświetleniowe
- przewody i kable
- baterie Philips
- grzejniki
- narzędzia
- etapy

PRODUKCJA

- rozdzielnie elektryczne

USŁUGI SPRZĘTOWE

- podnośniki
- koparki
- łożyski

WENTYLATORY

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

W lipcu gorąco pod koszami POLSKA - LITWA NA DWA FRONTY

Sprawdzają się słowa trenera koordynatora młodzieżowych kadry Polski Ryszarda Pietruszaka, który na zakończenie rozegranych w Kwidzynie finałów mistrzostw Polski kadetów, powiedział, że PZKOSz rozważa zorganizowanie w Kwidzynie zgrupowań kadry różnych roczników oraz przeprowadzenie kilku spotkań. Oczekuje, że w lipcu, praktycznie przez całe wakacje, Kwidzyn stanie się główną bazą polskiej młodzieżowej koszykarki. Najpierw w okresie 2 - 16.07.96 odbędą się zgrupowania kadry makroregionu POMORSKIEGO...

zawodnik kwidzyńskiego półfnalu Paweł Machynia ze Stali Bobrek oraz kilku dwumetrowców, m.in. Michał Ignerski z AZS-u Lublin i Andrzej Sitek ze Stali i wraz z nią udaje się na mecze kontrolne na Słowację. Jeżeli chodzi o sprawy kadrowe kwidzyńskiego MTS-u, to zarząd sekcji przewiduje wzmocnienie zespołu kilkoma zawodnikami. O konkretnych jednak za wczesnie jeszcze mówić. Obecnie rozmowy trwają a w obliczu zainteresowań są graczem m.in. z Elbląga Wreszcie dotarł do nas komunikat Wydziału Gier i Dyscypliny OZKosz w Gdańsku omawiający przebieg rozgrywek w lidze kadetów makroregionu POMORSKIEGO w sezonie 1995/96. Mimo iż od zakończenia gier minęło sporo czasu, warto przytoczyć kilka danych. Kwidzynie, którzy wygrali makroregion, rozegrali ogółem (w rundzie wstępnej finałowej) osiemnastę meczów, odnosząc tylko jedną porażkę. Pozostałe siedemnaście wygrali wyraźnie często przekraczając granicę stu punktów. Rywalizację najlepszych strzelców wygrał B. Potulski zrucając 598 punktów, co daje średnią ponad 35 pkt na mecz. Najlepsze podaniem okazał się jeszcze Michał Majdzicki z Astorii - 33 celne rzuty, ale w pierwszej...

Table with 2 columns: Name and Score. Przemysław Zieliński 18 - 111 - 6-17, Bartosz Potulski 17 - 598 - 35-17, Łukasz Król 17 - 172 - 10-12, Dariusz Punciewicz 16 - 360 - 22-50, Wojciech Pukarowski 16 - 324 - 20-25, Cezary Samulewski 16 - 51 - 3-19, Wojciech Majewski 15 - 110 - 7-33, Hubert Mielnik 14 - 170 - 12-14, Andrzej Kulk 10 - 17 - 1-70. Sparyadycznie na boisku pojawiali się jeszcze Michał Woźnicki i Szymon Cygański.

Z HACZYKIEM W HERBIE

W jednym z ostatnich "Haczyków" obiecałem przedzielić własnymi refleksjami dotyczącymi pewnych działań i wydarzeń związanych z wędkarskim, nie tych z jego uprawianiem, lecz raczej funkcjonowaniem. Jak zapewne większość z nas wie, na naszym terenie funkcjonują dwie wędkarskie organizacje. Jedną to Polski Związek Wędkarski, którego terenowym przedstawicielem jest Koło w Kwidzynie, drugą to Niezależne Towarzystwo Wędkarskie w Kwidzynie, będące organizacją samorządną i samofinansującą się. Większość z Kolegów zna zapewne zasadniczą różnicę występującą między tymi organizacjami. Koło PZW w Kwidzynie działa w imieniu wędkarzy polskich, których przedstawiciele zasiadają w Zarządzie Głównym w Warszawie i w zarządach okręgowych w 49 poszczególnych województwach, ustanawiając prawa i obowiązki wędkarzy w 49 poszczególnych województwach, ustanawiając prawa i obowiązki wędkarzy, nad przestrzeganiem których czuwa zatrudniony, wcale niemający, opłacany za składek, aparat administracyjny. Natomiast NTW w Kwidzynie jest organizacją powołaną przez miejscowych wędkarzy, zrzesza ponad 1300 członków - jest organizacją samorządną i samofinansującą się, opierającą swoją działalność na pracy społecznej członków i środkach pochodzących ze składek. PZW istnieje już 46 lat, a NTW dopiero 6 lat. Działalność moja refleksja dotyczyć będzie spojrzenia na te dwie organizacje z punktu widzenia działacza społecznego. Tak się bowiem złożyło, że przez 25 lat (do 1994 r.) pracując społecznie w Polskim Związku Wędkarskim miałem na wszystkich szczeblach organizacyjnych, poczynając od Sekcji PZW, poprzez Zarząd Kola, Okręgu i Główną Komisję Rewizyjną w Warszawie oraz 6 lat w Niezależnym Towarzystwie Wędkarskim w Kwidzynie, będąc jego jednym z 17 założycieli i kierując nim od dnia powstania, mam szerokie spojrzenie i duży materiał porównawczy do wyliczenia wniosków i snuć osobistych refleksji. Zasadniczą różnicą między działaczem...

społecznym w PZW i NTW jest to, że komfort psychiczny związany z pełnieniem wybranych przez Walne Zgromadzenie funkcji. Podjęcie więc próby wykazania różnic w tym zakresie na podstawie własnych przeżyć i pracy. Generalnie wnioskuję, że z tych porównań to komfort psychiczny w pracy w PZW, nieporównywalny z psychicznym obciążeniem działacza pracującego w NTW. Wynika on z prostej różnicy. W PZW byłem tylko realizatorem wymyślonych przez inne osoby zadań. Za zgodną ze statutem, zasadami i przepisami ich treść nie ja odpowiadałem. Zawsze mogłem odmówić każde (nawet własne) uchybienie do stwierdzenia, że ja zrealizowałem tylko to, co mi oga "czapka" kazała. "Czapka" bowiem, w ramach obowiązujących w Związku zasad nakazała nam - zbieranie składek w takiej a nie innej wysokości, - opracowania budżetu w ramach ustalonych przez nią procentowych odpisów na rzecz Kola, - wydatkowanie środków w ramach i na cele zatwierdzonego przez nich budżetu, - uczestniczenie lub nie w zarybieniu realizowanym w ramach opracowanego przez nich planu zarybienia, - organizowanie imprez wg opracowanych przez "górną" zasad i regulaminów w ramach przyznanych na nie środków, - ochronę wód wg nakazów i poleceń otrzymanych z góry, - gospodarowanie na wodach będących w ich posiadaniu. Praktycznie z niewielkimi odstępstwami wszystko co robiłem ja i moi kolegi w PZW było realizacją opracowanych przez zwierzchników szczegółowych zasad i przepisów funkcjonowania Kola (ciąg dalszy za tydzień).

towy NTW, zaangażowany aktywnie w rozliczanie ostatniej Ligi Wędkarskiej rozegranej 16 czerwca, nie zwrócił uwagi, że ze składanej w pospiechu "tyczki" wysunęła się szczytówka i pozostała nad brzegiem. Szczytówka pochodziła z wędziska firmy Cormoran długości 8,30 m, koloru grafitowego, bez przelotek, ale za to uzbrojona w gumę. Długość szczytówki 60-70 cm. Kolegę, który znalazł tę szczytówkę proszę o zwrot, gdyż bez niej stosunkowo drogie wędzisko jest bezwartościowe. Kol. Biesiekierski pracuje w Zakładzie Produkcji Peczątek przy ul. Malborskiej.

Kalendarz brań: piątek - z rana dobre, wieczorem znośnie; sobota, niedziela - z rana dobre, wieczorem zmienne; poniedziałek - cały dzień dość dobre; wtorek - z rana zmienne, wieczorem znośnie; środa, czwartek - z rana zmienne, wieczorem dobre.

Kalendarz nowych połowów na lipiec: wegorz - żywiec, martwa rybka, rosówka; sandacz - żywiec, martwa rybka; sum - żywiec, rak, zaba, pecczek rosówka, pecczek pijawek, karp - rosówka, czerwony, biały robak, kulki proteinowe, ziemniak, kukurydza, ciasta, makaron, ieszcz - czerwony i biały robak, larwy ochotki, rosówka, ślimaki, makaron, ciasta, pecczak lin - rosówka, czerwony i biały robak, kukurydza, ciasta, szczupak - żywiec, martwa rybka, jelec - czerwony i biały robak.

Zbigniew Sitko

Piłka nożna ANTYKI I TĘCZA DO KLASY A

Po elbląskiej okręgówce i woj. klasie A zakończyli również swoje rozgrywki piłkarze klasy B. Przypomnijmy, że grają tutaj zespoły zrzeszone w Radzie Wojewódzkiej LZS, a rywalizują w czterech grupach (sztumskiej, nowodworskiej, elbląskiej i kwidzyńskiej) - łącznie 40 zespołów. W grupie kwidzyńskiej ostatnie mecze wygrały ANTYKI Olszanka przed TĘCZĄ Karmieniec i prawdopodobnie zespoły te przystąpią do gry w klasie A. Prawdopodobnie, ponieważ ostatnie rozstrzygnięcia dotyczą tylko i wyłącznie w okręgu elbląskim, w sezonie 1996/97, zapadną w najbliższych dniach na posiedzeniu zarządu EGZPN. Projekty są takie, że na bieżącej okręgówce ma zostać powołana IV liga, zamiast dwóch grup klasy A - jedna okręgowa, a niżej wojewódzka klasa A i klasy rejonowe.

Table with 2 columns: Team and Points. Kociołowa tabela klasy B (rejon kwidzyński): 1. ANTYKI Olszanka 40 66-25, 2. TĘCZA Karmieniec 39 65-30, 3. POGON II Prabuty 38 65-19, 4. UNIA Lipiny 27 50-36, 5. LZS Wractawek 22 56-48, 6. LZS Lubnowy 12 27-65, 7. POMORZE Kaniczki 11 32-62, 8. ZAŁWISZA Czarne D. 9 21-74, 9. WISLA Korzeniewo 8 29-62. W grupie sztumskiej wygrał ORZEL Watkowiec przed PROGRESSEM Gociszewo, w grupie nowodworskiej - WISLA Drewnica przed AMREM Nowy Staw, a w elbląskiej - RELAX Piwniczna przed ZAŁEWEM Batowice.

Dzień i noc przed telewizorem DO ATLANTY DWA TYGODNIE!

Zaledwie dwa tygodnie dzieli nas od rozpoczęcia imprezy czterodniowej. W piątek 19 lipca o godzinie 2 w nocy rozpocznie się ceremonia otwarcia Ietnich IGRZYSK OLIMPIJSKICH ATLANTA'96. Na starcie stanie 10700 sportowców - reprezentantów 197 państw. Wyręczonych zostanie po 504 medali złotych i srebrnych oraz 650 brązowych. Swoją przygodę zapowiedzieli 5000 oficjalni i 15000 dziennikarzy. O dobre samopoczucie uczestników dbać będzie 42500 wolontariuszy. Zaś ponad 30000 mundurowych policjantów pilnować będzie bezpieczeństwa. Organizatorzy zaś przygotowali ponad jedenaście milionów biletów. Transmisje z igrzysk zupełnie zdominują telewizję. Również Telewizja Polska, która zapowiada około 11-12 godzin programu dziennie. Z uwagi na dziesięciogodzinną różnicę czasu, większość przekazażna na "żywo" odbędzie się nocą. Schemat programów (z niewielkimi korektami) będzie następujący: w godzinach 9.00 - 12.00 skróty z dnia poprzedniego, zaś od godziny 17.00 - 18.00 aż do późnych godzin nocnych, a...

W ligach miejskich "DZIEWIĄTKI" I BOCCIE NA MECIE

Powoli kończą się rozpoczęte wiosną rozgrywki lig miejskich. Dziśaj przedstawiamy końcowe wyniki „PIŁKARSKICH DZIEWIĄTEK” I BOCCIE.

„PIŁKARSKIE DZIEWIĄTKI” - KONCERT SOLIDARNOŚCI IP Wyworyt nie zawiodł SOLIDARNOŚĆ IP, w składzie której aż rolo się od zawodników mających za sobą występy na boiskach elbląskiej okręgówki, a nawet III ligi, pewnie wygrała ligę. Jej supremacja nie podlegała dyskusji. Zwyciężyli nie tracąc w całym rozgrywkach ani jednego punktu i najpierw w grupie, potem w półfinałach i finale wygrali wszystkie mecze. Oto skład zwycięzców: S. Kiszkak, J. Czyszon, E. Kisa, K. Maziarz, M. Kaweck, Z. Budziński, A. Kaweck, W. Kisielnicki, T. Naguszewski, A. Witulski, J. Kepka, M. Holitski, Z. Michorński, M. Serocki, A. Lukaszewski, M. Cybowski, M. Barawski. Wyniki rundy finałowej: - o pierwsze miejsce: EKSPON - KOMPAP 3:0 - o trzecie miejsce: DOMBUD - STOMIL 4:0 - o pierwsze miejsce: SOLIDARNOŚĆ IP - HUII 4:2 Najlepszym strzelcem okazał się JAN CZYSZON (SOLIDARNOŚĆ IP) - 11 bramek.

Najlepszym zawodnikiem uznano JANUSZA SKRAJEWSKIEGO (STOMIL), zaś najlepszym bramkarzem SYLWESTRA KILISZKA (SOLIDARNOŚĆ IP). Organizator ligi KCSiR bardzo dziękuje kwidzyńskim sędziom: TADEUSZOWI KOPECKIEMU, JANUSZOWI RYBIŃSKIEMU, za sędziowanie wszystkich spotkań i pomoc w sprawnych przeprowadzeniach gier.

Podobnie jak wśród polskich nożnych rywalizacja specjalistów bocce toczyła się pod dyktando jednego zespołu. KCSiR i w składzie: Janusz Świdler, Roman Makul i Mariusz Schaefer, triumfował we wszystkich spotkaniach. Ostatnie kolegi: 1. KCSiR I 10 15-5, 2. KCSiR II 9 14-6, 3. TKK 8 11-7, 4. RADIO PM 6 7-10, 5. HOTEL BEA 6 7-14, 6. FIRMA RYBIŃKI 5 3-15.

NOCA NAD LIWĄ Podczas ostatniej NOCY ŚWIĘTOJAŃSKIEJ nie zabrakło również okazji do wykazania się swoją sprawnością i zyczyną. Organizatorzy NOCY (często sportowcy) przygotowali szereg konkurencji rekreacyjnych zarówno dla pan i panów. Można było zaprezentować swoje umiejętności w bicju piąki na czas, biegu polepczym z pićm piew czy rzutem pińkiem na odległość. W tej ostatniej konkurencji pan, niestety, zabrakło. Wystąpili tylko w roli kibiców dopingujący najlepsi mężczyźni. I nie wynika tu są najważniejsze, a to, że była fajna zabawa. Z kronikarskiego obowiązku wymienię zwycięzców: najszybciej poradziły sobie z pićm (uwaga panowie!) MAŁGORZATA KWIAŃKOWSKA, JADWIGA WIDMANSKA, RENATA DULIBAN, DANIEL WOJCIECZAK, MICHAŁ ŚLAWIECIEŃSKI, DARIUSZ HALBOZEK nie dali szans rywalom w konkurencji „pieniek” zaś SŁAWOMIR ADAMCZYK, JERZY KONCZARSKI i ZYGMUNT PRZEWORSKI najdalej rzucali pińkiem. W specjalnym turnieju walki na brawo ręce MARIAN STRZELCZYK, WOJCIECH WUJTCZAK oraz WALDEMAR BALICKI i RAFAL WUJTCZAK udowodnili, że mają najlepszą prawicę. We warty im wiodczą w drogę. Na zakończenie zmagali się pary w specjalnym konkursie sprawnościowym. Tutaj najlepszy to były MAŁGORZATA KWIAŃKOWSKA - WALDEMAR DOŁECKI, JOANNA KLUK - ANDRZEJ LUDOSZ oraz ANNA KOWALEWSKA - DANIEL WOJCIECZAK. DARIA I ROBERT SOŁOMEWICZOWIE. Zwycięcom gratulujemy i pokonany i nieobecnym namawiamy do treningu. Do zobaczenia za rok nad LIWĄ.

Zarząd Miasta Kwidzyna ogłasza przetarg nieograniczony na ubezpieczenie Urzędu Miejskiego w Kwidzynie. Szczegółowy formularz informacyjny można uzyskać w Urzędzie Miejskim, ul. Warszawska 19, 82-500 Kwidzyn, pokój nr 48, tel. (055) 79-42-31 wew. 348, fax 79-20-23.

NIE PŁAĆ WIĘCEJ NIŻ TRZEBA! Jeśli chcesz kupić bardzo dobry WĘGIEL po konkurencyjnych cenach przyjeżdź lub zadzwoń do depozytowego RATTY I składu kopalni „PIAST” SADLINKI RYJEWÓ - wyładownie PKP Zapewniamy transport i załadunek. TEL. (055) 79-75-61

Jakość, na którą cie stac - MICHELIN CLASSIC SPRZEDAŻ OPON STOMIL - OLSZTYN TC DĘBICA MATADOR MICHELIN - GOODYEAR - SEMPÉRIT MONTAŻ zakupionych opon za darmo wulkanizacja, pogłębianie bieżnika komputerowe wyważanie kół Skład ogumienia, Kwidzyn, ul. Żwirowa 4 (055) 79-26-08 czynny do 20.00

INFORMATOR KWIDZYŃSKI

PKP ODJAZDY

ZDUŃSKA WOLA KARSZNICE
10.01
TORUŃ
6.37; 10.01; 12.15; 14.32; 15.58; 18.56

GRUZIADZ
6.37; 10.01; 12.15 (A); 14.32; 15.58 (A); 18.56; 20.14; 22.05; 22.22

MALBORK
5.35; 6.42; 8.29; 14.00 (D); 15.23; 15.23; 17.09; 17.56; 19.45

PRABUTY
5.22; 6.43; 14.15; 16.54; 19.00

PKP PRZYJAZDY

ZDUŃSKA WOLA KARSZNICE
17.08
TORUŃ
8.28; 15.21; 17.08; 17.55; 19.49

GRUZIADZ
4.51; 5.34; 6.32; 7.24 (A); 8.28; 15.21 (A); 17.08; 17.55; 19.44

MALBORK
6.36; 7.47 (D); 10.00; 14.31; 20.11; 20.13; 22.04; 22.21; 22.22

PRABUTY
6.30; 7.52; 16.35; 18.47; 22.04

(A) - w dni robocze oprócz wolnych sobót
(D) - w dni robocze oprócz sobót

PKS ODJAZDY

GDĄŃSK 6.00; 12.45
MALBORK 10.50
ELBLĄG 4.5; 9.35; 17.35 (kurs przyspieszony)
PRABUTY 4.15; 4.40 (dni rob.); 6.30; 7.20; 10.10; 11.40; 12.20 (dni rob.); 13.45 (dni rob.); 14.00; 14.30; 15.30 (dni rob.); 19.30; 22.30

GRUZIADZ 7.30 (dni)

LECZNICE DLA ZWIERZĄT

Rejonowy Oddział Weterynaryjny, Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna, Kwidzyn, ul. Warszawska 112, telefon 31-62

Lecznice dla zwierząt:
ul. Warszawska 112, tel. 38-61, czynna codziennie w godz. 8.00-22.00, w niedziele 10.00-22.00, dyżur domowy 22.00-8.00 (również wizyty domowe).

ul. Mickiewicza 1 - czynna 16.00-20.00, w soboty 9.00-12.00 (również wizyty domowe).

ul. 15 Sierpnia 5 C - czynna: poniedziałek-piątek 10.00-18.00, sobota 10.00-14.00.

PROGRAM KINA

2-3 lipca
"Ace Ventura - Zew Natury"
USA, od 12. godz. 18.00
"Gorączka"
USA, od 15. godz. 20.00

4-5 lipca
"Kika"
Hiszpania, od 18. godz. 18.00
"Siedem"
USA, od 18. godz. 20.15

BIBLIOTEKI W KWIDZYŃCE

Wypożyczalnia dla dorosłych
czynna: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00
środa - 11.00 - 15.00

Czytelnia dla dorosłych
czynna: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 12.00 - 18.00
środa - 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci:
czynna: poniedziałek, wtorek, piątek - 12.00 - 17.00, środa - 11.00 - 15.00; czwartek - 12.00 - 16.00

Czytelnia dla dzieci:
poniedziałek, wtorek, piątek - 13.00 - 17.00; środa - 11.00 - 15.00.

Placówka w budynku ułowylni
przy ul. Słowackiego 19:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 18.00; środa - 11.00 - 15.00
pierwsza sobota każdego miesiąca - 11.00 - 15.00

Wypożyczalnia dla dzieci
Czytelnia dla dzieci
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00
środa - 11.00 - 15.00
pierwsza sobota miesiąca - 11.00 - 15.00

Biblioteka Pedagogiczna ul. Grudziądzka wypożyczalnia i czytelnia:
poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek - 10.00 - 17.00
środa - 10.00 - 15.00
Pierwsza sobota miesiąca - 9.00 - 13.00

Gminna Biblioteka Publiczna Maresa,
ul. Długa 25: wtorek, czwartek, piątek - 11.00 - 17.00.
sobota - 10.00 - 15.00.
w poniedziałki i środy nieczynna.

DYŻURY APTEK

Od 8.07 do 14.07. dyżur apтека "Medica" przy ul. Słaziska.
Od 1.07 do 7.07. dyżur apтека "Sw. Damiana i Kosmy" przy ul. Braterstwa Narodów.

Dyżury radnych

Urząd Miejski sala nr 7, środy 15.00-18.00
3.07.
Tomasz Józwiak
okręg wyborczy nr 26
Andrzej Wypych
okręg wyborczy nr 4

PROMY

Zarząd Dróg informuje, że od 3.06.96 uruchomiono przeprowie promową w Korzeniewie - prom czynny w godz. 6.00 - 20.00.
Prom w Janowie kursuje w godz. 6.00 - 19.30.

NA DUŻYM EKRANIE

"Gorączka"

Najnowszy film Michaela Mann'a, twórca "Ostatniego Motokariera" jest kolejną w ostatnich latach - po "Chłopcach z ferajny" czy "Ścieżce strachu" - próbą odrodzenia filmu gangsterskiego. Akcje, rozgrywająca się na przedmieściach Los Angeles, rozpoczyna wielki skok, przeprowadzony w sposób przypominający operacje wojskowe marines.

Film niemal w całości opiera się na rolach dwóch wielkich gwiazd współczesnego kina: Al Pacino i Roberta De Niro, którzy po raz pierwszy od czasu "Ojca chrzestnego II" wystąpili razem w filmie. Al Pacino, jeden z najbardziej "pechowych" aktorów, przez 20 lat czekał na nagrodę Amerykańskiej Akademii Filmowej (która otrzymała za rolę w "Zapachu kobiety"), do której nominowany był aż siedmiokrotnie. Sukcesy artystyczne Roberta De Niro słudzo łatwiej znajdowały uznanie członków Akademii, którzy przyznali mu Oscary za kreację w "Ojcu chrzestnym II" i "Wściekłym byku". Uluźniony aktor Martina Scorsese, grał w najlepszych jego filmach, ostatnio w kontrowersyjnym "Kasyno".

Z pewnością nie wszyscy widzowie będą zachwyceni tym długim, bo trwającym blisko trzy godziny, pełnym przemocą, nieskończonym obrazem. Jednak niewiele dziś filmów ma tyle do zaoferowania miłośnikom kina, co "Gorączka" Michaela Mann'a.

"Kika"

Filmy Pedro Almodóvara przyjmowane są z zachwytem, ale i oburzeniem. Jedno nie ulega wątpliwości: odnosi w swym kraju, a potem w Europie i Stanach Zjednoczonych, wielki sukces komercyjny. Reżyser był zaniepokojony tą sytuacją, "Kika" miała być powrotem do stylu najbardziej prowokacyjnych filmów z pierwszego okresu twórczości, lecz znowu apokaliptyczną satyrę, filmową erudycję, surrealistyczne erudycje humoru i obyczajowy skandal. Przy realizacji "Kiki" także go nie mogło zabraknąć: prasa karmiona żądaniem, o Almodóvara z dugetimianym współpracownikiem (współpracowniczką, transseksualistką Bibi Andersen).

W "Kico" wszystko jest z pozoru jak zwykle u twórcy "Matadora": estetyka koloru, petrokatyczna obraz, skandaliźny kryzysowanie regul gatunkowych układa się w tajemniczy sposób w pełną wdzięku, perfekcyjnie zbudowaną całość, która szokuje, bawi i wzrusza. Almodóvar dodaje jednak natrętnie: odczytują pod spodem jego przesłanie i daj upust swoim prawdziwym emocjom.

Wymienione wyżej filmy nie są jedyną propozycją, jaką przygotowało kino największy tydzień lipca. W programie znajdują się jeszcze "Ace Ventura: Zew Natury" oraz "Siedem", jednak o tych filmach w tej rubryce już pisaliśmy. Widzowie, którzy nie obejrzeli ich wcześniej, mają teraz w okresie wakacyjnym ostatnią możliwość zobaczenia ich na dużym ekranie.

Czytelników zainteresowanych ofertą kina w okresie wakacji zapraszamy do skorzystania z wakacyjnej karty rabatowej, która umożliwia skorzystanie z ulgi przy zakupie biletów do kina. Informacje w kasie kina.

W lipcu kino czynne przez sześć dni w tygodniu!

Zbię
W redakcji "KK" jest pięć bezpłatnych biletów do kina. Można je odebrać w czwartek od godz. 14.00, udzielając odpowiedzi na pytanie: Kto zagrał główną rolę w filmie "Siedem"?

Można też zadzwonić pod numer 30-59 (po godz. 14.00 w czwartek) i telefonicznie wziąć udział w konkursie.

● HOROSKOP ● KRZYŻÓWKA ● KONKURS

CZY ZNASZ SWOJE MIASTO? KONKURS NR 191



Zdjęcie nr 189 przedstawia budynek przy ul. Hallera 13. Zagadkę prawidłowo rozwiązało 27 osób, a nagrodę otrzymuje pani Urszula Wardzińska z Kwidzyna.

Za tydzień rozwiązanie konkursu nr 190. Odpowiedzi na konkurs nr 190 i 191 prosimy przysłać na adres redakcji w Kwidzynie ul. Braterstwa Narodów 46 - tylko na kartkach pocztowych i pocztówkach z zaznaczonym numerem

konkursu, którego odpowiedzi dotyczące zamieszczone nie na kartkach pocztowych, a w listach czy na zwykłych kartkach, nie będą brały udziału w losowaniu nagród!

Uwaga miłej zabawy. WYGRAJ KRZYŻÓWKOWICZE! Rozwiązanie krzyżówki nr 1596: "Straszny jest knebel posmarowany miodem". Nagrodę wylosował pan Michał Czarnik z Gardel.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1696: "Zaczynaj od siebie". Nagrodę wylosował pan Jan

Prokopowicz z Podzamcza. Rozwiązanie krzyżówki nr 1796: "Za kwiecień ciepłym idzie maj chłodny". Nagrodę wylosował pan Stanisław Sudol z Kwidzyna.

Rozwiązanie krzyżówki nr 1896: "Niezawsze na ziemi maj, nie zawsze ludziemu szczęściu raj!". Nagrodę wylosowała pani Irena Kwidzińska z Kwidzyna.

Zapraszamy do redakcji po odbiór nagród.

KRZYŻÓWKA

W tym konkursie uczestniczyć mogą wszyscy mieszkańcy Kwidzyna. Wskazówki do krzyżówki znajdują się w tabeli. Wskazówki w tabeli są numerowane i odpowiadają literom w tabeli. Wskazówki w tabeli są numerowane i odpowiadają literom w tabeli.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----

HOROSKOP

Baran (21 marca - 20 kwietnia)
Twoja sytuacja może określić, że "wrocieś z dalekiej podróży". Nadaj szczerze Ci odpisuje, ale bardziej kieruj się rozsądkiem. Tym bardziej, że jest najlepsza pora, aby podjąć wazące decyzje, których skutki mierzono są na lata, a nie dni.

Byk (21 kwietnia - 20 maja)
Chwilowe ustabilizowanie sytuacji nie powinno Cię zniechęcać. Nowe zadania i skonykty z ludźmi mogą być dalekie od normalności. Nie daj się ponieść emocjom, bo to żyły doradca. Za to możemy liczyć na profity ze swojej działalności.

Bliznięta (21 maja - 20 czerwca)
Niespodziewanie dobrze sobie radzisz nowym zagadnieniem. Mobilizuj Cię, zbardzo wiele zależy przede wszystkim od Ciebie. Drobna, zaryzykowna wyzwalają w Tobie dodatkową motywację. W domu czekają Cię liczne niespodzianki.

Rak (21 czerwca - 21 lipca)
Twoje życie przypomina ruch szachka na szachownicy. Jednak potrafisz uporać się z każdą sytuacją. Tym razem nadchodzi dobre dni. Do szczęścia brakuje Ci tylko wolnego czasu. Postaraj się zrehabilitować w tym zakresie, których chwila wolnych od powowiązków.

Lew (22 lipca - 22 sierpnia)
Jeśli chcesz spędzić urlop bez niepotrzebnych napięć, doprowadź do końca wszystkie sprawy, które czekają. Przed wyprawą, w której czeka Cię duża podróż. Z pewnością słońce nie zapomni o Ciebie. Chociaż finansowo nie jest w najlepszym stanie.

Panna (23 sierpnia - 22 września)
Po długim okresie miłości, która wreszcie odzyskał się do Ciebie. Więcej - zawi się u Ciebie o porade - no bo do tego mały się zwrot. Postaraj się niekazywać znu, nie dopuść w sobie kogoś, kto panuje drogę do starego przyziela. Takie życie.

Waga (23 września - 23 października)
Nie tak to przebiegał jak sobie zaplanowałeś, ale nie ma o narzekaniu. Inni na Twoim miejscu mieliby wrazenie, że są w sódym niebie. W najbliższych dniach może być, małe zamieszanie w domu, wszak goście nie zawsze są zapowiadani.

Skorpion (24 października - 22 listopada)
Znajdź więcej czasu dla swoich bliskich. Postaraj się zrozumieć do Ciebie mówią. Wszak okazują od Ciebie, widać, że na ich mniejsze, większe problemy. Może wspólna eskapada dobrze wypłynęła na Wasze wzajemne kontakty.

Strzelec (23 listopada - 21 grudnia)
Komicznie zmierz, koniec odlechną pełną pierśią. Skorzystaj z tej okazji i zaplanuj sobie krótki relaks. W sprawach sercowych wykaz się daleko posuniętą ostrożnością. Nie przymy, wszystkiego za dobrą monetę.

Koziorożec (22 grudnia - 20 stycznia)
Nie porażaj się w domyśle, lecz sprawdź czy rzeczywistość jest zgodna z tym, co o niej mówią. Unikniesz zbędnych problemów. Na Twoją sytuację duży wpływ będą miały okoliczności zewnętrzne, więc niejako są poza Twoim zasięgiem.

Wodnik (21 stycznia - 20 lutego)
Opanowało Cię blogie lenistwo, wieniec zabierają się za coś, z czym tak nie podolisz. Lepiej już zaplanować sobie urlop. Tym bardziej, że ogarnia Cię coraz większa nostalgia. Mogą nastąpić chwilowe, drobne problemy finansowe.

Ryby (21 lutego - 20 marca)
Okres spłęk i nakładania się termów. Może to wykryć należyte poświęcenie uwagi najważniejszym sprawom. Na pewno nie możesz pozwolić sobie na wypuszczenie z rąk niaqitywy. Przy odrobnie szczęścia możesz osiągnąć spory sukces.

DZIENNIK POMORSKI

ISSN 1232-3713

Regionalne Pismo Pomorza Nadwiślańskiego

Nr 27 (168) GDAŃSKIE • ELBLĄSKIE • TORUŃSKIE 4.07.1996 r.

Wędrowały ekipy cieśli, budowlanców z południa kraju - opowiadają starsi mieszkańcy poniatówek. - Zostawiali za sobą ładne domki, stodoły, chlewy; setki, tysiące, mnóstwo obejść.
* Dedykujemy ten wstęp dzisiejszym „strategom” od budownictwa

W poprzednim numerze pisaliśmy o dwóch „Abisyniach” (tczewskiej i starogardzkiej), gdzie stają komunalne domy. Z porównania wynika, że w międzywojennej, biednej Polsce budownictwo komunalne miało się całkiem nieźle, w każdym razie zdecydowanie lepiej niż dzisiaj.

Tym razem piszemy o innym przedwojennym pomysle - gigantycznej realizacji programu budowy tak zwanych poniatówek. Wybudowano ich w przedwojennej Polsce (w ciągu kilku lat) podobno 4300, na samym Pomorzu Nadwiślańskim (w dawnym województwie pomorskim) naliczyliśmy ich ponad 200. Budowano je - jak opowiadają dziś mieszkańcy poniatówek - przede wszystkim w dzisiejszym rejonie tczewskim i starogardzkim dla „powodźian”, górali, „antków” z Lubelskiego, a także miejscowych. A jak

budowano? Podziwiamy dzisiaj amerykańskie lekkie budownictwo szkieletowe, tempo wznoszenia domków (2 tygodnie), a poniatówkę stawiano w ciągu... jednego dnia!



Oryginalna (sporo poniatówek przebudowano) poniatówka w Czarlinie pod Tczewem. Jej mieszkańiec, starszy pan z Lubelskiego, w trakcie rozmowy - wspominając „lubelskie” lata młodości często wybuchł płaczem

Wielka strategia Poniatowskiego

Paweł Lange urodził się w 1924 roku. - Mój ojciec był robotnikiem w Koberzynie, pracował na 220-hektarowym majątku - opowiada o przedwojniu - Poniatówki zaczęli budować w Rościszewie, Obżynie (niedaleko ówczesnej granicy z Wolnym Miastem Gdańsk) Bączku, Kokoszkowach i w Bolestawowie koło Skarszew. Miałem wtedy 13 lat; pamiętam: Na wiosnę była podzielona ziemia i potem do zimy budowali. Zimą już mieszkaliśmy. Ostatni wprowadzali się ze stodoł w grudniu.

cd. na str. 2

P.P.N.U. „HELP” STAROGARD GD. OFERUJE

USŁUGI W ZAKRESIE:

- ☑ Remonty ciągników, maszyn rolniczych i przycięp
- ☑ Naprawa spalinowych wozków widłowych
- ☑ Mechanika pojazdowa (Żuk, Nysa, FSO, PN)
- ☑ Naprawy główne i bieżące silników spalinowych
- ☑ Szlifowanie wałów korbowych i bloków cylindrowych
- ☑ Regeneracja głowic i korbowodów
- ☑ Regeneracja i regulacja pomp wtryskowych
- ☑ Sprzedaż akumulatorów i części w powyższym zakresie
- ☑ Woda destylowana - luzem

TANIO - SZYBKO - SOLIDNIE Z GWARANCJĄ

83-200 Starogard Gd., ul. Lubichowska 176 tel. (069) 284-77

BYDGOSKA FABRYKA KABLI

OFERUJE

KABLE I PRZEWODY W CENACH FABRYCZNYCH

W AUTORYZOWANEJ HURTOWNI ELEKTROTECHNICZNEJ

Gdańsk, ul. Załogowa 17 tel. 46-41-91, 46-41-92

Gdynia, ul. Hutnicza 24 tel. 23-02-23, 23-50-23

ELECTRICIAN

Jerzy JURKIEWICZ (50. l.), urodzony w Nowej Wsi k. Starogardu. Do 1977 r. pracował w „różnych miejscach”, najczęściej jako ślusarz. Od 1 kwietnia 1977 do 1992 r. pracował w służbie więziennej jako „klawisz” w Gdańsku i Starogardzie. Teraz jest na emeryturze, czyli... pracuje w agencji ochrony mienia. Rysownik satyryczny (około 1000 publikacji prasowych)

Motyw zasadniczy: ucieczka z więzienia

Z Jerzym Jurkiewiczem rozmawia Jan Chmielewski

- Kiedy pan pierwszy raz sięgnął po ołówek?

- Jako dziecko. Najpierw jednak nie po ołówek, ale po kredę. Jak wszystkie dzieci lubiłem rysować na płotach i murach. Najpierw w Starogardzie, potem w Malborku, gdzie chodziłem do szkoły podstawowej. Miałem talent malarski, ale w owym czasie bardziej niż studiowanie martwej natury interesowało mnie rysowanie w zeszytach koleżków. Byłem mistrzem na lekcyjnych wykładach, a ja ilustrowałem to, o czym on mówił na tablicy. Pod koniec książki komentował malowidła. Malowidła były na serio. To było w Malborku. Wróciłem z rodzicami do Starogardu. Trzeba było pomyśleć o zawodzie. Warsztat ślusarski, potem służba wojskowa, po niej praca w PKS-ie, w Stoczni Gdańskiej i w „Polfie”. Te zajęcia nie były dla mnie interesujące. Brakowało satysfakcji osobistej. Może to zabrzmiało humorystycznie, ale tej właśnie satysfakcji postanowiłem w roku

1977 poszukać w Słubie Węziennej.

- Znalazł pan?

- Znalazłem. Lubię pracować z ludźmi. Oni po prostu są, mają osobowość, myślą, zgadzają się lub protestują. Tak było w zakładach karnych. W fabryce, tak mi się wydaje, ludzie prawie się nie liczą; najważniejszy jest surowiec i produkt finalny, i - w tym czasie - normy, których nikt nie lubi.

cd. na str. 4



Nadal „wąskie gardło”

KORKI PRZED TCZEWEM

Jeszcze około tygodnia kierowcy przejeżdżający przez Tczew, muszą uzbierać się w cierpliwość. 24 czerwca, rozpoczęła się przebudowa drugiego pasa ruchu na odcinku niespełna 400 m - w rejonie wiadukτών kolejowych u wylotu „Jedynki” z Tczewa w kierunku Gdańska. Pierwszy pas wymieniano przez dwa tygodnie. Prace drogowców utrudniają przejazd, przed i za wiadukctami ustawiają się ogromne koleje samochodów.

Roboty prowadzone są przez 24 godziny na dobę. Drogowcy chcą zakończyć jak najszybciej ten fragment inwestycji, zanim jeszcze na dobre rozpocznie się sezon wakacyjnych podróży. Przeprowadzone pomiary wykazały, że przez Tczew, drogą krajową nr 1 przejeżdża dziennie 13-15 tys. pojazdów.

cd. na str. 6

LATO WE WŁADYSŁAWOWIE

Mieszkańcy gminy Władysławowa wódnej mieszczą się z turystyki. W kilkunastotygodniowym miesiącu funkcjonuje ponad pięć tysięcy podmiotów gospodarczych. W sezonie ich liczba zwiększa się jeszcze o połowę. Sezonowa działalność mieszkańców to głównie wynajem pokoi, handel i mała gastronomia.

Wydaje się też, że przyjeżdżający do Władysławowa nie powinni się nudzić. Imprez rozrywkowych i sportowych będzie sporo, m.in. „Kaszubskie łódzki pod żaglami”, letnie koncerty, „Biesiada Morska”, „Jarmark Karpów”, „Chalupa Witkomego To”, „Niespodziewany Koniec Lata” i inne. Będą festyny, turnieje, koncerty. Na placach będzie 25 punktów gastronomicznych. Jak przed rokiem odbędą się wybory Miss Piązy, festyny, turnieje piłki siatkowej i piłki nożnej.

CZEKAJĄC NA STREFE

Zarząd Miasta Tczewa podjął decyzję o udostępnieniu potencjalnym inwestorom terenów przeznaczonych na Specjalną Strefę Ekonomiczną. Wiadomo już, że strefa nie powstanie w tym roku - nie wiadomo czy w przyszłym. Tymczasem ok. 30 ha ziemi w rejonie Rokitek mogłyby już na siebie zarobić. Aby nie stracić atrakcyjnych inwestorów, Zarząd postanowił uruchomić w tym roku - tereny pod strefę. Planuje się zatrudnienie tam ok. 3 tys. osób.

HURTOWNIA PALIW

„PETROL-SERWIS”

Tczew-Górk, ul. 30 Stycznia 36 tel./fax (069) 31-05-69

Filia: Starogard Gd., ul. Nagórskiego 4 tel. (069) 249-48 (były CPN)

NAJTAŃSZE PALIWA-SMARY-OLEJE

np. etylina 94 - 1,46 zł/1 ON - 1,17 zł/1 Ekoterm - 0,78 zł/1

oraz SILIKONY I KLEJE

Dowóz paliw do Klienta!

OTULINY NA RURY MATY IZOLACYJNE RURY STALOWE RURY POWLEKANE DO GAZU

GRZEJNIKI PURMO

INSBUD - WYBRZEŻE

Gdynia, ul. Hutnicza 16 tel./fax (058) 23-35-61 wew. 12, 32 Wejherowo, ul. Graniczna 1 tel. (058) 72-15-58

IMPORT - HURT

Elbląg 82-300 ul. Stary Rynek 1 tel. (056) 32-74-33, 34-46-65 tel./fax 34-48-66

W sprzedaży dla hurtowni i sklepów

- ☉ rowery górskie
- ☉ łyżworolki „Terrano” „Wheels”
- ☉ rowery górskie „Oyama” „Skorpion”

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Spory kontrakt

Elbląski ABB "Zamech" podpisał ostatnio spory kontrakt w Gorzowie Wielkopolskim. Umowa dotyczy dostawy i budowy pod klucz zespołu gazowo-parowego w miejscowej elektrowni, a wartość kontraktu wynosi 85 mln zł.

Będzie to pierwszy tego typu w Polsce zespół gazowo-parowy, w skład którego wejdzie polska turbina parowa, mimo że ABB "Zamech" buduje je od dawna. Niestety, do tej pory wszystkie (17) trafiły na eksport. Po zamontowaniu turbiny w 1996 roku zwiększy się moc elektrowni gorzowskiej. Zyska oczywiście też środowisko, bowiem po uzyskaniu przez turbinę pełnej mocy, turbina węglowa zostanie wyłączona.

Państwo postanowiło wspierać kredyty program wymiany w elektrowniach turbin węglowych na parowo-gazowe, szczególnie w tym rejonie Polski, gdzie są złoża gazu.

Silni wafłami

Cukiernicza Spółdzielnia Pracy "Wisła" w Grudziądzu założona została w 1925 roku i zawsze produkowała słodycze. Obecnie, pomimo znacznie gorszej pozycji własnościowej, spółdzielnia stara się znaleźć sobie miejsce na rynku. W czasie gospodarki nakazowo-rozrytowej nie mogła produkować czekolady i montować dużych maszyn.

- Zawsze musieliśmy sobie sami radzić. Nie mogę więc powiedzieć, żebyśmy specjalnie odczuli zmianę zasad gospodarowania w 1989 roku - powiedział "Rzeczpospolitej" prezes Eugeniusz Murzewski. Po 1990 roku, gdy na rynku wyrobów cukierniczych zrobiło się ciasno, grudziądzka spółdzielnia wypuściła na rynek wafel-sękacz. Był to dobry pomysł, gdyż dzisiaj produkcja wafli stanowi 50% ogólnej. W ub. roku firma sprzedała wyroby za 6,5 mln zł, ok. 10% eksportując do USA i Kanady. W Grudziądzu, też narzekają na opłacalność eksportu, lecz prezes jest zdania, że eksport musi być utrzymany. Latem, kiedy spada zapotrzebowanie na słodkie wyroby w kraju, jedynym rozwiązaniem jest produkcja eksportowa. Pracownicy nie siedzą bezczynnie.

- Skonczyły się czasy, kiedy na siłę trzeba było wymyślać nowe wyroby - dodaje prezes - Dzisiaj utrzymujemy te, które są sprawdzone i lubiane przez klientów.

Nowy terminal

Za 50 mln dolarów w Porcie Gdańskim zostanie wybudowany nowy terminal, dzięki któremu będzie można rocznie wyeksportować lub zaimportować 3,5 mln ton płynnego paliwa i produktów chemicznych. Głównym inwestorem jest Petrochemia Plocka, ponadto swoje pieniądze zainwestują m.in. Zakłady Azotowe w Puławach i Kędzierzynie.

Coraz drożej

Musimy zmarnotować posiadaczy telefonów. Prawdopodobnie 1 lipca lokalna rozmowa telefoniczna będzie droższa o 1 grosz. Stracimy ponadto ostatnie 10 bezpłatnych impulsów, przysługujących mam z tytułu płacenia abonamentu. Nie wzrosnie koszt przyłączenia telefonu (428 zł).

Nadal inwestują

Kwidzińska Celuloza nadal się rozwija. W tym roku amerykańscy właściciele zainwestują w nią kolejne 20 mln dolarów. Firma wspiera też miasto. 12 czerwca przekazała Kwidzynowi ujęcie wody z dwoma stacjami uzdatniania, wybudowane na koszt koncernu za 3,5 mln dolarów. Spółka przekazała ponadto 500 tys. dolarów na komputeryzację szkół, 200 tys. dolarów na szkołę językową i 100 tys. dolarów na Dom Opieki Społecznej. Jak ważnym przedsięwzięciem dla miasta jest "Celuloza", świadczą jeszcze jedno, co miesiąc do kasy miejskiej wpływa 350 tys. zł z tytułu podatku od nieruchomości.

150 LAT... POLMOSU!

Bankiet w Państwowej Operze i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku z okazji obchody 150-lecia SZPS "Polmos" Starogard Gdański.

W przeddzień w Zamku w Krokowej odbyło się spotkanie dyrektorów polskich Polmosów i firm z nimi współpracujących. Na spotkaniu omawiano problemy dotyczące konkurencji na monopolowym rynku.

Obecną kondycję firmy dyrektor ocenił jako dobrą. W ubiegłym roku wyprodukowano 93 mln litrów 100% wodek, w 80 asortymentach, 25 rodzajach butelek, 23 rodzajach opakowań i 450 pozycjach wynikowych. Eksportuje się je do wielu krajów: Kanada, USA, Chile, Wielka Brytania, Hiszpania, Grecja, Rosja, Białoruś, Ukraina, Singapur i Izrael. Ogólna wartość sprzedaży wyniosła (za rok 1995) 344 mln złotych, z czego podatek akcyzowy wyniósł 255 mln złotych, co stanowi 74%. Zysk brutto za ubiegły rok wyniósł 10,8 mln złotych, a netto 5,7 mln złotych przy zatrudnieniu 492 pracowników, w tym 344 na stanowiskach robotniczych i średniej płacy 1460 zł brutto (bez nagrody z zysku).

Kalendarz Polaka i Pomorzanina

7 VII 1572 r. - umarł Zygmunt August, ostatni król z rodu Jagiellonów.

7 VII 1903 r. - w Zdrojach (pow. świecki) urodził się Józef Dambek, nauczyciel, w roku 1940 współzałożyciel Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Kaszubski" (później "Gryf Pomorski"), od 1943 faktyczny przywódca "Gryfa". Zastrzelony 4 III 1944 roku przez renegata Jan Kaszubowski (vel Hansa Kassnera).

5 VII 1946 r. - dekret o Urzędzie Kontroli Prasy wprowadza cenzurę prewencyjną w Polsce - jedno z najważniejszych narzędzi rządów komunistycznych.

9 VII 1947 r. - odruczenie przez polskich komunistów - na polecenie Moskwy - zaproszenia na konferencję w sprawie planu Marshalla. Był to plan amerykańskiej pomocy dla Europy, który m.in. podniósł z ruin zachodnie Niemcy. (opr. paz)

cd. ze str. 1

Ze stodoł, bo stodoła była stawiana pierwsza, potem obory, jak mówią - chlewy.

Poniatówki nie były tylko dla górali. Też dla robotników rolnych, w pierwszeństwie dla tych z majątków po parcelacji. Ministrowi Poniatowskiemu chodziło o to, żeby przez parcelację zniszczyć wielkie majątki Niemców (Modrowo - dziś Bolesławowo - przyp. red.). Chociaż... w Oboznie właścicielem majątku był Jaśnie Wielmożny Pan Karwat - zamysła się pan Lange. Rodzina Pawła Lange myślała, że będą mieli poniatówkę w miejscu zamieszkania, w Rościszewie, rejon godziszewski. Ale...

- Przejchali tak zwani "powodzianie", czyli tacy, dla których nie było już w górach ziemi, i nagle okazało się, że dla nas, tych z Rościszewa, tej ziemi zabrakło.

Rościszewscy rolnicy z parcelowanego majątku ruszyli na rowerach szukać ziemi, gdzie indziej. Jedni znajdowali pod Tczewem, inni koło Warlubia, nie którzy nad samą Wisłą, rodzina Lange, podobnie jak pięciu innych "rowerzystów" pod

Domu koło Smętowa Granicznego. Jego mieszkanka twierdziła, że to również poniatówka.

JAKO PRACOWNICY ROZ- PARCELOWANEGO MAJĄTKU MIELI PRAWO WYBORU PLA-

CU MIEJSCA - twierdzi pan Paweł
*To pierwsze zdanie dedykacji
Pani Minister Budownictwa

** I tu jest druga dedykacja - dla lichwiarzy Banków.

Pierwsza wpłata za najmniejsze gospodarstwa 5-he-

nictwa. Warzywnictwa, Sadownictwa itp.

Powstawały firmy budowlane. Powstały i Kokoszkowach. Tam produkowano domy. PONIA-TÓWKI POWSTAWAŁY WELE-MENTACH.

**** A to zdanie dedykujemy Amerykanom, którzy budują podobnie!

Do rodziny Lange z pola w Kokoszkowach elementy przwoził w sześć koni Jan Wisniewski. - Pamiętam jak przywoził rano. Rano wychodzę do szkoły - wspomina pan Paweł - i widzę, przychodzą cięśle. Wracam ze szkoły po południu - wierzyć się nie chce: dom już stoi, choć jeszcze bez eternitu. DOM WZNOSZONO PRZEZ DZIEŃ! ***** To zdanie dedykujemy, bo ja wiem komu? Może Budowianom?

- I jeszcze pamiętam - po chwili dodaje pan Paweł - że całkowita wartość domu wynosiła 3500 zł. stodoły - 1500, chlewu - 2500.

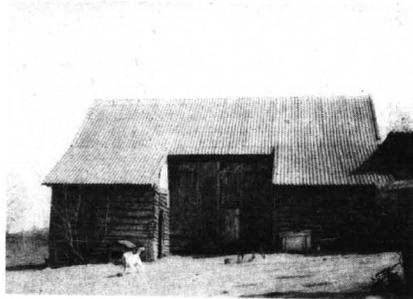
W Rościszewie postawiono 32 poniatówki, w Kokoszkowach 31, na Kochankach - 4, są gdzie indziej, sporo w rejonie tczewskim.

- Alez pan wszystko pamięta! - wykrzykuje

- Z tamtych lat pamięta - wtrąca z iskrą Żartu w oko zona pana Pawła, Urszula - Taki stary młodość w sześciu latach pamięta, ale co im wczoraj na obiad miał, to nie wie

Jan Chmielewski

Wielka strategia Poniatowskiego



Nieźle zachowana stodoła w Czarlinie

Gospodarstwa z poniatówkami nie były tanie. Na pierwszą, najgorszą rolę, składała się cała

tarowe, wynosiła 1000 zł. Dla porównania krowa kosztowała od 100 do 1500 zł, ford - 4000, 50 kg żyta - 7 zł. Wpłata za 10-hektarowa gospodarstwo wynosiła 2200 zł. Oprócz tego trzeba było zapłacić po 150 zł za studnię i sad gdzie KAZDEMU NASADZONO 50 DRZEW OWOCOWYCH (gruszek, czereśni, porzeczek, najwięcej jabłoni, pestkowych nie było) plus 10 krzaków czarnej po-



Dom koło Smętowa Granicznego. Jego mieszkanka twierdziła, że to również poniatówka.

JAKO PRACOWNICY ROZ- PARCELOWANEGO MAJĄTKU MIELI PRAWO WYBORU PLA-

rzeczki.
*** Fragment o sędzię dedykujemy Strategom od Ogrod-

Tczew z Kurskiem

Porozumienie o partnerskich związkach między Tczewem a Sejmikiem Okręgiem Administracyjnym Kurska podpisano w ubiegłym tygodniu w tczewskim Urzędzie Stanu Cywilnego. Miejsce przyjęła zawieraniu tych związków, można więc mieć nadzieję, że kontakty obu miast będą się rozwijać, zgodnie zresztą z gorącym życzeniem partnerów.

Podobne porozumienie z Tczewem rozważają już władze

rodzina POTEM PRZEZ 3 LATA SIĘ NIE PŁACIŁO. RESZTĘ ROZKŁADANO NA 50 LAT!

członkiem zwyczajnym Polskiego Związku Wędkarskiego może być obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, który ukończył 18 lat. Członkami PZW może być również młodzież w wieku 13-18 lat, ale bez prawa udziału w głosowaniach oraz bez praw wyborczych. Kandydat na członka PZW powinien wypełnić deklarację członkowską, uzyskać na niej podpisy (rekomendacje) dwóch członków wprowadzających, następnie zdać egzamin ze znajomości statutu PZW i regulaminu sportowego polowu ryb, uiszczyć obowiązujące opłaty członkowskie.

Jak zostać członkiem PZW?

Wszystkie te czynności należy dokonać w miejscowym kole PZW. Zarząd kolea podejmuje decyzję o przyjęciu nowego członka, który powinien następnie przedłożyć dwa zdjęcia do uzyskania legitymacji członkowskiej. Legitymację tę winno się zabierać każdorazowo udając się na polowy ryb. Każdy członek winien dokonać opłaty rocznej.

Porady prawne Pawła Cejrowskiego

„Moja matka w testamentie zapisała cały swój majątek mojemu bratu, czy w związku z tym nic już mi się nie należy?”

Jeżeli testament został ważnie sporządzony (tzn. osoba sporządzająca go dochowała wszelkich wymogów co do formy i przy tym działała świadomie, bez przymusu lub błędu) i testament nie został odwołany, można dochodzić od spadkobiercy testamentowego zapłaty określonej sumy pieniężnej zwanej zachowkiem. Z żądaniem takim wystąpić mogą jednakże tylko zstępni (dzieci, wnukowie, prawnukowie...), małżonek

oraz rodzic zmarłego. Należy im się połowa wartości tej części

uprawniona do zachowku jest trwale niezdolna do pracy, albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni, należy im się dwie trzecie tej części spadku, którą dostaliby gdyby nie został sporządzony testament. W celu

uzyskania przewidzianego prawem zachowku w wysokości wyżej wskazanej należy wytoczyć powództwo o spadku, która by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, tzn. w wypadku gdyby nie został sporządzony testament. Jeżeli zaś wyżej wskazana osoba



reżone zostały w przepisach art. 992 - 997 kodeksu cywilnego. Z żądaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku wystąpić można jednakże tylko po upływie lat trzech od ogłoszenia testamentu.

Podstawa prawna: kodeks cywilny art. 991-1011

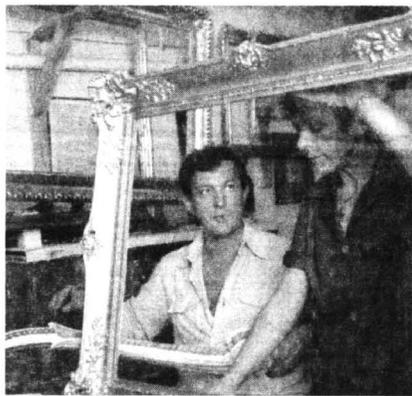
Pozłotnicza pracownia pani Małgorzaty, z pochodzenia warszawianki, a z wyboru Kaszubki, przycupnęła sobie skromnie w suterenie. Strop niski, bez okien, gołe jarzeniówki. Drzwi jednak prawie się nie zamykają. Wielu klientów to znajomi, często stali bywalcy, przyjeżdżający nawet z odległego Grudziądza. Braniewa czy Kwidzyna. Na zewnątrz szara kamienna ulica, a w środku - inny świat.

Dwa ogromne lustra w ludwikowskich ramach, sporządzonych jeszcze przez Jana Rajewskiego, zmarłego ojca Małgorzaty. Ściany nieomal wytapetowane mnóstwem pamiętkowych zdjęć, dyplomów, nawet wycinków prasowych, w odpowiedniej - ma się rozumieć - oprawie. Tu i tam, w różnych zakamarkach pracowni, jawi się oczom przybysza jakiś osobliwy przedmiot o zapomnianym przeznaczeniu, jakiś bibelot. Poza tym - gdzie tylko spojrzeć - rami. Wypieszczone mistrzowską ręką, posługujące się rozmaitymi odcieniami złota, zachwycające kształtem i proporcjami, różnorodnością ornamentyki.

Bywają, rzecz jasna, egzemplarze podobne, identyczne jednak trafiają się rzadko. Właściwie każdy z nich okazuje się, jak obraz, dziełem niepowtarzalnym. Toteż w zapelniającej suterenę kolekcji zgodnie koegzystują zarówno formy okrągłe, jak owalne i prostokątne, i małe jak dłoń dziecka, ale i masywne, kilkumetrowe, przeznaczone do zamków, kosiółków, wnętrza muzealnych i zabytkowych.

Obok ciężkich ram barokowych wykonuje się u państwa Małgorzaty i Józefa - delikatne kapryśne rokokowe, klasycyzujące empiry, wreszcie secesje o gładkich, płynnych liniach. Można powiedzieć - każdemu wedle potrzeb. Co prawda, niedoświadczeni, początkujący kolekcjonerzy przychodzą bez swoich skarbów, sądząc, że wystarczy podać wymiary i ustalić cenę. Tymczasem każde płótno, każda

Jak za Króla Ćwieczka, teraz i zawsze Ręce szczerozłote



grafika, akwarelka, fotografia, każdy dokument wymaga osobnego potraktowania, choćby tylko w zależności od stylu czy epoki. I dlatego pani Małgorzata zachęca: "proszę do nas z obrazem, konieczniel!"

No, ale to jeszcze przecież nie wszystko. W pracowni polca się także zegary, szkatułki, meble i w ogóle, co kto zechce. Przedmioty nowe, a czasem również i te nadwerżone zębem czasu, wymagające konserwacji. Wszystko zależy od tego, czego sobie życzy klient. Tutaj bowiem, w firmie założonej przed bez mała półwieczem przez Jana Rajewskiego, zasada obowiązuje stara: "nasz klient, nasz pan". Wymaga tego i dobre imię pracowni, i tradycja fachu. Starego, a jakże! Nawet bardzo. Znany od czasów antycznych, jak wiele innych zawodów o długiej historii, właściwie bliższy jest sztuce niż rzemiosłu. A do tego ta aura legendy, zagadkowości, domysłów, chociaż i zwykłych bajek.

Toteż myśli sobie ten ów: "królewska" robota, zajęcia czyste, łatwe i przyjemne. Stąd i nieporozumienia. Któręgos raz, na przykład, zgłosił się do Rajewskiego wystrójony kandydat do zawodu: ciemny garnitur, biała koszula - i tak dalej. Pan Jan czym prędzej podsunął młodzieńkowi fartuch, ale młodzieńki odmówił: "nie trzeba, panie majster... Co było dalej? Ano, rozstali się szybko, bo jakż pożytek z pomocnika, który nie dotknie klejów czy pokostu, nie stanie w obłoku drzewnego pyłu, nie ubrudzi rąk? Niejednemu taki myśli sobie, że stanie przy warsztacie w lakierkach, z pędzelmikiem umocnionym w szczyerny złoście, a wszystko inne zrobią ekstra-maszyny albo nawet i komputery. A tu nic z tych rzeczy!"

Trudno się dziwić, że młodzi marzą o modernizacji, o postępie. W tym jednak fachu - wszystko po staremu, od wieków nic się tu nie zmienia.

gd.na str. 5

Postanowienie sądu rodzinnego to dla dziecka wyrok. Sąd karze dziecko, a z rodziców zdejmując ciężar odpowiedzialności

NICZYJE ?

95 proc. wychowanków domów dziecka w województwie gdańskim ma oboje rodziców. Już prawie nie ma tam sierot, a mimo to na umieszczenie w placówkach czeka czterdzieścioro dzieci. Brakuje dla nich miejsca i nie wiadomo, kiedy się znajdzie. W gdańskim pogotowiu opiekuńczym, tylko dzięki temu że część dzieci notorycznie ucieka, są łóżka dla pozostałych

W województwie gdańskim funkcjonuje dziesięć domów dziecka. Przebywa w nich około pięciuset wychowanków. Jeszcze dwa lata temu wydawało się, że miejsc jest aż nadto. Od dwóch lat sytuacja się radykalnie zmieniła. Nie było wojny, nie było kataklizmu, a mimo to przybywa społecznych sierot. Przez gdańskie pogotowie opiekuńcze przewija się rocznie ponad trzysta osób.

Z roku na rok przybywa do nas więcej dzieci. Sale są maksymalnie zagęszczone, ale i tak zdarzają się przypadki, że mimo iż nie wolno nam odmówić przyjęcia dziecka z postanowieniem sądownym, musimy szukać innych rozwiązań. Nie mamy miejsc! Rola pogotowia nie może się ograniczać jedynie do zapewnienia dachu nad głową i miski z jedzeniem. Przy takim zagęszczeniu, zwłaszcza trudnych dzieci, jak można mówić o skutecznej pracy wychowawczej? - pyta Roman Barczewski - zastępca dyrektora ds. wychowawczych Pogotowia Opiekuńczego w Gdańsku.

W tej chwili brakuje w domach dziecka miejsc dla czterdziestorga wychowanków. We wrześniu, do tczewskiego Domu Dziecka trafi szesnastu nowych wychowanków. Kilka osób umieszczonych zostanie w pozostałych domach, ale i tak dla 12-15 dzieci miejsc może zabraknąć. Tymczasem sądy nieustannie przygotowują nowe postanowienia.

Sądzą, że w możliwym natywnie postanowieniu o umieszczeniu dzieci w placówkach decyduje, w którym stopniu, coraz trudniejsza sytuacja materialna rodzin, bezrobocie, często alkoholizm rodziców - mówi Daniela Rutkowska z Kuratorium Oświaty w Gdańsku.

"Wagaruje, ucieka z domu, okłamuje matkę, jest wobec niej agresywny, utrzymuje kontakty ze starszym mężczyzną" - to uzasadnienie sądu rodzinnego postanawiającego o umieszczeniu 15-letniej dziewczyny w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Dom dziecka to nie jest miejsce dla zbuntowanej 15-latk. Nastolatki buntowały się jak świat światem. To najłatwiejsze wyjście - umieścić trudne dziecko w placówce, a kosztami obciążać skarb państwa. Rodziców zwalnia się w ten sposób z obowiązku wychowywania potomka i utrzymania go. Z drugiej strony - jaki wpływ na pozostałych wychowanków placówki może mieć taka dziewczyna. Dla niektórych z nich

dom dziecka to szansa, a nie, że wreszcie znajdą spokój, ciepło, własny kat, że ktoś będzie o nich dbał. Taki "przybysz" może zburzyć ten spokój - mówi Daniela Rutkowska.

Miesięczne utrzymanie wychowanka domu dziecka kosztuje w granicach 500-600 zł.

Jeśli rodzinny dom nie zaspokaja podstawowych potrzeb dzieci, nie mają żadnej opieki, niejednokrotnie nie mają co jeść, gdzie spać, umieszczenie w placówce wydaje się nie budzić wątpliwości. Bardzo niepokojące jest jednak powtarzające się coraz częściej zjawisko kierowania dziecka do placówki opiekuńczo-wychowawczej z powodu problemów w nauce, wagarów, nieposłuszeństwa wobec rodziców. Zdaniem Daniela Rutkowskiej, w zaden sposób nie rozwiązuje to problemów. Przeciwnie, dla dziecka problemy się potęgają. Poczuciu odrzucenia, braku akceptacji przez rodzinę towarzyszy bunt - tam sobie nie dali ze mną rady, to tu na pewno tego nie dadzą, tam nie chodziłem do szkoły, to dlaczego tu mam chodzić? - Nieraz rodzice straszą: "nie będziesz słuchać, to oddamy cię do domu dziecka". Conajgorzej, realizując groźby, Zdarza się, że to sami rodzice przyprowadzają córkę czy syna do pogotowia opiekuńczego. Sprawiają wrażenie, że bardzo im zależy na pozbyciu się problemu.

Dzieci znajdując się w domu dziecka nie ze swojej winy, tylko z winy dorosłych. Często w społeczeństwie pokutuje przesądzenie, że w placówkach umieszcza się dzieci złe. To nieprawda - to ich domy były złe. To dzieci otrzymują nadzór kuratora, ale tak naprawdę to nie one, ale ich rodzice powinni go otrzymać - twierdzi Daniela Rutkowska.

Postanowienie sądu rodzinnego to dla dziecka wyrok. To dziecko jest karane, a nie rodzice, którzy powinni je wychować, zaspokoić jego podstawowe potrzeby, dać mu ciepło i miłość. Sąd karze dziecko, a z rodziców zdejmując ciężar odpowiedzialności za potomka, ciężar utrzymania go - dodaje Edward Dembiński - dyrektor Domu Dziecka w Tczewie.

Każde dziecko marzy o powrocie do domu. Niezależnie od tego, jakie dramaty w nim przeżywało, nie pozwoliło słowa powiedzieć na temat rodziców. Potrafi wspaniale usprawiedliwiać ich poczynania. Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że



im gorsi rodzice, tym więcej dziecko zachowało dla nich miłości i szacunku. Kocha ich i ciągle czeka...

Postanowienie sądu rodzinnego o umieszczeniu w placówce nie jest wyrokiem obowiązującym aż do usamodzielnienia się wychowanka. Zdarza się, że dzieci wracają do rodziców.

Co roku, w domach dziecka odbywają się tzw. rady rewalifikacyjne. Jeśli pedagogzy uznają, że sytuacja w domu na tyle się poprawiła, a rodzice szczerze zabiegają o powrót potomka, kierują wniosek do sądu rodzinnego. Sąd wydaje kolejne postanowienie. W tym roku, z każdej z dziesięciu placówek województwa gdańskiego, do domu wróci przynajmniej jedno dziecko. W Tczewie - będzie ich dwoje.

Nawet gdy dziecko w domu przeżywało katusze, wierzy że rekonstrukcja rodziny jest możliwa. Z całego serca pragnie mieć normalny dom - z mamą, tatą. Gdy wiemy, że odbudowanie domu nie jest już możliwe, staramy się znaleźć dziecku rodzinę zastępczą - mówi Edward Dembiński.

Na pytanie, czy trzeba budować kolejne domy dziecka, Daniela Rutkowska odpowiada zdecydowanie.

Nie, jest ich już i tak za dużo. Rozwiązywanie problemu sieroty społecznej nie polega na budowaniu nowych domów dziecka. Trzeba zapobiegać

Małgorzata Kupper

TRUDNA ROLA OJCZYMA

Od stosunkowo niedawna mówi się o bardzo ważnej roli ojca w kształtowaniu osobowości dzieci. Jego znaczenie jest już wszakże kwestionowane. Natomiast o sytuacji ojczyma, podejmującego się roli przynależnej naturalnemu ojcu, mało kto się w ogóle wypowiada, chociaż na przykład w województwie gdańskim w powtórnym, tzw. zrekonstruowanym małżeństwie, żyje co czwarta rodzina, z których większość składa się z dzieci pochodzących z pierwszych związków.

Jak twierdzi doktor Zofia Łyczakowska z gdańskiego Instytutu Rodziny, niewątpliwie sytuacja ojczyma w nowej rodzinie jest trudna i skomplikowana, a ocena ta pozostaje praktycznie niezmienna od co najmniej kilkadziesiąt lat.

Niewątpliwie sytuacja ojczyma w nowej rodzinie jest skomplikowana. Nawet jeśli ma on pewne doświadczenia w wychowywaniu własnych dzieci, na-

potyka wiele trudności. Już samym faktem rozpoczęcia wspólnego życia na prawach członka rodziny narusza dotychczasowy układ: matka - dzieci. Zarówno w sferze emocjonalnej, hierarchii ważności, jak też przyzwyyczajach czy rytorialem. Są to sprawy wymagające dużego taktu, wyrozumiałości, a także cierpliwości, w którą ojczym powinien się ubrać w dwójnasób.

gd.na str. 6

g **NACZYNNIA DO GOTOWANIA BEZ WODY I TŁUSZCZU**
PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH
- INDYWIDUALNE ZESTAWY - BEZPŁATNA KONSULTACJA - KOMPLEKSOWA OBSŁUGA - PRZYSTĘPNA CENA -

ZLEWKOZMYWAKI I SPRZĘT ZMECHANIZOWANY DO ZABUDOWY KUCHENNEJ, BUZY WYBÓR DRZWIWEK KUCHENNYCH: DAB, SOSNA, MDF-RÓWNOLE KOLORY

Meble dla każdej kuchni!

SKLEPY FIRMOWE: HURTOWNIA ART. GOSP. DOMOWEGO:

Gdynia, ul. Jana z Kolna 32, tel. 21-69-51 w godz. 9.00-17.00, soboty 9.00-13.00
Gd. - Wrzeszcz, ul. Piłsiewskiego 3, tel. 41-18-180 w godz. 11.00-19.00, soboty 11.00-15.00
Gd. - Wrzeszcz, al. Gen. J. Hallera 132, tel./fax 41-30-64 kom. (090) 501-901 w godz. 9.00-17.00, soboty 10.00-14.00

PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA

cd. ze str. 1

Normy, czyli plan - tyle a tyle musisz wykonać.
 - **Kiedy pan zaczął rysować satyrę?**
 - Dopiero w "kryminale"
 - **Dlaczego tam?**
 - Styczność z ludźmi, sytuacje. I to, że przez 10 lat dojeżdżaliśmy do Gdańska - człowiek w pociągach widział nieraz cyrki.
 - **Jako "klawisz" - satyryk, sporo rysunków poświęcił pan problemom wynikającym z relacji więźniów - strażników. Czy z więźniem wiąże się główne motywy pana twórczości?**
 - Motywy zasadnicze. Przede wszystkim ucieczka, picie czaju, awanse w więzieniu.
 - **Jaki był pana najciekawszy pomysł na ucieczkę z więzienia. Podkopem? W amerykańskich filmach przeważnie kopią.**
 - W amerykańskich tak. Chyba mają bardziej ekologiczne więzienia, bo za murami rośnie trawa. U nas za murem jest ulica, chodniki, a w "kryminale" beton. Mógłby sobie kopać. U nas najczęściej więźniów podwieszał się pod pojazd. Na przykład, wjechał osinobus, wjechał się pod niego podwiesił (musiał mieć silne ręce) i oczywiście wyjechał na miasto. Na ulicy Kartuskiej samochód przyspieszył, a on nadal wisiał pod nim. Kierowca sobie przypomniał, że coś zapomniał. Wrócił pod bramę aresztu i wszedł

do "kryminatu" Biedak już nie wytrzymał, spadł na jezdnię, przy bramie - w biały dzień - biegiem ruszył w Górki. Złapał się go dwa tygodnie później, nad morzem, w namicie. To fakt. Ale takie fakty są punktem wyjścia do różnych pomysłów.
 Ten fakt po przełożeniu ma rysunek wyglądał tak: zbiegły więzień chce z powrotem do więzienia, dostawia drabinę i nie chce go wpuścić. Tak i propos tamtej ucieczki - dzisiaj samochody oglądają spod spodu, z kanałów.
 - **Jaką rolę mają spełniać pana rysunki?**
 - Myślę, że prbudzają czytelników do myślenia i chyba rozweselają. Ja również, jak biorę jakąś gazetę do ręki, najpierw szukam rysunków satyrycznych. To jest najbardziej komunikatywna rzecz. Jej nie trzeba studiować, czytać. Rysunek jak najkrócej opisuje rzeczywistość. Na tym to polega. To jest skondensowana publicystyka.

go ma, albo nie ma. Tych bez humoru można właśnie rysować, są najbardziej zabawni.

- **Dzisiejsze motywy. Czy Polska po tzw. transformacji ustrojowej jest weselsza, czy smutniejsza?**

- Polityka mnie absolutnie nie interesuje. Interesują mnie ludzie, ludzie i jeszcze raz ludzie, a ci zawsze podsuną tematy, bez względu na ustrój. Dzisiejsze motywy twórczości? Na przykład reklamy w TV, każdy proszek jest najlepszy, to który jest zły? Albo taka scena z ulicy. Kilka dni temu padało, pani zaczęła podlewać w ogródku, jak jeszcze nie padało. Gdy lunął deszcz zawołała syna z parasolem czarnym, męskim, olbrzymim. Syn trzymał ten parasol nad nią, sam mówił, a ona dalej podlewała. Poważnie. Byłem świadkiem. Może nie miała pewności, że ten deszcz jest skuteczny?

- **Wróćmy do pana warsztatu. Czy rysunek powstaje godzinami, czy przez moment?**

- Z tym bywa różnie. Czas nie jest w tym wypadku najważniejszy, liczą się przede wszystkim pomysły. One powstają gdziekolwiek: w domu, na wycieczce, w po-

ciagu, nawet na bardzo poważnej akademii ku czci... Satyryk musi postrzegać świat nie tylko w majestacie powagi. Nie wszystko da się lubić, ale wszystko bywa komiczne. Wystarczy to zrozumieć, aby mimo wszystko... polubić. W krzywym zwierciadle satyry, wbrew pozorom też nie brakuje sympatii dla świata i ludzi. Przeniesienie pomysłu na karton jest kwestią czysto techniczną i nie wymaga specjalnego zachodu. To jest sprawa opanowania kreski.

- **Niewraz w pana twórczości pojawia się motyw śmierci, pogrzebu. Czy temat "śmierci" nadaje się na rysunek satyryczny?**

- Jak najbardziej! Dostrzegam humor w sytuacji ekstremalnie poważnej, a taką jest śmierć. Nie powinniśmy się jej bać - to jest normalna kolej życia, czyli jego finał.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Motywy zasadniczy: ucieczka z więzienia



JAKA? PAŃSTWOWA CZY MUNICYPALNA?

Rola mojego rysunku. Niektórzy odzyskują poczucie humoru po paru głębszych, innym wystarczy uśmiech na twarzy szefa. Ja robię co mogę i jak potrafię najlepiej, żeby nie tracili zdrowia od nadmiernej ilości "głębszych" i żeby czytelnik się uśmiechnął, i czasami zadumał.

- **Bez poczucia humoru nie byłoby satyrycznych rysunków. Ale pan jest poważny.**

- Ja? Ja już jestem stary i muszę udawać poważnego.

- **W "kryminale" też musiał pan udawać poważnego faceta.**

- Oczywiście! Regulaminy, przepisy, funkcjonariusz musi funkcjonować zgodnie z przepisami. A w duchu zupełnie co innego. Dwoistość - pomaga na zewnątrz, w środku humor. To też było motywem moich rysunków.

- **Czy "klawisze" mają poczucie humoru?**

- Jak wszyscy ludzie. Na przykład naczelnik w Gdańsku zorganizował mi stałą wystawę w więzieniu. Oglądali to tylko funkcjonariusze-więźniowie nie. Nieraz naczelnik był zdegustowany, bo na rysunku miał strzelać do tarczy, a jakiś funkcjonariusz tuż przed strzelaniem wiercił wiertarką "dziesiątki". Ale naczelnik udawał, że wszystko jest w porządku.

- **Czy nie boi się pan, że spoważnieje?**

- Kiedy pracowałem, obawiałem się, że w jakimś momencie mogę spoważnieć. Przecież "kryminał" to instytucja zawsze tak na serio, a to się udziela, znam wielu funkcjonariuszy, którzy spoważniali do tego stopnia, że na "dzień dobry" kolegi nie odpowiadają "dzień dobry". Dzisiaj jestem na emeryturze i nadal nie spoważniałem. Humor jest w sercu do grobowej deski. Albo się



POLICEALNE DZIENNE I ZAOCZNE
STUDIUM
JĘZYKÓW OBCYCH I BIZNESU
 DWULETNIENIE
 INFORMACJE I ZAPISY
 Gdańsk, ul. Malczewskiego 51
 tel. (058) 32-11-39

POLICEALNE DZIENNE I ZAOCZNE
STUDIUM
KOSMETYKI NATURALNEJ
 DWULETNIENIE
 INFORMACJE I ZAPISY
 Gdańsk, ul. Malczewskiego 51
 tel. (058) 32-96-88

POLICEALNE ZAOCZNE
STUDIUM
INFORMATYKI
Ogłasza nabór na rok szkolny 1996/97
 Nauka w Studium trwa dwa lata.
 Zajęcia prowadzone są w laboratoriach
 wyższych uczelni Wybrzeża.
 Szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej
 i nadaje tytuł technika informatyka
 Informacje i zapisy:
 Gdańsk, ul. Malczewskiego 51
 tel. (058) 32-98-88, (058) 32-49-71

Jezeli jesteś Dyrektorem, Prezesem, Właścicielem firmy, malej czy duzej -
 Przyjdź ! , zadowol ! , zobacz ! , ocen !
Ryzykujesz stratą kilkunastu minut - zyskujesz promocję firmy.
 ● zaprojektujemy i wykonamy folder, broszurę reklamową, listownik
 ● przygotowujemy kampanię reklamową
 ● wymyślimy slogan reklamowy
 ● wspólnie dotrzemy do Twoich potencjalnych klientów
 ● zamieścimy Twoją reklamę lub ogłoszenie w naszej prasie
Chcesz być znany , bądź widoczny
Chcesz być widoczny , przyjdź do nas !
Zapraszamy.

ZATRZYMAJ SIĘ!!!
 ... bo wreszcie znalazłeś
WYDAWNICTWO POMORSKIE®
OFERUJEMY USŁUGI POLIGRAFICZNE I WYDAWNICZE OD PROJEKTU PO DRUK
 CENTRALA
 83-110 Tczew
 ul. Lipowa 5/6
 SKR. POCZT. 15
 tel. (0-69) 31 31 18, tel./fax 31 25 70
 ZAKŁADY GRAFICZNE
 83-110 Tczew
 ul. Sadowa 5
 SKR. POCZT. 15
 tel./fax (0-69) 31 36 24, 31 66 89

Druk od A do Z!
 Albumy, afisze
 Broszury
 Czasopisma
 Druki akcydensowe
 Etykiety towarowe
 Foldery reklamowe
 Gazety
 Informatory reklamowe
 Książki, kalendarze
 Listowniki
 Mapy
 Nalepki, notesy
 Obwoluty
 Plakaty, prospekty
 Rachunki
 Sprawozdania roczne
 Teczki firmowe
 Ulotki
 Widokówki, wizytówki
 Zeszyty

Listy do redakcji

Śladem publikacji: Podróż sentymentalna - Dziennik Pomorski z dnia 06 05 1996 r.

Szanowni Państwo,

W trakcie wywiadu z Panem Zbigniewem Sass prowadzonym przez Panów Jacka Legawskiego i Tadeusza Majewskiego - jedno z pytań dotyczyło Mniejszości Niemieckiej w Malborku. Wszystko byłoby w porządku, gdyby ze strony Panów redaktorów nie padło określenie

- Towarzystwo Mniejszości Narodowej

Otóż w woli wyjaśnienia, jako kierownik Biura, proszę o sprostowanie. W Malborku działają w oparciu o Ustawę o Stowarzyszeniach, Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej Miasta Malborka i Okolic, z określeniem "narodowe" nie ma nic wspólnego.

Wielu czytelnikom nazwa "narodowe" kojarzy się zapewne z działalnością prawniczą i nacjonalistyczną, co nie jest zgodne zarówno z naszym statutem, jak i prowadzonym profilem działalności. Tak sformułowane pytanie stawia nasze Stowarzyszenie w "krzywym zwierciadle".

W przyszłości dobrze byłoby zasięgnąć informacji w biurze Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu na temat stowarzyszeń działających na terenie województwa elbląskiego.

Z przyjacielskim pozdrowieniem
kierownik Biura
Jerzy Fryc

cd. ze str. 3

Posługują się metodami, których wyuczyli się od Jana Rajewskiego, on z kolei starał się dokładnie nasładować swego ukochanego mistrza Stanisława Dulskiego. Na kim zaś wzorował się Dulski? Pewnie na paru pokoleniach rzemieślników, przekazujących sobie tajniki złozenia pamiętające - ho, ho! - czasy króla Cwiczeja lub starsze... Nie da się ukryć: pozłotnictwo nie jest zajęciem dla takich, co to chcieliby stale uławić sobie życie, nie jest dla lekkoduchów i pędziwiaków. Tu trzeba ludzi solidnych, cierpliwych, obdarzonych poczuciem piękna i zdolnych do trwałych fascynacji.

Takimi właśnie cechami odznaczał się, według pani Małgorzaty, jej ojciec, mistrz pozłotnictwa, Jan Rajewski.

Czy uważał to rzemiosło za swoje powołanie? Chyba nie od razu. W gruncie rzeczy wszystko zaczęło się przecież, jak to w życiu bywa, od przypadku. Któregoś dnia czternastoletni Rajewski przystąpił przed witrażną pozłotniczką na Jasnej w Warszawie. Zapatrzył się w rzeźbione ramy, zdobione zegary i jakieś inne cudenka. A że sam miał smykałkę do pędzla i diuta, porwał go to i ocarowało; na całe życie i wbrew pierwszym, młodzieńczym fantazjom i śmiałym zamiarom. Bo mierzył młody Rajewski wysoko, ani myślał iść do terminu. Chciał być Janek pisarzem. W tajemnicę przed rodzicami wyszykował powieść, zaniósł ją do jednej redakcji, która przyjęła utwór zycielwie i dla zachęty opublikowała nawet jego fragment. Wyokość honorarium uzmysłowiła jednak debiutowi, że z pióra wyżyć raczej trudno. Kiedy więc ambitny syn nie mającego dzierżawcy spód Wilanowa spostrzegł w pozłotniczej witrażni wywieszę "przyjemnego ucznia" - bez namysłu wszedł do środka. Nie przypuszczał, zdaje się, że wchodzi do swojej wieletoleńczej przystani...

Naukę zawodu zaczynał w 1928 roku, własną zaś firmę założył w trzydziście lat później. Przyszły mistrz pozłotnictwa był w pracowni Dulskiego nie tylko figurą najmodszą, ale i pod względem wzrostu nie najoka-

zalszą. Terminatorowi zrobił więc pryncypał specjalny podest, aby klienci mogli widzieć złotodzioba z jego pulchoty.

Mistrz Dulski był surowy, ale serce miało doprawdy złote. Jak ojciec, potrafił czasem skarcić, ale poza tym o młodego Rajewskiego troszczył się jak o własnego syna. Dzisiaj spogląda Dulski z pamiętkowej fotografii w ramce. Państwo Małgorzata i Józef czują się w pewnej mierze sukcesorami jego wiedzy, zasad i doświadczenia. Ileż to pięknych rzeczy widział w jego pracowni Rajewski, jakich niezwykłych poznawał ludzi! Stałymi gośćmi bywali malarze, znawcy sztuki, kolekcjonerzy, od których niejednego można się było dowiedzieć i wiele nauczyć.

Oprawił młody Rajewski

Czasy i warunki nie sprzyjały "królewskiemu" rzemiosłu. Brakowało dachu nad głową, nie było łózek, stołów, sprzętów codziennych, choć więc miał mieć głowę do złożeń, do wykonywania pozłotek? Potem z kolei nastąpiła era melbiocianki i reprodukcji na szarym płótnie, pozłotnicy nie opylali w dostatek, wprost przeciwnie! Z półtoręj setki przedwojennych warsztatów do dzisiaj przetrwało w całej Polsce zaledwie kilkanaście, borykających się zresztą z wieloma kłopotami.

Teraz listwy - i to wątpliwej jakości! - sprowadza się niezrędko z zagranicy, bo w Polsce ich brakuje.

Nie brakuje natomiast obstatunków. Ludzie znowu zwracają się ku starociom, ku auten-

tycznym olejnym płótnom. To, co piękne, ma cenę, roślinie nie ade. Jednocześnie przybywało cennych sztuki pozłotniczej: jeden z nich prowadzi już własną firmę, inni pracują dla zabytkowych obiektów. Nie musiał mistrz Jan wstydić się swoich wychowanków; jego wieletoleńcze zasługi pedagogiczne uonorowano nawet zaszczytną odznaką Wzorowego Nauczyciela Rzemiosła.

Czuł się mistrz Rajewski spadkobiercą i przekazicielem tradycji, którym patronował niegdyś Stanisław - August, utrzymując na dworze cały zastęp rodzimych pozłotników, aż często także mistrzów cudzoziemskich. Toteż surowości ojcowiskich zasad doświadczyła pani Małgorzata, podobnie jak obie jej siostry - pozłotniczki: tata nie popuszczał w niczym, nie uznawał chorób, nie tolerował spóźnień. Zaczynała, jak wszyscy ogopierzy, od zamiatania. Dopiero później poznawała rysunek, malarstwo, historię sztuki. A po pracy w warsztacie - biegiem na lekcje do wieczórki.

Później jednak wiedziana była ojcu, że nauczył nie tylko złozenie - jest efektem długiego procesu, odbywa się na samym końcu. Można je wykonać metodą galwaniczną, czyli z brązem, albo metodą płatkową, która na szlachetny pokost i podkład klejowy każe nakładać arcycieniątką warstwę miedziowo-ocynkowanego stopu. I wtedy ręce powinny być dla odmiany niezwykle delikatne!

Wpiew pozłotnik musi nasmarować twarz tłuszczem, bo tłuszcz ze skóry okazuje się najdelikatniejszy, następnie dotyka twarzy pędzelkiem, na pędzelek przylepia się ostrożnie platek złota. Palcami dotknąć tego nie wolno, bo zostałyby odciski. Oddychać wolno nie wolno, by nie wolać "ruchu powietrza, zdenerwować się nie wolno, bo ręce przy zdenerwowaniu drżą i wilgotnieją... Oczywiście, choroba jest rzemieślnikowi wroźbroniona, bo złoto jest wrażliwe na temperaturę ciała, cała robota na nie. Szkolenie w tym fachu trwa długo. Ale uczyć się trzeba do śmierci.

"Za długo się cztowiek uczy - mawiał Rajewski - za krótko żyje. Gdyby tak miał jeszcze jedno życie!"

M.B.

Ręce szczerozłote

prace Juliusza i Wojciecha Kossaków, autorów włoskich, przedstawicieli starej szkoły francuskiej, no i swoich ulubionych Holendrów... Zapamiętywał się w tej pracy, niejedną nośną spędzając w warsztacie. A w wolnych chwilach sam rzeźbił, malował, stałe gromadził dzieła sztuki i rękodziełnictwa. W jego przedwojennym mieszkaniu można było podziwiać zbiór starych zegarów we wspaniałych, złotych obudowach i naturalnie, obrazy, nade wszystko obrazy! Jeden przy drugim, rama przy ramie, jak w starej Antwerpii...

Urodzona po wojnie najmłodsza córka Rajewskich nigdy tego domu rodziców nie widziała. Zna go tylko z matczynych opowieści, bo prawie wszystko przepadło w czasie Powstania. Kiedy więc w wojskowym mundurze powrócił z frontu ojciec - przyszedł mu zabrać się do odgruzowania piwniczki. Niebawem jednak spotkałgo kolejny dotkliwy cios: osiemdziesiąt metrów kwadratowych powierzchni, uznano, to stanowczo za dużo, jak na rzemieślniczy warsztat. Trzeba się było wyprowadzać.

tycznym olejnym płótnom. To, co piękne, ma cenę, roślinie nie ade. Jednocześnie przybywało cennych sztuki pozłotniczej: jeden z nich prowadzi już własną firmę, inni pracują dla zabytkowych obiektów. Nie musiał mistrz Jan wstydić się swoich wychowanków; jego wieletoleńcze zasługi pedagogiczne uonorowano nawet zaszczytną odznaką Wzorowego Nauczyciela Rzemiosła.

Czuł się mistrz Rajewski spadkobiercą i przekazicielem tradycji, którym patronował niegdyś Stanisław - August, utrzymując na dworze cały zastęp rodzimych pozłotników, aż często także mistrzów cudzoziemskich. Toteż surowości ojcowiskich zasad doświadczyła pani Małgorzata, podobnie jak obie jej siostry - pozłotniczki: tata nie popuszczał w niczym, nie uznawał chorób, nie tolerował spóźnień. Zaczynała, jak wszyscy ogopierzy, od zamiatania. Dopiero później poznawała rysunek, malarstwo, historię sztuki. A po pracy w warsztacie - biegiem na lekcje do wieczórki.

Później jednak wiedziana była ojcu, że nauczył nie tylko

**FIRMA HANDLOWA
AGROTECH s.c.
HURTOWNIA
ELEKTRYCZNO-TECHNICZNA**

83-110 Tczew, ul. Jagiellońska 55*
tel. (069) 31-18-04 - dział zbytu
tel./fax (069) 31-18-96 - sekretariat

**OFERUJEMY KONKURENCYJNE CENY
DLA STAŁYCH KLIENTÓW UPUSTY
DODATKOWE TERMINY PŁATNOŚCI**

□ **MATERIAŁY ELEKTRYCZNE** - kable, oprawy, przepływowo ogrzewacze wody, grzejniki, osprzęt, automatyka - sterowanie Firmy OMRON, CONDOR
□ **MATERIAŁY SPAWALNICZE** - elektrody, węże, reduktory. **UWAGA** - promocja elektrod typu ER - 246 φ 3,25 i φ 4 upust 5% od ceny fabrycznej EB - 146 φ 3,25 i φ 4
□ **OGUMNIENIE STOMIL OLSZTYN. TC DĘBICA** - w cenach producenta.
Promocja na opony MATADOR atrakcyjne ceny

Zadzwoń - przyjdź - przekonaj się

* wjazd główną bramą byłego UNIMORU

PARTNER

RECZNE PIŁY - NAPĘD SPALINOWY
SREDNICA TARCZY 300-400 mm
DO BETONU, - GLEBOKOŚĆ CIĘCIA 120-140 mm
ASFALTU I STALI - WAGA 9,3-14,2 kg

swepac

ZAGĘSZCZARKI - NAPĘD SPALINOWY
DO GRUNTU, - SIŁA WYMUSZENIA 14-58 kW
ASFALTU, - WAGA 78-470 kg
I KOSTKI BRUKOWEJ

STANLEY

NARZĘDZIA - AGREGATY HYDRAULICZNE
HYDRAULICZNE - RECZNE MŁOTY UDAROWE
KŁUCZE HYDRAULICZNE - POMPY ZATAPIALNE

Bovin

81-327 Gdynia, ul. Wolności 20
tel./fax: (0-58) 21-98-24, 21-99-64

cd. ze str. 3

TRUDNA ROLA OJCZYMA

Pomimo najlepszych chęci nie może oczekiwać na szybkie sukcesy wychowawcze ani na wdzięczność pasierbów za swe starania. Podejmuje się roli ojczyma niezależnie od uczuć łączących go z pasierbami. Jest to dopiero początek długiej drogi ewolucji wzajemnych stosunków. Czy wystarczą ojczymowi samozaparcia?

Początki są zazwyczaj obiecujące. Silne zaangażowanie emocjonalne w stosunku do żony przenosi się także na dzieci. Lecz gdy fala pierwszej fascynacji mija, w codziennym życiu pojawiają się kłopoty, z którymi nie łatwo sobie poradzić. Rola ojczyma jest bowiem o wiele trudniejsza od roli naturalnego ojca. To, co rodzonemu ojcu przychodzi z łatwością, w sposób naturalny, a więc przywiązanie, miłość i zdobywie zaufania dzieci, ojczym musi wywalczyć serdecznością, taktem i dobrą wolą.

Pierwszy okres życia zrekonstruowanej rodziny należy do najtrudniejszych. Nierzadko ojczym napotyka upór i niechęć pasierba, dotychczas silnie związanego z naturalnym ojcem. Dziecko nie dopuszcza do zajęcia miejsca ojca, utraconego wskutek rozvodu lub śmierci, choć obiektywnie postępowaniu nowego męża matki nie może nic zarzucić.

Takim sytuacjom trzeba przede wszystkim zapobiegać. W rodzinach, w których od początku sprawę postawiono jasno, tzn. w których ojczym otwarcie akcentował, że oczywiście naturalnym ojcem nie jest, to potrafił sprowadzić obowiązki ojcowiskie bez roszczenia nadmiernych uprawnień oraz wymagań - sytuacja stawała się wszystkim bardziej klarowna.

Niemalże problemów wynika z zazdrości dzieci, zwłaszcza jednakowo, o wyłączność uczuć matki. Choć nadal są przytulane i pieszczone, mogą nagle stać się kapryśne, płaczące lub rościć pretensje do spania razem z matką. Nie trzeba wówczas wzbudzać dodatkowo zazdrości dzieci demonstrując żywe emocjonalne gesty wobec matki. Z czasem oswoją się i przyzwyczają do takich zachowań rodziców, które w każdej rodzinie są uznawane za naturalne.

Walkę o uczucia pasierbów wygrywiają ci ojczymowie, którzy ze zrozumieniem odnoszą się do świata dziecięcych potrzeb. Trzeba wiele zyczliwości, aby nie wyciągać pochopnych wniosków z ich zachowania. Zbyt szybko można zarzucić dziecku kłamliwość i niewdzięczność, podczas gdy tak naprawdę pozostaje ono osamotnione i nieporadne ze swoim dziecięcym dramatem zazdrości.

Nikt nie "staje się" ojczymem z dnia na dzień. Trzeba być przygotowanym, że proces zjednywania pasierbów może trwać latami. Gdy dzieci są małe, łatwiej przyzwyczajają się do nowej sytuacji w rodzinie. Starsze dziecko nie daje się już "przekonać" zabawką i wymaga poważnego potraktowania. Jednakże w każdym przypadku sprzymierzeńcami ojczyma są zyczliwość oraz łagodzący upływ czasu. Poszukiwanie wspólnych zainteresowań, wyjazdy na wycieczki, majsterkowanie czy rozmowy - słowem długie okresy spędzone razem - niezauważalnie tworzą nic wzajemnego zrozumienia oraz przywiązania.

Na obiektywną zaś ocenę podjętych starań przychodzi czekać niekiedy bardzo długo. Niestety, często dopiero dojrzały pasierbowie są w stanie docenić wieletoleń, uporczywie zmagania mężczyzny, który podjął się ich wychowania. Dostrzegają wówczas zarówno mityczność "utraconego ojca", jak i brak zasadności opinii głoszącej, że ojczym nigdy nie może przeobrazić się w bliską i serdeczną osobę.

A.K.

PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA • PUBLICYSTYKA

cd. ze str. 1

Podczas wakacji ilość ta jest jeszcze większa. Ruch na tym odcinku odbywa się po jednym pasie, wahadlowo, regulują go pracownicy Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych.

- Uznaliśmy, że sygnalizatory świetlne są zawodne. W razie awarii, czy np. chwilowego odcięcia prądu, mogłyby dojść do ogromnej katastrofy - tłumaczy Włodzimierz Kubiak - przedstawiciel inwestora kontraktu - Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Gdańsku.

Przejazd pod wiaduktami nadal pozostanie "wąskim gardłem". O ile droga przed i za nimi "wzbogaci się" w wyniku remontu o utwardzone pobocze, a łączną jej szerokość wyniesie 11 m, to pod wiaduktami maksymalna szerokość jezdni osiągnie zaledwie 7,5 m. Nadal więc wypadki w tym rejonie, które niestety zdarzają się dość często, będą blokować przejazd. Do rozszerzenia "wąskiego gardła" potrzeba jednak przebudowy wiaduktów, a to zadanie na kolejny kontrakt.

Ogromny problem stanowi dla wykonawcy podmokły teren w rejonie wiaduktów. Poziom wód gruntowych jest tam bardzo wysoki, sięga aż do poziomu nawierzchni. Zdejmowanie starego asfaltu powodowało wypukiwanie podłoża spod "starej" części jezdni, gdzie odbywał się ruch wahadlowy. Teraz pojazdy jeżdżą już po zbudowanym od nowa pasie "jedynki".

- Z uwagi na podmokłe podłoże musieliśmy zastosować tzw. siatkę tensor - jedno z najbardziej nowoczesnych rozwiązań stosowanych w drogownictwie. Siatka ta przede wszystkim umożliwia pracę w tych

trudnych warunkach i wzmacnia podłoże" - mówi Włodzimierz Kubiak. Cały kontrakt nr 9 zakładający przebudowę drogi krajowej nr 1 od Miłobądz do Tczewa wraz z przebudową tczewskiego skrzyżowania ma być zrealizowany do końca października bieżącego roku. Jego koszty oszacowano na 11 mln zł, ale wiadomo już że osiągną one wyższe. Wstępnie szacuje się, że osiągną ok. 13 mln zł.

- Ten kontrakt musi być zrealizowany dobrze technicznie. Za kilka lat nikt nie będzie pamiętał o utrudnieniach w ruchu, ale jeśli okazałoby się, że droga zrobiona jest źle, kierowcy i miasto długo nam tego nie wybaczą - dodaje inż. Kubiak.

Im bardziej remont drogi krajowej nr 1 zbliża się do końca, tym większe problemy. Coraz trudniej porozumieć się wykonawcy i władzom miejskim Tczewa. Otwarty spór zaskądziłyby jednak przede wszystkim zmotoryzowanym.

Nieporozumienia wiążą się z innym elementem kontraktu - trwającą od ubiegłego roku przebudową skrzyżowania w centrum Tczewa - "jedynki" z ulicami Jagiellońska i Wojska Polskiego. Planowane na tydzień zamknięcie skrzyżowania od strony ul. Wojska Polskiego przedłużyło się o pięć dni. Wykonawca twierdzi, że było to konieczne ze względu na zachowanie wymogów jakościowych kontraktu. Termin tygodniowy był zbyt ambitny. Samorządowcy z kolei wskazują na straty, jakie poniosło miasto w wyniku niedotrzymania terminu - autobusy ZKM jeździły objazdami - po wydłużonych trasach, co spowodowało większe zużycie paliwa. Budżet gminy traci przez to kilka milionów starych złotych dziennie.

Zamknięcie drugiego fragmentu skrzyżowania - od strony ul. Jagiellońskiej miało nastąpić 10 czerwca i trwać również tydzień.

Nie doszło do tego. Wykonawca uznał, że lepiej najpierw wykonać wszystkie możliwe prace, które nie wymagają zamknięcia drogi. Później wystarczą dwa dni, aby położyć asfalt. W sumie więc autobusy ZKM wybyły zmuszone do poruszania się po objazdach 14 dni - tak jak zaplanowano. Na te dwa dni zamknięcia - co zdaniem wykonawcy należałoby zrobić już wkrótce, miasto nie wyraża zgody.

- Uzgodnienia były inne. Dziękujemy nam nawet za to, że zgodziliśmy się na zamknięcie ruchliwych dróg w centrum miasta. Wykonawcy twierdzą, że się tego nie spodziewali. GPRD nie dotrzymano pierwszego terminu i nie poinformowało nas nawet, że prace będą trwały dłużej. Postawilo miasto przed faktem dokonanym. Byliśmy przygotowani na to, że zamknięcie drugiego fragmentu skrzyżowania nastąpi, zgodnie z ustaleniami - 10 czerwca. Tak się nie stało. Był w urzędzie przedstawiciel GPRD, który nie potrafił nawet powiedzieć kiedy i na jaki czas mamy zamknąć skrzyżowanie - twierdzi Marcin Fornalik - Kierownik Referatu Inżynierii Miejskiej Urzędu Miejskiego w Tczewie.

Inżynierzydent - Włodzimierz Kubiak - utrzymuje, że taka konkretna propozycja padła. Inżynier Miasta nie jest jednak zdecydowany, czy jeśli nawet wniosek od wykonawcy trafi na jego biurko, wyda zgodę na zamknięcie skrzyżowania.

- Jeśli miasto nie zgodzi się na zamknięcie, będziemy kładli asfalt "pod ruchem". To w praktyce oznacza i tak uniemożliwienie przejazdu, tyle że kierowców nie będą o tym informowały żadne znaki, nie będą wytyczone objazdy. Innej możliwości zrealizowania tej inwestycji nie widzę - mówi Włodzimierz Kubiak.

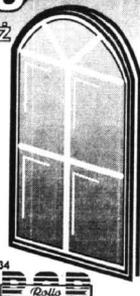
Małgorzata Kupper

KORKI
PRZED TCZEWEOKNA I DRZWI
PCV I ALU

PRODUKCJA - MONTAŻ

SUPER

Raty!



- ŻALUZJE WSZYSTKICH TYPÓW
- MARKIZY, ROLETY, PUSZY
- REKLAMY WSZYSTKICH TYPÓW
- ROLETY ANTYWŁAMANIOWE

69-110 Tczew, ul. Wojska Polskiego 17, tel. 312-534
64-230 Rumia, ul. Młyńska 8, ul. Sobieskiego 14
tel. 710-037, 711-846, tel./fax 712-282
81-858 Sopot, ul. 3 Maja 56, tel. 50-29-68



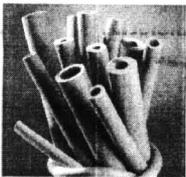
OTULINY IZOLACYJNE RUR

poliuretan

steinonorm® 300

polietylen

steinoflex 400



PRODUKT POLSKI - CENY PRODUCENTA

Producent: **MPIS S.A.**
Warszawa

Dystrybutor regionalny: **F.B.H. INBUD**

Gdynia, ul. Hutnicza 42
tel./fax 23 37 90, 23 50 77, fax 29 73 83

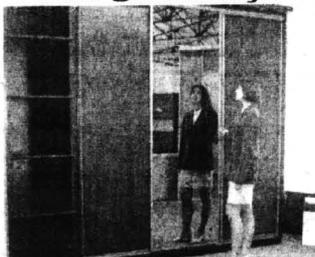


INDECO®

FUNKCJONALNA I NOWOCZESNA
ZABUDOWA WNEŹRZ

KANADYJSKIE DRZWI SUWANE

5 lat gwarancji!



Odpiszesz od podatku!

Sprzedaz ratalnai

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL INDECO®

Zygmunt Halicki, Starogard Gd.
tel. (069) 229-02; 281-27; 090/505286

EKSPOZYCJE STAŁE

Starogard Gd. Tczew
MEBLE-HALICKI sklep meblowy CORTEX
ul. Lubichowska 7 ul. Mickiewicza 18 lp.
tel. (069) 246-68 Starogard Gd.

PARKIET
DĘBOWY I BUKOWY

OKLEINY SOSNOWE

I LIŚCIASTE

TARCICE BUKOWA I DĘBOWA
OFERUJE



PRZEDSIĘBIORSTWO
PRZEMYSŁU DRZEWNEGO
„FORNITEX” Sp. z o.o.
ul. Tartaczna 1
84-200 WEJHEROWO

tel. 0-58/ 72-13-60 do 62
fax 0-58/ 72-13-61

KONKURENCYJNE CENY BONIFIKATY

DARMOWE CZEKI HOTELOWE

P.P.W. „LAKMA” S.A. CIESZYN



SKŁAD FABRYCZNY
W GDYNI
OFERUJE PAŃSTWU:

- * FARBY: emulsyjne, akrylowe, do malow. dachów
- * FARBY I EMALIE: akrylowe, olejne, nitro, chlorokauczukowe, spoksydowe
- * FARBY, LAKIERY, IMPREGNATY do drewna i mebli
- * LAKIERY samochodowe
- * SZPACHLE: „NOVOL”, „MIPOL”
- * FARBY PROSZKOWE: „Paproksyd”
- * FARBY DO ZNAKOWANIA JEZDNI
- * SILIKONY, PIANKI MONTAŻOWE, SZPACHLE
- * KLEJE DO PARKIETU, TAPET I STYROPIANU: wkol, osakryl, lateks, styrokol-eko
- * KOMPLEKSOWY SYSTEM OCIEPLEŃ BUDYNKÓW
- * ZAPRAWY KLEJOWE: Corexit, Atlas+spoiny
- * GŁADZIE TYNKOWE: Cokol, Megaron
- * AKCESORIA MALARSKIE, ROZCIĘCZALNIKI

SPRZEDAŻ HURTOWA

GDYNIA, UL. POLSKA 13
TEL./FAX 274-696

APARATURA
KONTROLNO-POMIAROWA
AUTOMATYKA PRZEMYSŁOWA
PRODUKCJI POLSKIEJ

ATA-TECH s.c.



manometry
- K.F.M. Wrocławek
termometry
- K.F.M. Wrocławek
zawory regulacyjne
- POLNA Przemysł
rejestratory
- KFAP, LUMEL
przetworniki
- KFAP, Falenica
wodomierze
- METRON, POWOGAZ
ciepłomierze
- METRON, POWOGAZ

przełączniki, styczniki

reipol S.A.

złącza, listwy
- POKÓJ Łódź
korcówki kablowe
- Olsztyn
oznaczniki
- POKÓJ Łódź
lampki, przyciski
- PROMET Sosnowiec
przełączniki
- PROMET Sosnowiec

ZADZWOŃ, PRZYJEDŹ, ZOBACZ, KUP

SOPOT, ul. 3 Maja 6A (od podwórka)
tel./fax (058) 51-54-32

BUDUJ Z NAMI • BUDUJ Z NAMI • BUDUJ Z NAMI • BUDUJ Z NAMI • BUDUJ Z NAMI

PPHU DOMEX
PRODUCENT OKIEN PCV
 -system PANORAMA
 -system niemiecki KBE
poleca:
 - ROLETY ZEWNĘTRZNE
 - BOAZERIE PLASTIKOWA
 NA ELEWACJE ZEWNĘTRZNE SIDING
 ceny już od 17,86 zł/m² + VAT
 oferujemy sprzedaż ratalną
 DOMEX MALBORK (Pisaki), ul. Daleka 117 (były WZGS), tel. (066) 72-12-13

abc
 83-110 Tczew
 ul. 30 Stycznia 35
 tel./fax (069) 31-06-67
 31-11-04

SKLEPY I HURTOWNIA
ART. BUDOWLANYCH I METALOWO-SANITARNYCH
polecają: **BOAZERIE PCV**
 ORAZ **SIDING prod. USA**
 GLAZURE
 BOAZERIE ŚWIERKOWA, PANELE PODŁOGOWE
 DRZWI zew. i wew. (lite drewno)
 DRZWI HARMONIKOWE
 DRZWI typu PORTA (ceny fabryczne) **Zapraszamy !**

U nas kupiesz TANIO!
 oraz wiele innych artykułów metalowych, sanitarnych, drzewnych, malarskich

ZNAKI I TABLICE
 ● OSTRZEŻAWCZE
 ● OCHRONY PRZECI
 ● INFORMACYJNE
 ● URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH
 ● EWAKUACYJNE
 na folii fotoluminescencyjnej PCV, płycie pilśniowej, blaszce itp.

 Wszystkie znaki są zgodne z PN i posiadają atesty
Do nabycia u wyjątkowego dystrybutora:
 Wydawnictwo Pomorskie Zakłady Graficzne Im. J. Czyżewskiego Tczew, ul. Sadowa 5, tel. (069) 31-36-24
OBOWIĄZUJĄ OD 1 STYCZNIA 1994 r.
 Dziennik Urzędowy RP Nr 02 z 1992 r. poz. 408 par. 4 ust. 2 pkt 2 a-e
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA RACHUNKI VAT
LONG VEHICLE
TABLICE OSTRZEŻAWCZE dla samochodów ciężarowych i przyczep zgodne z rozporządzeniem M.T. i G.M.
 Do nabycia w Zakładach Graficznych Im. J. Czyżewskiego Tczew ul. Sadowa 5, tel. 31-36-24

Zakład Hydrauliczny **WOD-BUD**
 83-110 Tczew, ul. Reymonta 36a
 (069) 31-11-85

INSTALACJE MIEDZIANE
SYSTEMY OGRZEWANIA
 ■ SPRZEDAŻ KOTŁÓW OLEJOWYCH I GAZOWYCH
 VAILLANT I VIESSMANN - CEIY IMPORTERA ■ ZBIORNIKI NA PALIWO
 ■ KOMINY ■ AUTOMATYKA ■ INSTALACJE CO I WODNE
KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO

Opłaty całościowo i w całości

Ceresit Henkel

● KLEJE DO GLAZURY I TERAKOTY
 ● LISTWY DO GLAZURY I TERAKOTY
 ● SPOINY BIAŁE I KOLOROWE
 ● MASY SAMOPOZIOMUJĄCE
 ● ZAPRAWY WODOSZCZELNE I SZYBKOWIĄŻĄCE
 ● DOMIESZKI DO USZCZELNIENIENI BETONU
 ● FARBY MINERALNE, STRUKTURALNE, ELEWACYJNE
 ● SZPACHŁÓWKI, GIPSY DO TYNKÓW

● IMPREGNATY GRUNTUJĄCE
 ● PREPARATY GRZYBOBÓJCZE

SYSTEMY DOCIEPLENIA METODĄ VWS
 ● SIATKA Z WŁÓKNA SZKLANEGO
 ● KLEJE DO STYROPIANU
 ● TYNKI DEKORACYJNE

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

BUDUJ Z NAMI!
HURTOWNIA PRZEDSTAWICIEL PRODUCENTA:
 Gdańsk, ul. Struga 16 (wjazd przez stację CPN) tel. kom. 090-50-31-19
 tel. 32-48-18 wew. 35, 36 fax 32-48-18 wew. 36, 32-04-23 wew. 35, 36 (058) 81-87-81

GLAZURA - TERAKOTA

Jasienica
 glazura 24,35 z³/m² - 26,40 z³/m²
 terakota 20x20 23,54 - 25,57 z³/m² z VAT
 terakota 33x33 - 27,50 - 28,50 z³/m² + VAT

POLECAMY RÓWNIEŻ TERAKOTE MROZOODPORNA I PŁYTĘ ELEWACYJNĄ PRODUKCJI CZESKIEJ PŁYTY GIPSOWE - RIGIPS

GDAŃSK - OLIWA, ul. Droszyńskiego 13, tel. 52-00-71-6 wew. 2349
GDYNIA, ul. Pucka 28, tel. 23-35-21 wew. 51
ELBLĄG, ul. Warszawska 66, tel. 32-84-11
GDAŃSK, ul. Jedności Robotniczej 3, tel. 39-03-33 wew. 33

UPUSTY CENOWE PRZY ZAKUPIE
 GLAZURY I TERAKOTY
 20 M² - 0,5 ZŁ/M² 40 M² - 1,0 ZŁ/M²
 60 M² - 1,5 ZŁ/M² 80 M² - 2,0 ZŁ/M²

ALUMINIUM
 ● drzwi, okna, ścianki
 ● wyrób własny
 ● kolory do wyboru
 ● projektowanie, produkcja, montaż

ARBUD Elbląg, ul. Królewiecka 95A, tel./fax 34-63-95

FOLIE DEKORACYJNE
FOLIE NA SZYBY
 ● przeciwłamane
 ● antywłamaniowe
 ● lustrzane
 ● kolory do wyboru
 ORAZ OSUSZANIE BUDYNKÓW ZAWILGOCONYCH OD GRUNTU
 ● ROBOTY PODWODNE

30 LAT OBECNOŚCI NA RYNKU PRODUCENTÓW MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
DBASZ O ZDROWIE SWOICH BLISKICH
 KUPUJĄC **EKOLOGICZNY BETON KOMÓRKOWY**
TERMOR
 OFERUJEMY RÓWNIEŻ CIEPŁOCHRONNĄ ZAPRAWĘ MURARSKĄ

PREFABET REDA
 centrala 058 - 78 32 41 do 43
 dział handlowy 058 - 78 31 15
 marketing 058 - 78 32 41 wew. 32
 fax 058 - 78 31 01

PPU „PREFABET” REDA 84-240 REDA ul. Gniewowska 5 NIP 588-000-78-46

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe FIGRA
 w Malborku przy ul. Armii Krajowej 90 (dawna Wytwórnia Wód Gazowanych)
oferuje do sprzedaży:
 panele boazeryjne - wewnętrzne, panele elewacyjne „SIDING” prod. USA, podłogę szwedzką, okna, drzwi „PORTA”, ceny fabryczne, płyty pilśniowe, listwy wykończeniowe, pianki uszczelniające, kleje montażowe itp.
Sprzedaż ratalna.

SKUP ZŁOMU
 ● STALOWEGO (BLACHY, KAROSERIE, ZŁOM GRUBY)
 ● ŻELIWNIEGO (W KAŻDEJ POSTACI)
 ● USŁUGI CIĘCIA W TERENIE
 Możliwość odbioru złomu własnym transportem

PIROSTAL TCZEW, ul. Czatkowska 1 (przy stoczni) (069) 31-28-49
 czynne: pon.-piątek 7.00 - 15.00
 soboty: 7.00 - 13.00 11215/A

OFERTA DLA PRODUCENTÓW MEBLI
 proponujemy dostawę materiałów niemieckiej firmy **WEGMANN & PETER**
 * płyty laminowane gr. 8,10,16,19 mm,
 * blaty robocze gr. 40 mm,
 * MDF gr. od 5 do 38 mm, MDF gięty,
 * obrzeża melaminowe do płyt i blatów z klejem i bez kleju.
 jakość doskonała cena bardzo atrakcyjna!
 Gdańsk - Orunia, ul. Wechoźnia 13
 tel. 0-58/37-57-60, 37-08-09
 pełna gama kolorów

Studio Rustika
 * Panele podłogowe w cenie detalicznej już od 50 zł za m² !!

ZAWORY TERMOSTATYCZNE WODOMIERZE • POMPY GRZEJNIKI PŁYTOWE C.O.

METRON FEST Spółka z o.o.

GDYŃSK-PRZYMRORZE
 UL. ŚLĄSKA 66
 TEL./FAX (058) 57-06-54
 TEL./FAX (058) 53-47-15

GDYNIA, UL. ŚLĄSKA 22/26
 TEL. (058) 20-31-29

ELBLĄG, UL. OGÓLNA 17A
 TEL. FAX (055) 32-14-49

ŚLĄPSK, UL. ORZEŚKOWEJ 2 17A
 TEL. (059) 265-59

CIEPŁOMIERZE AUTOMATYKA ZAWORY KULOWE

OPOMIAROWANIE WODY I CIEPŁA
KOMPLETACJA DOSTAW, SPRZEDAŻ I MONTAŻ

SAKOR
POLECA
 ● GLAZURĘ, TERAKOTE
 ● TAPETY KRAJOWE I IMPORT
 ● FARBY, LAKIERY, IMPREGNATY, PĘDZLE
 ● ARMATURE SANITARNA, WODOCIĄGOWĄ I GRZEWCA
 ● KOMPAKTY, MISKI USTĘPOWE, UMYWALKI
 ● BATERIE
 ● RURY I KSZTAŁTKI MIEDZIANE I PLASTIKOWE
 ● WANNY BLASZANE I AKRYLOWE
 ● ZLEWOZMYWAKI EMALIOWANE I NIERDZEWNE „FRANKE”
 ● KUCHNIE „AMICA”
 ● LUSTRA, SZAFKI I KOMPL. ŁAZIENKOWE
 ● ZAMKI I NARZĘDZIA
 ● OTULINY NA RURY
 ● DRZWI ANTYWŁAMANIOWE IZRAELSKIE
 ● DRZWI DREWNIANE, HARMONIKOWE

HURT, DETAL RATY !!

ADRES: TCZEW, ul. Żwirki (obok Manhattanu) tel. 31-05-64; tel./fax 31-52-37
 czynne: pon.-piątek 8.00-17.00
 soboty 9.00-13.00
ZAPRASZAMY !

Samotny kibic nie przedstawia budującego widoku. Zwłaszcza kilka godzin po meczu, gdy euforia wywołana tymczasem mocniejszego, zwycięstwem "naszych" lub choćby udaną "zadymą" zabucną ustępującą zęczeniu. Zresztą w miejskim czy podmiejskim autobusie współpasażerowie z reguły milczą, ograniczając się co najwyżej do odrzucania go pełnymi dezaprobatajnymi. Tylko gdy zaryzykuje "Kochana Wisłoko ma" (gdym wygrała mecz) czy "MKS K... jest przylepią twarzę do siebie kiboję okrzyk "Arka pany!" i wyskakuje z autobusu.

Przed samym dojściem, bądź klątką schodową ściga szalik w barwach ukochanego klubu, upycha go w kieszeń i znowu jest zwykłym mieszkańcem podmiejskiej wioski, bądź betonowego pudełka typowego miejskiego osiedla. Jutro od sarnego rana czekają go nudne i męczące zajęcia na budowie lub warsztaty w "zawodówce". Kto zdola rozpocząć w nim nieustraszone obrócić honoru ełbińskiej Polonii, gotowego przebić krew innego obrońcy honoru, na przykład Polonii Gdańsk.

Słowo kibic straciło swoje dawne neutralne zabarwienie. Coraz rzadziej kojarzy się ono z sympatycznym entuzjastą sportowych widowisk, choć nawet w trakcie najbardziej dramatycznych wydarzeń na trybunach piłkarskich stadionów zdecydowana większość kibiców zachowuje się bez zarzutu.

Kibice pilki nożnej swoją złą sławę zawiązującą więc również - choć obiektywnie trzeba przyznać, że nie tylko - bezpłatne reklamy telewizyjne. Oto na małym ekranie rozanielony młody człowiek pociąga z butelki tanie wino, za chwilę kamera zatrzymuje się na ścianie wykrzywionych wściekłością i nienawiścią twarzy. Kiedy indziej głos spikera z trudem przebijają się przez skandowane głosami połowy stadionu wyzwiska pod adresem sędziego. Czy potokich obrazkach spokojnym mieszczuch z małym dzieckiem pójdzie jeszcze w niedzielę na mecz?

Zachowanie się młodzieży - o czym większość dorosłych, skłonna jedynie domagać się zwiększenia policyjnego nadzoru, zdaje się zapominać - zależy

prawie zawsze od reakcji otoczenia. Ta natomiast bywa czasami bardzo dwuznaczna.

Janusz Baranowski, kibic malborskiej Pomezani, opowiada jak to w czasie meczu, po decyzji sędziego - jak się wszystkim zdawało niesprawiedliwie, grupa młodocianych zaczęła skandować sędzia ch... sędzia ch... (jak dziś sędzięgo "trafi" niewinny i staromodny kalosz, to może mówić o dużym szczęściu). Starszy pan siedzący w niższym rzędzie zwrócił im uwagę: "Chłopaki uważajcie, kręci się to sporo facetów ze spółdzielni uli i moście miękłoty". Młodzi kibice, wśród których starzy weterani cieszą się szczególnym mirem, od razu ucichli. Ale kiedy pan w czarnym ubraniu podyktował niesprawiedliwego karnego przeciwko Pomezani, nie wytrzymał nawet old boy i zaczął żyć go głośno. Za chwilę cały sektor już z błogosławieństwem "dziadka skandował" poprzednie wyzwiska.

Problemy z kibicami nie pojawiły się nagle. Niedawno, na łamach jednej z gazet Wydawnictwa Pomorskiego, Leon Laskowski wspominał kilkunastu zawodników z drużyny zjednoczonej z drużyn pomorskich: "Drużyna pomorska dotarła cało, chroniona przez szlachny kordon policyjny ze swego autobusu, w którym wybito tylko kilka szyb i wtedy zadny krwił tur ruszył po ulicy Kawalerskiej i w rzaskim zaczął rozbijać szyby w sklepach żydowskich".

Mecz wileński o tyle warto przypomnieć, że obecnie często uzasadnia się burdy wokół stadionów jakimś rozwydrzeniem młodzieży. Owszem rozwydrzenie, agresywność, brak tolerancji są tu winne, ale nie mają one jakiegoś szczególnie współczesnego charakteru.

Przykładów wyładowania agresji na przypadkowych przechodniach czy obiektach, insp. Kazimierz Deptuła z Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku dysponujący rejestrem wszystkich ekcesów kibiców sportowych podaje znacznie więcej. Zwolennicy łębskiej Pogoni na gościnnych występach w Trójmieście, nie mogąc dopaść

entuzjastów miejscowych drużyn, zadawali się poturbowaniem kilku przypadkowych przechodniów i pottuczeniem talerzy w barze miedzynym.

Takich chuligańskich ekcesów, w których uczestniczyli kibice naliczono 88. Trzydziestu dwa razy obruciono kamieniami autobusy i pociągi, wywołano dwadzieścia osiem zarym i przejechało przez Polskę, na zawsze utrwalając się w pamięci sterroryzowanych pasażerów, siedemnaście pociągów i autobusów grozy. Statystyki dopel-

"arkowców" oczekiwała policja, dopełniając dzieła.

W bójkach, pociągach grozy pod gradem kamieni poszkodowanych zostało w ubiegłym roku do września około 60 osób, w tym bardzo wielu przypadkowych przechodniów. Straty są bardzo ostrożnie szacowano (nie wliczając postojów pociągów itp.) na około 10 miliardów "starych" złotych. Statystyki policyjne nie rejestrują przy tym wszystkich starć czy ataków wandalizmu. O rozmiarach tak czarnej liczby świadczą jednak częstsze zgl-

sprayem na ścianach domów, przy dworcach, w kolejowych wiaduktach. Wtargnięcie obcych, wrogich sił musza do mobilizacji, a zgromadzone siły trzeba wreszcie wykorzystać.

Wszyscy gotują się do bitwy, więc musi się ona odbyć, zwłaszcza, że ścigają także ci, którym zależy tylko na wyładaniu sił witalnych. Dla odróżnienia swoich nosi się zwykle barwy własnego klubu. Jest to najczęściej szalik, ale ci, którzy mają dostęp do wyższych technologii, mogą sobie poma-

nych wartości. Dlatego tak emocjonalnie reagują na wyniki meczów. Zwycięstwa piłkarzy rekompensują im wiele życiowych frustracji.

Zwykle przestają być aktywnymi szalikowcami z chwilą załozenia rodziny.

Znaczną też wpływ na kulturę kibiców mają mechanizmy rządzące zachowaniem tłumy. Pisal Gustaw Le Bon w swojej głośnej i bardzo kontrowersyjnej książce "Psychologia tłumy": "Znikoma jest liczba takich jednostek, które będąc częścią tłumy, nie zatracili poczucia swej osobowości, potrafili pójść przeciw panującemu nastrojowi i nie poddały się sugestii (...). Zatem każdą jednostkę w tłumie cechuje zanik świadomości swego ja, przewaga czynników nieświadomych, kierowanie się myślami i uczuciami, przez sugestie i zarzliwość (...). Jednostka przestaje być sobą, staje się autoletem, którym kieruje wola narzucona, nigdy własna".

Tlum jest przy tym bardzo drażliwy, impulsywny, ma naturalną skłonność do wyolbrzymiania, często zresztą wymaganych, własnych krzywd. Łatwo popada ze stanów euforii w skrajne depresje. Jednostce za cenę wyrzeczenia się "ja" daje poczucie anonimowości, a co za tym idzie bezkarności. Nikt nas tu nie zna, nie musimy więc tak rygorystycznie przestrzegać narzuconych przez społeczeństwo zasad. Butelka wypada z tłumy, na oczach milionów trafia w głowę sędziego, ale winnego nie widzi nik.

Wszyscy wymyślają sędziemu i chociaż każdemu z osobna groziłyby za to proces o zniesławienie, to któż może wytoczyć kilku tysiącom kibiców? Nikt. Dlatego ci, którzy używają złągodzić obyczajne stadionów, starają się przede wszystkim pozabawić kibiców tego zwodniczego uczucia anonimowej nieodpowiedzialności. Coraz więcej kamer śledzi trybuny, pęcznieją kamerki i "zasłużonych aktywności" po prostu izoluje się od reszty jeszcze przed meczem. Czasem wystarczy, przygotowany obecnie przez majora Tadeusza Góreckiego list do rodziców czy szkoły, zaczynający się od słów "Czy wiadome wam jest, że wasz syn, uczeń..."

R.B., J.K.

„Płyn Wisło moja”, „Kochana Pomezanio ma”, „Arka pany”...

Jak oswoić szalikowca

niają incydenty, które trudno jednoznacznie sklasyfikować.

Po meczu rozpoczynają się bójki i przepychanki, kończące się zwykle pozeganiem gości kamieniami na dworcach kolejowych. Z podobnych, ale lepiej zaplanowanych i przeprowadzonych akcji, zasłynęli kibice gdańskiej Lechii. Jeden z nich wsiadł do pociągu, którym odjeżdżał przeciwnicy i zatrzymał go pod Tczewem. Tam już czekał jego kolezdy uzbrojeni w palki i kamienie. Kibice w takich razach wykazują niespodziewanie wiele pomysłowości i inwencji.

Szalikowców Arkijadacy na mecz do innego miasta, napadli na dworcu w Wejherowie miejscowi "gryfiarze", którzy sobie wyliczyli czas ich przejazdu. Zoenerwowana obsługa wezwała posłki i na następnej stacji na zupełnie niewinnych i pechowych

lowań, wzorem plemiennym przodków, twarz i włosy. Przed meczem odbywa się ciche polowanie na zagubionych przyjezdnych. Zdobycie szalika wroga, jego transparentu i spalanie jest rytuałem przynależnym do święta.

Za akt heroicznej odwagi uchodzi wyrzucanie na ścianie szubienicy z powieszonym emblematem jego klubu. Podstawą swoistych rytuałów i zachowań kibiców szalikowców - jak łatwo zauważyć - jest nienawiść do kibica drugiej drużyny. Łączy ich tylko wspólny wróg. Dopiero jego porażka, rozpac przysparza im największą radość.

Jak wykazały badania przeprowadzone przez inspektora Tadeusza Góreckiego, większość młodocianych kibiców wywodzi się ze środowisk robotniczych. Są to przeważnie uczniowie szkół zawodowych i młodzi robotnicy, rzadziej bezrobotni. Nie wykazują oni żadnych szerszych zainteresowań, unikają działalności społecznej i politycznej. Piłka nożna jest dla nich jedynym sposobem zmanifestowania wyznawa-



lukiem. Piski i drobny przedki, ale nieregularny rytm kroków. Kobieta szarpnęła go za rękę. - Proszę pana, proszę pana - wydysłała przerażona - czy pan idzie w stronę Rynku? - Idę.

widząc w świetle wreszcie sodowej lampy jej twarz. - Oni, proszę pana, doberali się do mnie. No wie pan... - Wiem. Nie trzeba pić. W Ameryce nie piją. - Tak. Ja już nie będę. Mam

- Ty chuj! - krzyczała na potęganie.

Na osiedlu było ciemno. Światła kłopotliwie w kilku miejscach. Wokół niego, pod blokiem, kilku facetów obciągało butelkę. Ominął ich lewym, w miarę bezpiecznym lukiem, stanął przed klatką schodową i zapalił zapalke. Szukał nazwiska przyjaciela na skrzynce domofonu.

czterech pancernych. Tu wzorą patrol policji dostał wpięrdol. Służbowo ich pobili.

Mde światło z klatki schodowej odbiło się w przerażająco zimnych oczach faceta z rozbitą butelką w łapie. Nóż, jego nóż - nie zrobił na nim najmniejszego wrażenia, raczej ich ucieszył.

To śmieszne pomysły! - Jeszcze zgine od własnego noża, tak mi się kiedyś śniło. W sumie nóż był tempy, a poza tym miał raczej dodawać otuchy, nie więcej. On sam był za wolny i za słaby na ten nóż. A poza tym, czy może zginąć narrator? Zwłaszcza jeżeli nie zdążył nanieść do tekstu odpowiednich poprawek - na przykład zamienić nóż na coś znacznie bezpieczniejszego - może na pistolet z ostrymi nabojami?

Może ze szkołą? Byłem nauczycielem - zagadnął z nadzieją.

Może ze szkołą. Chyba nawet na pewno. Lanco mi i skurwysyn stawali.

Kiedy chłodna i lapa stał jego noża, który mu wyrwana z dłoni, wybiła mu się w zółdnie, pomysł, że wszystko jest zgodne z jakimś scenariuszem (czym?) - tylko gdyby nie ten piekielny ból. A poza tym, czy może zginąć narrator? Zwłaszcza jeżeli nie zdążył nanieść do tekstu odpowiednich poprawek - na przykład zamienić nóż na coś znacznie bezpieczniejszego - może na pistolet z ostrymi nabojami?

Tadeusz Majewski

Opowieści byłego belfra

Nóż w brzuch

- W Ameryce już nie pała - stwierdził niezbyt przekonującym tonem.

- Tu nie jest Ameryka. Szukam teraz sponsora na piwo - ciągnął tamten przez zęby, jakby do kogoś za jego plecami.

- Nie mam pieniędzy, poważnie.

- Poważnie to jest w trumnie. Znowu chichot. Zrobiło się bardzo nieprzyjemnie.

- Jest już bardzo nieprzyjemnie i późno - rzucił, chcąc się oddeścić.

Ruszyli, próbując ominąć faceta, ale ten był nie do ominięcia.

- Forsa - chrypnął typ, wyciągając z kieszeni jakiś przedmiot.

- Puść go - głos z ławki. - On mnie kiedyś uczył.

Nie mógł rozpoznać twarzy - krzaka ją zasłaniał ciemno. Czego go nauczył? No czego? - pytał się w duchu.

- Szacunek dla oświaty.

Typ usunął się złośliwie szarmancko. Palce zacisnięte na rogowej rękocyfeli myślowego noża, który nosił z sobą dla odwagi, zwłótniali od potu. Nóż w kieszeni to nic wielkiego wobec dzisiejszej techniki - lepszy pistolet gazowy, przynajmniej dla użytkownika - pomyślał.

Teraz już zachował odpowiednią czujność. Kolo Mickiewicza dwóch facetów tarasowało jakąś szcuppłą kobietę. OK, minął ich dość szeroko

- Czy mogę iść z panem? Ja, widzi pan, byłem w koleżanki na Dworcowej i trochę wypila... Jak pan przedko idzie.

Patrzyła na nią z ukosa. Ładna, ale jakaś taka przywidła. Może przez ten alkohol. Wstawione kobiety wiele traca - pomyślał.

- Szybko idę, bo śpieszę się na powrotny pociąg - powiedział.

- W zasadzie przejechałem tu na moment. Ale proszę, akurat, idę przez Rynek... Tak to nie za bardzo - wypic i samemu w wracać o tej porze do domu.

- Mąż mi, wie pan, zginął w kopalni - zaczęła wycierać krąwem twarz. - On tam był...

- Przekodkowi - odgadł. - Bardzo mi przykro. Dzisiaj jest moda na przedkowiach - dodał

już dość, mąż mi, wie pan w kopalni...

- Wcale nie mówilem, że ma pani dość, może właśnie za mało. Ja w każdym razie mam już dość.

A pani mąż wcale nie był przedkowiem, jest bokserem i mieszka na trzecim piętrze kamienicy na rynku. Znam Mietka bardzo dobrze. A pani mnie też pewnie pamięta. Uczylem panią w szkole podstawowej.

Chyba rozpoznała jego twarz. Wyraźnie się spłoszyła.

- Ale pan teraz pracuje w gazecie, pan tego nie napisze, prawda?

Tu jeszcze podają piwo, może wejdźmy? - bełkotała.

- Napisać. Personalna tylko do wiadomości redakcji.

ale spis treści był nadpalony. Ci czterej stali tuż za jego plecami - mieli chyba buty z gumowymi podszewkami albo coś w tym rodzaju.

- Szukacie panowie sponsora? - rzucił jak gdyby od niechoczenia. Wyjmując wreszcie nóż. Tym razem ręka była zimna.

- To nieładnie tak się wtrącać samemu i to w dodatku o takiej porze. To nie jest Ameryka - rzucił jeden z nich.

- Tak, to nie jest Ameryka, to jest centrum Europy, osiedle bloków i jak się krzyknie, to się wszyscy zbudzą. A poza tym chodzą tu dzielnicy, parami, a czasami to i z psem - próbował ich przestraszyć.

- Taki tekst był dobry w

W następnym roku jubileusz. I to jaki! Tysiąc lat Gdańska. Ściśle tyle czasu dzieli nas od pierwszego pisanego śladu o nim. A jest taki - urbs Gyddanyzc - w rzymskim żywocie św. Wojciecha, pod datą: 997 rok.

Przypomnijmy: późniejszy święty i męczennik, Wojciech Sławnikowicz, był postacią nietuzinkową. Syn udzielnego księcia czeskiego, biskup Pragi, a na koniec misjonarz. Przybył do Gdańska, w drodze z Gniezna do pogańskich Prusów, gdzie 23 kwietnia 997 roku poniósł śmierć. Tu nad Motławą - jak zapisano w żywocie - "chrzczył liczne rzesze ludzi".

Jest więc św. Wojciech postacią w historii Gdańska szczególną. Z jego imieniem wiąże się metryka miasta i symbolika ściśle religijna - milenium chrztu. Nic więc dziwnego, że w programie obchodów tysiąclecia święty, rodem z Czech, ma miejsce znaczące. I z tą właśnie postacią związana jest niecodzienna inicjatywa. Oto, po 1000 latach, zobaczymy na wodzie Łódź, którą św. Wojciech ku Prusom wędrował. Czy to możliwe?

Odpowiedź w Chałupach

Żeby odpowiedzieć na to pytanie - konieczna jest wizyta w Chałupach, na Półwyspie Helskim. Totu mieszka i pracuje 48-letni inż. Aleksander Celarek. Człowiek rozmiłowany w morzu i żeglarskiej. Całe życie, nie świadom tego, przygotowywał się do roli jaką mu właśnie powierzono.

Studiował na Wydziale Budowy Okrętów Politechniki Gdańskiej, ale - jak to w życiu bywa - skończył specjalność eksploatacja pojazdów samochodowych. A i tak trafił do stoczni rybackiej "Szkuner" we Władysławowie. 7 lat robił tam przy silnikach. Ale i żeglował. Dorobił się stopnia kapitana żeglugi jachtowej. Potem był warsztat szkutniczy "Intersteru", a od 4 lat już własny Zakład szkutniczy, szycie żagli, a nawet... spadochronów - taki jest zakres Celarkowskich usług.

Na razie nic niezwykłego. Ale pan Aleksander zrobił jeden krok, który odmienił jego zawodowe życie. I nie tylko to. Zainteresował się tradycyjnymi łodziami rybackimi na półwyspie, które już nieuchronnie odchodziły w siną dal. Nie tylko je oglądał, ale rozmawiał ze starymi, doświadczonymi rybakami i szkutnikami. Wszystkie fachowe uwagi zapisywał, wraz z niezbędnymi rysunkami technicznymi. Ta praca trwała ponad 6 lat.

Postanowił się podzielić swoją wiedzą. Napisał do miesięcznika "Morze" ówczesny, a nieżyjący już redaktor naczelny Jerzy Myciński, nie tylko przyjął tekst do druku, ale zachęcił zycielnie autora do kontynuowania tej wartościowej pracy. Postaje seria publikacji, a na koniec jest książeczka o kaszubskich łodziach rybackich przetłumaczona na język



Inżynier Aleksander Celarek z Chałup

niemiecki. Potem były artykuły, na ten sam temat, w fachowej prasie francuskiej, angielskiej i amerykańskiej.

Fascynacja pięknem tych prostych jednostek żaglowych i pragnienie zatrzymania ich dla

potomnych, zaowocowały dwoma niezwykle wartościowymi społecznie inicjatywami. Aby ożywić stare, ale jeszcze jare, "drewniaki" z zaglem, wespół ze Zrzeszeniem Kaszubsko-

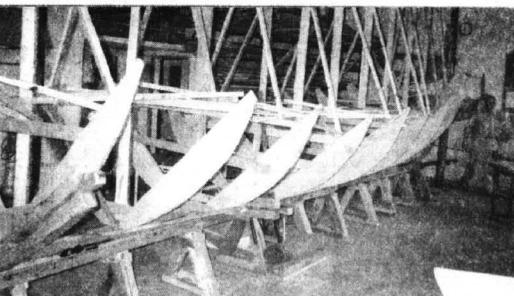
na. Złastyku, owszem, można wszystko zrobić. Prawdziwie jednak piękno, tę smukłość linii wyzwarowuje szkutnik tylko z drewna.

I buduje dwie szalupy drow-

powiada ze owszem i to nawet dość dokładnie. Mamy bowiem tu w Gdańsku wzorzec. W 1934 roku na Oruni odkryto trzy łodzie, których wiek określono na tysiąc lat. A więc rówieśnice

nikt nie robi, a opanowanie takiej technologii kosztowałyoby zbyt wiele. Będą więc dębowe planki tartaczne. Natomiast wręgi (zebrała dła) - tradycyjne. W lesie wyszuka się grube

Łódź Wojciechowa z Chałup rodem FASCYNACJA PIĘKNEM



Łódź Wojciechowa w budowie

-Pomorskim, organizuje corocznie w Chałupach regaty kaszubskich łodzi pod żaglami. Impreza się przyjęła, ma znaczne grono uczestników i coraz większą widownię, złożoną z miejscowych i wczasowiczów.

Szczególniejszy wymiar ma odwołanie się do przyszłości i przywrócenie dawnej tradycji pączniczej. Jest nią doroczna Morska Pielgrzymka Rybaków, którzy właśnie na starych łodziach, płyną z Półwyspu Helskiego na odpust św. Piotra i Pawła w puckiej Farze.

niane na pokład ekskluzywnego niemieckiego jachtu. Przy tej pierwszej robocie do pomocy stanął sąsiad - doświadczony szkutnik. Były też inne zlecenia.

Prawdziwie nowy rozdział otwiera dopiero Centralne Muzeum Morskie w Gdańsku. CCM zleca bowiem remonty oryginalnych zabytkowych łodzi i innych elementów szkutniczego rzemiosła. Największym zadaniem była rekonstrukcja barkasa z Zalewu Wiślanego. Zbudowany rok temu barkas pływa, a starzy rybacy zalewowi, którzy na takich jednostkach łowili, witali go w portach ze łzami w oczach...

Kiedy więc rzucona została myśl rekonstrukcji łodzi, którą w swojej misyjnej drodze święty Wojciech podróżował, realizację tego dzieła powierzono inż. Celarkowi.

Blźniaczka Oruni II

I znów powraca pytanie: czy można po tysiącu lat odtworzyć kruchość przecież drewnianą łódkę? Inż. Celarek

być replika Oruni II.

Odkrycie zostało starannie udokumentowane. Są plany rozmieszczenia elementów łodzi. Jest zachowany oryginalny zalew... Konstrukcja kadłuba nie stanowi zagadki. Gorzej z jego linią. Bo wrak to łódź spod prasy. On się układa płasko na dwie. Wiadomo dokładnie, że łódź ma 11 m długości. Ale jej szerokość 2,27 m jaką podał dokumentujący wrak profesor może budzić wątpliwości.

Nie wiadomo nic o napędzie. Brak śladu masztu i jego gniazda, ale i zamocowania wiosel. Te elementy odbuduje się w oparciu o ryciny i inne przekazy historyczne. Uszczelnienie Oruni II było z mchu. Ten gatunek obecnie jest pod ochroną. Ale równolegle stosowano już pakuty konopne, więc one uszczelniają Łódź Wojciechową.

Inny ciekawy problem - deski, czyli jak mówią szkutnicy - planki. Wtedy tartaków nie było. Deski po prostu darto z pni za pomocą klinów. Dziętego

dębowe gałęzie, ale krzywe. Te krzywulce muszą mieć kształt dopasowany do konstrukcji łodzi.

Nie ma problemu z zaglem. Nasze słowiańskie łodzie miały ozaglowanie Iniane i takie płótno produkuje się po dziś dzień...

Budowa ma charakter eksperymentu naukowego. Nad zgodnością wszystkich szczegółów łodzi z pierwowzorem, albo historycznymi przekazami, czuwają naukowcy. Bezpośredni nadzór sprawuje dr Jerzy Litwin, zastępca dyrektora Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku.

Jesienią na wodę

Są dwie ważne daty w kalendarzu budowy Pierwsza już za nami. 24 kwietnia br. arcybiskup Tadeusz Gótkowski poświęcił stępkę Łodzi Wojciechowej. Kolejną ma być luty 1997 roku - termin zakończenia budowy repliki.

Inż. Celarek powiada że zaawansowanie prac jest takie iż jesienią łódź powinna być gotowa. To przyspieszenie ma swój sens. Może się bowiem okazać, że próby na wodzie wykaza jakieś błędy. Będzie czas je naprawić, by wiosną była w pełnej żeglarskiej sprawności.

I tak oto, z mroków historii, wypłył na spotkanie z komputerowo - laserową współczesnością, łódź skłębiona przy życiu około 2,5 tysiąca drewnianych kółków i prawie 100 gwoździ.

Tekst i zdjęcia:
Franciszek Marszałek

Po ostatnich zmianach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego - przynajmniej w kwestii nazwisk - między kobietą a mężczyzną zapanowało pełne równowagę. Przy zawieraniu małżeństwa:

Zona może (składając stosowne oświadczenie) zachować swoje dotychczasowe nazwisko albo dodać do niego nazwisko męża, może również przybrać nazwisko męża. Jeśli oświadczenia na ten temat nie złożą, wówczas przybiera nazwisko męża.

Mąż zaś (także składając oświadczenie), może dodać do swego nazwiska nazwisko żony, jeśli ta zachowuje swoje dotychczasowe; wolno mu również przybrać nazwisko połowicy. Jak się wtedy nazywają dzieci? Dziecko nosi nazwisko ojca. Jeśli kobieta zachowała swoje dotychczasowe, albo dodała do niego nazwisko mężczyzny, dziecko nosi również nazwisko ojca,

chyba że małżonkowie oświadczyli - przy zawarciu małżeństwa - iż ich dzieci nosić będą nazwisko żony. Ten przepis stosuje się także i wtedy, gdy rodzice zawierają małżeństwo po urodzeniu się dziecka. Jeśli jednak ukończyło ono 13 rok życia, do zmiany nazwiska dziecka potrzebna

O imionach i nazwiskach

jest jego zgoda. Rozpatrzymy teraz dwie konkretne sytuacje życiowe. Kobieta wychodząca za mąż przybrała nazwisko męża. Obecnie są już po rozwodzie, a były małżonek żąda od niej zmiany nazwiska, albowiem "już nie jest godna nazywać się, tak jak on". Były małżonek nie ma podstaw prawnych do stawiania żądań żonie, albowiem ewentualna decyzja o

Ta smukłość linii

W warsztacie tym - czasem królował - jak wszędzie i plastik. Nowoczesny materiał szkutniczy. Ale inż. Celarek był już całkiem pod urokiem drow-

powrocie do nazwiska noszonego przed ślubem należy wyłącznie do kobiety. W ciągu trzech miesięcy od chwili uprawomocnienia się orzeczenia rozwodu małżonek rozwiedziony, który wskutek małżeństwa zmienił swoje dotychczasowe nazwisko (co może dotyczyć, jak już wiemy,

tak kobiety jak i mężczyzny) - może przed oświadczeniem złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego powrócić do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa.

Inna kobieta przesyła swe pierwsze małżeństwo, narodziny syna, potem rozwód. Wysła ponownie za mąż, przybrała nazwisko drugiego męża. Dziecko, rzecz jasna,

nosi nazwisko swojego ojca. Ale ten nie interesuje się nim zupełnie. Chłopiec zapomniał wręcz o jego istnieniu, tym bardziej, że czułym opiekunem stał się obecny mąż matki. Czy jest możliwe nadanie dziecku nazwiska tego mężczyzny?

Nadane dziecku nazwiska męża matki nie jest dopuszczalne, jeżeli nosiono nazwisko ojca, chyba że nazwisko ojca zostało nadane na podstawie sądowego ustalenia ojcostwa. Mówiąc prościej: na nazwisko dziecka nie ma wpływu rozwód rodziców, powrocie matki po rozwodzie do nazwiska sprzed zawarcia małżeństwa, a także zmiana jej nazwiska spowodowana kolejnym zamążpójściem. Przy okazji wyjaśnijmy inną kwestię. Otóż jeśli matka małoletniego dziecka zawarła małżeństwo z mężczyzną, który nie jest ojcem tego dziecka, wówczas małżonkowie mogą złożyć przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego oświadczenie, że

dziecko będzie nosić nazwisko matki. Jeżeli dziecko ukończyło 13 lat, potrzebna jest do tego jego zgoda.

Mniej problemów namręca problem imion. Oto inny popularny problem "zaraz po urodzeniu córki mąż udał się do USC. Bez mojej zgody podał imię, które zapisano w akcie urodzenia dziecka. Bardzo mi się ono nie podoba. Wbrew temu, co tam zapisano, nazywam córeczkę Patrycją. Czy istnieje jeszcze jakakolwiek szansa zmiany szkaradnego imienia?"

Rodzice dziecka mogą w ciągu 6 miesięcy od daty sporządzenia aktu urodzenia złożyć kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego pisemne oświadczenie o zmianie imienia (imion) dziecka wpisanego do aktu w chwili jego sporządzenia.

Jak więc widać - nic straconego, chyba że minął termin złożenia oświadczenia, albo mąż sprzeciwił się. W tym drugim wypadku potrzebne byłoby orzeczenie sądu opiekuńczego,

bo tylko on jest władny rozstrzygnąć spór rodziców co do wyboru imienia ich pociechy.

Zdarza się niekiedy, że rodzice wymyślają dla dziecka jakieś niezwykle lub niespotykane imię. Czy kierownik USC może wówczas odmówić przyjęcia oświadczenia o wyborze takiego imienia?

Taka odmowa jest uzasadniona, gdy pragnie się nadać więcej niż dwa imiona, gdy imię jest ośmieszające, nieprzyzwoite, w formie zdrobniałej oraz nie pozwalające odróżnić pki. W pozostałych wypadkach rodzice mogą w pełni korzystać ze swej władzy rodzicielskiej (wybór imienia jest uprawniającym z tej władzy wynikającym). W razie odmowy nadania dziecku upragnionego imienia - decyduje kierownik USC. Można zaskarżyć, aż do naczelnego Sądu Administracyjnego włącznie. Procesy takie, rzadko bo rzadko, ale się zdarzają. I ciekawie - rodzice na ogół je wygrywają.

AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO • AUTO MOTO

NISSAN W GDAŃSKU

AUTO GDAŃSK MICHNIEWICZ 80-180 GDAŃSK, ul. Piekarnicza 6

MICHNIEWICZ
AUTORYZOWANY
DEALER

Samochody NISSAN
w cenach kontyngentowych
i pozakontyngentowych
Auto - Komis
- gwarancja do 6 mies.
ZOSTAWIAJĄC SWOJE UŻYwane AUTO
WYJEDZIESZ NOWYM
NISSANEM

LEASING • RATY
Autoryzowany serwis
(oryginalne części i akcesoria)
Kompleksowe naprawy
powypadkowe wszystkich
typów samochodów
- rozliczenia bezgotówkowe
PZU, WARTA






TEL: (058) 32-03-52; fax: (058) 32-03-52
TEL. KOM. 090/50-27-24

W. Z. H.

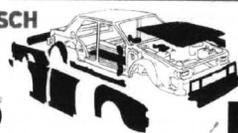
Piomir

Sp. z o.o.

83-110 Tczew, ul. Warsztatowa 2
tel. (069) 31-20-66, fax (069) 31-53-96

HURT - DETAL



elementy karoserii, reflektory, lampy, zderzaki, atrapy, chłodnice, wałeczki, sprężyny
do samochodów marki: Audi, Opel, Mercedes, Fiat, Ford, Volkswagen i samochodów japońskich
Dla sklepów, warsztatów atrakcyjne rabaty.
Polecamy szeroki asortyment
reperaturek naprawczych, progi, nadkola.

 **Idealny dla Twoich potrzeb!**

ESCORT

Korzystna **CENA** samochodu! Radioodtwarzacz GRATIS!
Pełne ubezpieczenie?...OC, AC, NW - REWELACJA!
oraz

TRANSIT

najkorzystniejsza oferta leasingu!
Wszystkie formalności załatwiamy "od ręki" - na miejscu!

Ponadto zapewniamy szybki i sprawny serwis w nowoczesnej Stacji Obsługi,
szeroki wybór części do napraw! Ceny usług i części?... niższe niż myślałeś!

 **Fota**

Autoryzowany Dealer: Gdynia-Redłowo, ul. Stryjska 24, tel. 29-77-55

HURTOWNIA MOTORYZACYJNA IMPORT AKCESORIÓW SAMOCHODOWYCH

PPHU „MOTO-ZYT” S.C.
HURTOWNIA
MOTORYZACYJNA
Import-Export
85-315 BYDGOSZCZ
ul. ks. J. Szulca 3
tel. 738-748



SKLEP NR 1
„MOTO-GUARD”
85-315 BYDGOSZCZ
ul. ks. Szulca 1
tel./fax 738-39-38

PRZEDSTAWICIEL FIRM GATES, CHAMPION, BOSCH, FRENTEX



RENAULT
RENAULT MEGANE



Renobil Co.-LTD - Koncesjoner
ul. Dobrowiejszaków 1 B
80-273 GDAŃSK-PRZYTORZE
tel. 57-45-15, 57-45-02
fax 57-25-47

OFERUJEMY TWINGO, CLIO, MEGANE, LAGUNA, LAGUNA COMBI
oraz samochody używane

RENTAL 12%
ODWAL 277
24h
400-00-000

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

PRZYJEDZ - KUP - ODBIERZ NATYCHMIAST

ROZRUSZNIKI - ALTERNATORY

 **NAPRAWA
- SPRZEDAŻ
CZĘŚCI**

BENDIX

Gdańsk - Wrzeszcz
ul. Kmiecica 34, tel./fax 45-13-45
godz. 8.00 - 16.00

Auto-Handel
Firma „Mar-Pol”
al. Wojska Polskiego 91
Malbork, tel. 72-33-48
po 17.00 72-71-25

- sprzedaż komisowa samochodów
- bezpłatne zgłoszenia do komputerowej bazy danych
- dla kupujących fotokatalog

Samochód na raty!!!

TYLKO

w „Invest Banku” S.A. **INVEST BANK** S.A.

TAKA SZEROKA OFERTA
KREDYTÓW SAMOCHODOWYCH

Oferujemy:

- KREDYT ROTACYJNY
- KREDYT RATALNY
- KREDYTOWANE W SYSTEMIE
POLSKIEGO TOWARZYSTWA SAMOCHODOWEGO



**Z NAMI KUPISZ KAŻDY SAMOCHÓD
NOWY LUB UŻYWANY!**

SPŁATA DO 64 MIESIĘCY!

Zapraszamy:

PBB „Invest-Bank” S.A. O/Gdańsk
80-958 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 1
(ZIELENIAK)
tel. 31-33-51; 374-331; 374-241; 374-299

Biura Gdynia
ul. Mściwoja 5
tel. 61-23-01, 61-22-85;
fax 20-00-93

Biura Elbląg
ul. Hetmańska 3M
tel. 35-44-45, fax 35-15-65

AKUMULATORY




ZAP PIASTÓW
CENTRA POZNAŃ

CENY FABRYCZNE
GWARANCJA
18 i 12 m-cy

P.H. „MAKRO” HURTOWNIA
czynna od 8.00 do 16.00
TEL. 39-00-71 WEW. 309, 347

Gdańsk - Orunia, ul. Jedności Robotniczej 253 (na terenie Transbud-u)

SPRZEDAŻ DETALICZNA

- Tczew, SKLEP MOTORYZ., ul. 1 Maja 31, Tel. (069) 31-00-62
- Tczew, "CARO" ul. Chelmińskiego 16, Tel. (069) 31-13-01
- Starogard Gd. ZAKŁ. ZAOPAT. ROLNICZEGO, ul. Lubichowska 172, Tel. (069) 289-54
- Sztum, SKLEP MOTORYZACYJNY, Mirosław Krupa, ul. Mickiewicza 1
- Kartuzy, AUTO MOTO CZĘŚCI ul. Kościarska 10c
- Kartuzy, T. DERA, ul. Gdańska 28
- Kościerzyna, "MASZ-ROL", ul. Przemysłowa 3a, Tel. 86-39-58
- Kwidzyn, SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH I CZĘŚCI WYMENNYCH ul. Toruńska
- Wejherowo, WELPO, ul. Ofiar Płanicy 1, Tel. 72-56-03
- Wejherowo, WELPO, ul. Gdańska 14, Tel. 72-55-84
- Wejherowo, P.W. "MOT-POL", os. Chopina
- Władysławowo, ART. MOTORYZ., ul. Żytnia 25, Tel. 741-484
- Nowy Dwór Gdański, SPRZEDAŻ AKCESORIÓW SAMOCHODOWYCH Z CZERWINSKI, ul. Kościuski 3

OKAZJA!

Najtańsze ubezpieczenie w PZU!
OC, AC, NW,
za jedyne 2% ceny samochodu
+ zielona
karta gratis!



**Najtańszy leasing
z ubezpieczeniem
w PZU
za 2,2% ceny
samochodu!**



TYLKO U NAS
ESCORT Z PŁOŃSKA W NOWEJ WERSJI! ODBIÓR NATYCHMIASTOWY! UWAGA! limit pakietów promocyjnych ograniczona

TYLKO Euro-Car

81-020 Gdynia, ul. Owsiana 13, tel. (058) 23 68 08, 29 73 65, fax (058) 23 69 98

OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE

DRODZY CZYTELNICY!

Od 1.09.1994 r. proponujemy Państwu nową formę zamieszczania ogłoszeń drobnych. Każdy może nadać ogłoszenie z miłośnictwem, w której mieszka, bez potrzeby udawania się do naszych biur ogłoszeń. Wystarczy wyciągnąć z gazety i wypełnić kupon, liczbę słów - maks. 20 - należy pomnożyć przez cenę jednego słowa - 50 gr (3 000 zł) dla osób fizycznych, 47 gr (4 700 zł) + 22% VAT dla firm - i sunąć wpłacić na nasze konto przekazem pocztowym. Dowód wpłaty i kupon prosimy przelać pod adresem naszej redakcji. Termin realizacji zlecenia w ciągu 7 dni od otrzymania kuponu.

OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE

KUPON DZIENNIK POMORSKI

Imię i nazwisko:

Adres:

Dział:

Treść ogłoszenia (do 20 słów):

Cena 1 słowa: 50 gr (5 000 zł) brutto - dla osób fizycznych, 47 gr (4 700 zł) + 22% VAT dla firm. Kupon z dowodem wpłaty na konto: Bank Gdński O/Tczew nr 301875-70801-136-3 lub Bank Własności Pracowniczej S.A. w Tczewie nr 618025-114-2541 prosimy przelać pod adres: WYDAWNICTWO POMORSKIE 83-110 Tczew, ul. Lipowa 5/6 skrz. poczt. 15

OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pół domu z ogrodem i garażem nad Wisłą w Tczewie. Tczew, ul. Czyżkowska 102. 212133

SPRZEDAM małą kawalerkę z telefonem. Telefon (0679) 33-73-95. 070570

DOM na wsi dobrze urządzonej - sprzedam - na trasie Starogard - Chojnice. Przyjmę w rozliczeniu mieszkanie dwupokojowe. Tczew, tel. (069) 31-54-32. 0705565

AGENCJA "Kwadrat" - pośrednictwo, pełna obsługa. Poszukujemy mieszkań do wynajęcia. Tczew, ul. J. Dąbrowskiego 18, tel. (069) 33-85-15. 030709

KIOSK "Petrus" w Gardel - sprzedam. Kwidzyn, tel. 21-92. 180796

SPRZEDAM rozpoczętą budowę domu w centrum Kwidzyna, tel. 27-22 lub (0215) 38-34. 180752

SPRZEDAM domek w Nebrowie koło Kwidzyna. Stromecki. 180754a

KUPIĘ dom w stane surowym w Kwidzynie (najchętniej szeregowiec), tel. 69-63. 180746

SPRZEDAM działkę budowlaną na działalność handlowo-usługową w Kwidzynie. Wiadomość: Kwidzyn, ul. Korczaka 11/34. 180742

FIRMA "G&C" Kwidzyn, ul. Chopina 21, tel./fax 79-40-32 lub 79-49-65 - sprzeda: 1) dom wolno stojący na os. Zatorze II o pow. 200 m² z możliwością adaptacji na działalność usługowo-biurową, 2) wolno stojący dom w okolicy Kwidzyna z działką 0,50 ha. 180792

SPRZEDAM lokal użytkowy o pow. 320 m² w centrum Sztumu, w całości lub części. Sztum, tel. 77-34-33. 151119

SPRZEDAM działkę, hangar murowany, barakowóz, w Ocyplu, tel. (069) 31-57-26. 040088

SPRZEDAM garaż blaszany. Tczew, ul. Sadowa, tel. 31-46-96, po 16.00. 041518

SPRZEDAM gospodarstwo rolne o pow. 2,5 ha, położone przy trasie nr 1 (500 m od Piaseczna) wraz z zabudowaniami (z telefonem). Kaffka, Jeleni, tel. 35-14-80. 041617

SPRZEDAM działkę budowlaną 1000 m² w Tczewie, tel. 33-71-14. 041622

SPRZEDAM garaż, tel. (069) 33-74-97. 041626

SPRZEDAM działkę budowlaną 600 m². Swarozyn, tel. 36-92-61. 041639

SPRZEDAM nowy dom na wsi, działka 2700 m². Tczew, tel. (069) 31-33-27. 041640

KUPIĘ dom, lub do wykończenia. Tczew, tel. (069) 31-40-76, po godz. 16.00. 070559

DOM piętrowy, niewykończony, garaż 150 m², 80 arów ziemi - 10 km od Ełbląga - sprzedam, tel. (055) 33-42-92 w godz. 19.00-22.00. 00372

SPRZEDAM pół domu, 0,5 ha młodego sadu owocowego z budynkami gospodarczymi w Nebrowie Wielkim k. Kwidzyna, tel. grzeccz. (055) 13-42. 00370

SPRZEDAM działkę budowlaną z rozpoczętą budową. Tczew, wiadomość: tel. 31-58-08. 600016

SPRZEDAM pilnie garaż, tel. 31-77-51. 030699

SPRZEDAM sklep z wyposażeniem z powodu choroby, tel. 31-77-51. 030699

PARTERÓWKĘ, Subkowy - sprzedam. Tczew, tel. (069) 33-73-56. 430124

DOM do remontu wraz z przyległą działką, pow. 1500 m². Tczew, ul. Rutkowskiego 58. Suchostrzygi. 430123

NIERUCHOMOŚCI "Michał" - kupno, sprzedaż, zamiana - działki, domy, nieruchomości. Tczew, J. Dąbrowskiego 6, tel. 31-36-37, godz. 12.00 - 16.00. 040164

SPRZEDAM pawilon w Centrum Handlowym, 40 tys., faktura VAT, tel. (069) 31-38-31. 041650

SPRZEDAM działkę budowlaną w Brachlewie. Kwidzyn, tel. 30-59. 180790

SPRZEDAM garaż. Tczew, tel. (069) 31-58-69, po 18.00. 041647

SPRZEDAM w centrum Tczewa - 1/2 willi, budownictwo 1936 r., o pow. miesz. 112 m², 4 pokoje, duża kuchnia, łazienka, wc, duży taras, telefon. Dwa ogrzewania: gaz i koks. Garaż i pomieszczenie gospodarcze. Działka z ogrodem o pow. 638 m². Nadaję się na cele mieszkalne lub inne. Osoba księga wieczysta. Cena 850 tys. zł. Kontakt telefoniczny, tel. (069) 31-16-99. 041642

SPRZEDAM działkę budowlaną nr geod. 435, opow. użytkowej 84 m² wraz z kompletną dokumentacją (projekt techniczny) i zezwoleniem na budowę zespołu mieszkalno-usługowego w Kwidzynie przy ul. Braterstwa Narodów. Wiadomość: tel. 0,04923671255 (Niemcy), po godz. 20.00. 180791

SPRZEDAM mieszkanie M-3, I piętro w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 241-14. 212170

M-5 sprzedam lub zamienię na domo jednorodzinny oraz działki budowlane w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 287-09. 212171

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe - parter. Kwidzyn, ul. Łąkowa. Tel. 22-04. 180750

WYNAJMĘ pomieszczenie. Kwidzyn, tel. 41-23. 36-44. 180801A

FIRMA poszukuje lokalu użytkowego w centrum Kwidzyna, korzystne warunki. Kwidzyn, tel. 79-49-65. 180792c

SPRZEDAM mieszkanie w Starym Polu, dwupokojowe 57 m², ogrzewanie centralne, telefon, ogród. Wiadomość: tel. (055) 72-15-46, po 15.00. 151225

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Malborku, tel. 72-26-78. 151235

POSZUKUJEMY lokalu handlowego w Malborku. Iława, tel. 48-31-49. 17VAT

ODNAJMĘ kawalerkę. Malbork, tel. (055) 72-42-65. 151283

ZAMIENIĘ kawalerkę na dwa lub trzy pokoje. Malbork, tel. (055) 72-54-81 po godz. 16.00. 151289

SPRZEDAM lub wdzierżawię sklep o pow. handlowej 83 m². tel. 31-10-63, po godzinie 19.00. 041536

SPRZEDAM własnościowe 2-pokojowe. Tczew, ul. Polna 6d/13 lub tel. 31-03-50. 030701

SPRZEDAM 2-pokojowe, 42 m². Tczew, tel. (069) 31-10-97. 041630

KUPIĘ mieszkanie własnościowe na terenie Malborka, tel. grzeccz. (069) 33-84-85. 041635

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 72,8 m² lub zamienię na dwa mniejsze. Szpęgawa 41, Lubiszewo. 430122

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia w Tczewie. Tczew, tel. (069) 33-80-01. (bn) 17VAT

M-2 LOKATORSKIE zamienię na większe (możliwość uregulowania zadłużenia lub dopłaty), tel. grzeccz. (069) 33-85-73. 430125

WYNAJEM

WYNAJMĘ pokój 2 osobom samotnym. Starogard tel. (069) 247-04. 212135

ODNAJMĘ pokój jednoosobowy. Malbork, tel. (055) 72-30-82. 151280

DO WYNAJĘCIA pomieszczenia biurowe, produkcyjne, magazynowe. Znakomite położenie, sąsiedztwo wielu firm. Malbork, al. Wojska Polskiego 91, tel. (055) 72-33-48. 17VAT

LOKALE

KUPIĘ mieszkanie w Kwidzynie - 2- lub 3-pokojowe, I lub II piętro. Kwidzyn, tel. 15-74. 180778

WYNAJMĘ lokal 60 m² w centrum. Tczew, telefon (069) 31-00-51. 070566

P.P.H.U. >>ERKAR<<
 Melbork, ul. Chodkiewicza 5
 tel./fax (055) 72-57-19

WYDZIERŻAWI

- pomieszczenia biurowe
- magazyny
- pomieszczenia warsztatowe
- wiaty, holasy
- plac składowy

Teren ogrodzony i nadzorowany. Istnieje możliwość adaptacji pomieszczeń do celów produkcyjnych.

SPRZEDAM M-3 w Starogardzie. Starogard, tel. (069) 289-86. 212134

SPRZEDAM działkę budowlaną uzbrojoną w Rokocinie blisko jeziora - 1200 m², cena ok. 4000 zł. Starogard, tel. (069) 258-21. 212137

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 10 hektarów. Skórcz ul. Podgórna 2, tel. (069) (82) 46-13 po g. 19.00. 212144

SPRZEDAM działki budowlano-rolnicze w Brzeźnie k/Starogardu. Brzeźno 37 gm. Starogard. 212145

SPRZEDAM stodołę do rozbiórki w dobrym stanie. Długość 19 m, szerokość 9 m. Wiadomość: Flak Maria, Wysoka 68, 83-212 Bobowo. 212116

PIECZARKARNIĘ wraz z przyrządowaniem, wiatę murowaną, 2 ha ziemi, ogrodzone, sprzedam. Starogard tel. (069) 225-91 i 254-28. 212046

SPRZEDAM budynek produkcyjno-handlowy o pow. użytkowej 320 m² z działką 1,50 ha w Starogardzie Gdańskim. Kwidzyn, tel. 79-49-65. 180792

SPRZEDAM gospodarstwo 8,5 ha wraz z budynkiem lub same budynki. Obczyński Józef, Mirowice, 82-433 Mikołajki Pomorskie. 151251

DZIAŁKĘ budowlaną wraz z ziemią orną o łącznej pow. 1,04 ha w Końcówcach sprzedam. Malbork, tel. (055) 72-42-83. 151266

DZIAŁKĘ budowlaną powyżej 5a kupię. Malbork, tel. (055) 72-80-71. 151269

KUPIĘ dom w Malborku lub okolicy w starym budownictwie po przystępnej cenie. Oferty składać pod numer 72-53-65, po godzinie 19.00. Malbork. 151213

DOM bliźniak - 180 m² w Malborku, Piaski; sprzedam - działka 600 m². Zgłoszenia po godz. 16.00. Adres: Malbork, ul. Okopowa 18. 151222

KIOSK spożywczy w Malborku, w dobrym punkcie - sprzedam. Tel. (055) 715-143 w 28.30, po godz. 19.00. 151236

TANIO sprzedam działkę ziemniaczaną-budowlaną o pow. 9 arów wraz z projektem i zgodą na budowę, w Malborku (Wielbark), telefon (055) 76-21-27. 151258

SPRZEDAM dom na wsi w okolicy Malborka. Tel. (055) 71-14-11. 151103

SPRZEDAM działkę budowlaną w Bałdowie 913 m², gaz, energia, woda. Tczew, tel. (069) 31-61-75. 070553

SPRZEDAM mieszkanie - na osiedlu Nad Liwą o pow. 54,36 m². Wiadomość: Kwidzyn tel. 26-51, do 15.00, ul. Spółdzielcza 16/13, tel. 48-03, po 17.00. 180796

SPRZEDAM mieszkanie 39 m², za 13 tys. (dwa pokoje, kuchnia, łazienka), miejscowość Majewo, tel. 33-89-14. 041644

ZAMIENIĘ mieszkanie M-5 (cztery pokoje X p.) na mieszkanie M-3, dwa pokoje. Wiadomość: Tczew, ul. Warszawskiego 6a/62 (Suchostrzygi). P0369 212026

SPRZEDAM działki budowlane, Starogard, tel. (069) 287-52. 211916

SPRZEDAM garaż z lokalizacją na ul. Śliskiej w Kwidzynie. Tel. 68-21 po godz. 18.00. 180773

SPRZEDAM dom 8 km od Kwidzyna z działką 0,5 ha. Tel. (055) 78 33-04. 180776

SPRZEDAM 1/2 domu z garażem i budynkiem gospodarczym, nadającym się na hurtownię. Wiadomość: Malbork, ul. Głowackiego 98, tel. 72 61-77. 180779

SPRZEDAM dom z działką 1,73 ha. Podzamcze 8k. Kwidzyna. 180783

SPRZEDAM pół bliźniaka. Kwidzyn, ul. Długa 39, w rozliczeniu może być M-3, tel. 48-98. 180766

DOMEK letniskowy - sprzedam, tel. (069) 31-66-39. 070557

SPRZEDAM mieszkanie 39 m², za 13 tys. (dwa pokoje, kuchnia, łazienka), miejscowość Majewo, tel. 33-89-14. 041644

ZAMIENIĘ mieszkanie M-5 (cztery pokoje X p.) na mieszkanie M-3, dwa pokoje. Wiadomość: Tczew, ul. Warszawskiego 6a/62 (Suchostrzygi). P0369 212026

ODDAM w dzierżawę lokal na stacji paliw w Rakowcu k. Kwidzyna na działalność gospodarczą (bar, kawiarnia, sklep) za przystępną cenę. Tel. (055) 75 11-71 lub po godz. 16.00 - 090 501 900. 180049 V

KUPIĘ M-3 w Kwidzynie. Tel. 82-17. 180781

SKLEP w centrum Kwidzyna (przy rynku) wdzierżawię. Tel. 055 79 24-69 po 18.00. 180784

ODDAM w dzierżawę sklep 160 m². Kwidzyn, tel. 21-92. 180749a

SPRZEDAM mieszkanie parter z piętrem, 90 m², działka - 9 arów. Malbork, ul. Chodkiewicza 15, tel. (055) 72-70-91 po 16.00. 151282

HURTOWNIA ART. HYDRAULICZNYCH
 Mięciysława Brzozowska
MALBORK, ul. Saperów 16, tel. (055) 72-83-56

- kształtki, baterie krakowskie po cenach fabrycznych
- fajansy, zawory, piece
- rury stalowe, pp, pv, pvc, miedź
- usługi transportowe

Prowadzimy sprzedaż ratalną

HURTOWNIA STALI I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
PPU Submet
 Tczew, ul. Jagiellońska (b. UNIMOR)
 tel. (069) 31-01-73, 31-20-31, tel./fax (069) 31-10-33

poleca: blachy, kształtowniki, profile zamknięte, prety cegły, tarcice, styropian, wełnę mineralną. Świadczymy również usługi transportowe (dużycy).

ZAPRASZAMY

OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE

POSZUKUJĘ kawalerki do wynajęcia Kwizdyn, tel. 47-31-190775a

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia, najlepiej 2-pokojowe, Kwizdyn, tel. 28-82-180756

PILNIE poszukuję mieszkania do wynajęcia na korzystnych warunkach! Kwizdyn, telefon 79-49-65. 180792b

WOLNE pokoje. Katy Rybackie, tel. (055) 47-87-90. 151217

POSZUKUJĘ garażu w Tczewie, w pobliżu ul. Sambora 22. Tel. (069) 31-75-80. 170217

WYNAJMĘ pomieszczenie handlowo-produkcyjne 100m² oraz biuro 30 m². Malbork. Piaski, tel. (055) 72-12-13, po 18.00; (055) 72-84-70. 151233

WYNAJMĘ pawilon z towarem spożywczym wyposażeniem, tel. (069) 31-07-29. 041607

WYNAJMĘ dom na biuro, ewentualnie mieszkanie, tel. (069) 36-86-54. 041614

ODDAM w najem lokal 80 m² (suterena) w Tczewie, ul. Kociuski 19, telefon (069) 31-25-87. 070536

ODDAM w najem pawilon handlowy 30 m², na osiedlu Staszica w Tczewie, tel. (069) 31-25-87. 070536

MALŻENSTWO poszukuje do wynajęcia mieszkania jedno lub dwupokojowego na terenie Tczewa, tel. (069) 33-84-70. 030704

KUPNO

KUPIĘ dublerkę i przesywarkę do produkcji obuwia. Starogard, tel. (069) 228-70. 212117

WTRYSKARKĘ pionową. Starogard, tel. (069) 220-22. 212027

KUPIĘ frezarkę dolnowrzecionową Kokoszkowy, ul. Lipowa 13, gm. Starogard. 030647

KUPIĘ pierze. Tczew, telefon 33-89-17. 030647

PSZENICĘ, żyto, możliwość odbioru u producenta, tel. (069) 87-87-67. 041473

POLMOZBYT Malbork Kaldowo, tel. 72-27-39, kupido remontu, na części zuki, nysy, tarpany, polonezy oraz zbędne części, podzespoły do samochodów krajowych. 17VAT 041580

MONETY 5,10,20 marek. Kupię, tel. 31-15-29, po 18.00. 030707

KUPIĘ barakowóz, blaszak i deski używane, tel. 31-06-83. 030707

CZYŚCIWO bawełniane. Tczew, tel. (069) 31-77-69. 430121

PRACA

PRZYJMĘ fryzjerkę. Starogard ul. Chojnicka 40, tel. (069) 224-70. 212126

STOLARZY - bardzo dobrych fachowców oraz uczeni w zawodzie stolarz zatrudni firma "Jawor", Starogard, tel. (069) 258-59. 16210687

JEZELI chcesz dorobić do pensji lub dynamicznie pokierować własnym biznesem - zostań dystrybutorem zachodnich kosmetyków. Praca w dowolnym wymiarze. Miejsce zamieszkania bez znaczenia. Skarszewy, tel. (069) 88-25-45, (10.00 - 16.00), proszę Marię lub Andrzeja. 211930

AGENCJA zatrudni panie, zakwaterowanie Gdańsk - Oliwa, tel. (058) 52-42-57. 211923

ZESPÓŁ muzyczny do Stegny. Tel. (055) 47-83-47. 151220

AKWIZYTORA za samochodem zatrudni. Malbork, ul. Szeroka 5, tel. (055) 72-62-98. 030680/030681

KIEROWCĘ - jelicz + przyczepa, zgłoszenia po 18.00. Malbork, ul. Dąbrowskiego 61. 151276

ZATRUDNIĘ energicznych, solidnych, operatywnych mężczyzn ze Starogardu, do pracy w sklepie audio-video, wykształcenie minimum średnie. Tel. (055) 72-55-63; 72-24-37, w godz. 9.00 - 11.00. 17VAT 150035

KURSY spawania E+G+CO²+Ar w Wjeherowie, tel. (058) 78-35-69. 460024

ZATRUDNIĘ akwizytorów, tel. (069) 31-13-06. 070520

MŁODY wykształcenie średnie, prawo jazdy A,B,C,E, paszport - poszukuje pracy, tel. (069) 33-85-62. A4697395

IMPAP - HANDEL papierem - zatrudni sprzedawców do pracy w terenie. Mile widziany własny samochód, telefon 31-16-06. 040157

MŁODY, wykształcenie średnie, prawo jazdy B,C - podejmie pracę, tel. (069) 33-76-80. A11568196

AUTORYZOWANY serwis "Peugeot" zatrudni wykwalifikowanego lakiernika i blacharza samochodowego oraz chętnych do przycucia w zawodzie. Pruszczyk Gdański, ul. E. Piłater 19. 020068

KIEROWCA ze stażem, kat. B,C pilnie poszukuje pracy, tel. 31-27-46, po godz. 17.00. A2911796

ABSOLWENTKA tech. kaletniczego, poszukuje pracy stałej lub sezonowej (niekoniecznie w swoim zawodzie), tel. 33-85-62. A43508/95

PODCZAS wakacji zapiekuje się dzieckiem. Mam ukończono 17 lat. Elbląg, tel. 33-01-66. 120041

PRZYJMĘ do pracy młodego z samochodem osobowym, tel. (069) 31-11-49. 041623

TYNKARZY, murarzy, kafelekarzy - zatrudni, telefon. (069) 31-79-13. 041328

POSZUKUJĘ pracy, 21 lat, wykształcenie średnie, znajomość obsługi komputera i podstawy księgowości. Tczew, tel. 31-21-89. A/3146596

MALARZ, szpachlarz - szuka pracy, tel. 31-71-12. A/52245/96

STUDENTKA pedagogiki zapiekuje się dzieckiem, telefon 31-62-03. 0306933

STUDIO komputerowe "Gryf" zatrudni osobę z ukończonymi plastycznymi, wymagania: znajomość programu komputerowego Corel. Kontakt: Tczew, tel. 31-66-89; 31-36-24, wew. 28. Dk00094

PRACA ręczna - produkcja obrusów i serwetek. Możliwe duże zyski. Kopertapolecna, zwrotna. "Cika KPL", box 48, 38-500 Sanok. 03/nach

WEŻ udział w systemie "Best" - to stale rosnące dochody. Wysyłam deklarację o przyjęciu do tego systemu i inne informacje na ten temat. 83-112 Lubiszewo, Szpegawa 41. 430122

MOTORYZACYJNE

CZEŚCI do wartsburga - nowe, podbieracz do bizona - nowe, przyczepa 3,5 tony, sztywna, tel. (069) 31-09-35. 030680/030681

SPRZEDAM wózek widłowy, udźwig 2 tony, na gaz propanbutan, tel. (069) 36-77-23. 070537

SPRZEDAM dźwig 6-tonowy, star 6/6. Tel. (069) 36-77-23. 070537

AKUMULATORY skład fabryczny, hurt, detal. Tczew, ul. Wigury 29, telefon (069) 31-61-13. 02VAT

SPRZEDAM przyczepkę, 1992 r., ładowność 400 kg, podwyższone burty plus plan-deka. Wymiary: dl. 2 m, szer. 1,2 m, stan bardzo dobry, cena 750 zł, tel. (069) 31-18-90. 041611

MOTORYZACYJNE usługi

WYJAZDY po samochody - auto laweta Starogard, tel. grzezc. (069) 230-30, wew. 61-27, od 17.00 - 20.30. 212152

SPAWANIE zderzaków, lamp, chłodnic itp. Starogard, ul. Zachodnia 4, czynne 16.00 - 20.00. 212143

MOTORYZACYJNE usługi

NAPRAWY blacharskie, lakiernicze, mechaniczne, samochodów ciężarowych i osobowych, konserwacja podwozi, piaskowanie nacze, przyciecz, ram, koł i innych "Dagopol" Skarszewy, ul. Górna 5, tel. (069) (88) 22-92, 24-41, 22-56. VAT21/0066

AUTOALARMY, centralzamki, blokadki, rozkodowywanie radiowarżarce, rki VAT, Starogard Gd., ul. Malinowa 4, tel. kom. (090) 509960, tel. dom. (069) 296-63. 212173

MOTORYZACYJNE usługi

AUTO-GLAS - szyby samochodowe: osobowe, dostawcze, ciężarowe, dachy uchylnie - sprzedaż, montaż. Tczew, ul. Głowackiego 2A, (STW), tel. (069) 31-06-05, wew. 38. 17VAT

AUTOALARMY, immobilizery, centralzamki - montaż, serwis, radiowarżarce - montaż. Kwizdyn, ul. Staszica 52. 180763

PHU AUTO-PETER części nowe - używane do samochodów VW-Audi-Ford-Opel-Mercedes. Malbork, ul. Dąbrowskiego 62 (dzielnica Piaski). Tel. (055) 72-11-41, 72-12-04, poniedziałek - piątek 9.00-17.00, soboty 9.00-13.00. Zapraszamy. 151293

WYPOŻYCZALNIA samochodów osobowych. Malbork, tel. (055) 72-29-01. 151304

PRZEGLĄDY rejestracyjne samochodów, (cena usługi 23 zł 50 gr.) naprawy, regulacje, "Fota", Gdynia, ul. Stryjska 24, tel. 29-77-55, 22-24-49. VAT20

WYJAZDY posamochody - tania, wiadomości: Starogard, tel. (069) 297-19. 212072

CZEŚCI do samochodów zachodnich i japońskich. "FOTA" - Gdynia, ul. Stryjska 24, tel. 24-51-14, 24-23-22. VAT30

POLMOZBYT - Malbork Kaldowo, tel. 72-27-39, dokonuje przeglądów rejestracyjnych oraz pełen zakres napraw samochodów - specjalizacja: osobowe i dostawcze krajowe. Ceny najniższe w kraju, już od 8 zł/godz. faktury VAT. 17VAT

SILNIKI oraz ich oprzyrządowanie, części zawieszania karoserii, oświetlenie, zderzaki itd - używane do samochodów: Mazda 323, 626, Mitsubishi Colt, Renault, Talbot, Peugeot 104, Fiat Regata, 131, Panda, VW, Opel, Ford, BMW. Tczew, ul. Spółdzielcza 6, os. Staszica, tel. (069) 31-25-87. 070536

AUTOPOŚREDNICTWO "Rydwan". Przyjmujemy samochody w komis, sprzedaż ratalna, niska prowizja. Czynne codziennie 10.00 - 17.00, sobot. i niedz. 12.00 - 17.00. Malbork-Kaldowo, ul. Wałowa 22 (naprzeciw Zamku), tel. dom. (055) 72-61-33 po 19.00, (069) 33-79-14. 070539

MOTORYZACYJNE sprzedaż

SPRZEDAM audi 80, kolor czerwony, 1987r. 1.8 S, stan bardzo dobry, cena 18900 zł. Starogard tel. (069) 252-78. 212139

SPRZEDAM audi 100 D, 1979 r. poj. 2000, silnik po remoncie. Niedrogo Kwizdyn, telefon 79 48-48. 180777

AUDI 80 D, rok 1979/80, stan techniczny dobry. Lubichowo, tel. (069) (85) 366. 212058

AUDI 80, 1985 r., stan dobry. Tczew, tel. (069) 33-88-32. 070562

AUDI 100 CC, 2,0 TD, rok 1988, stan dobry, 19 000 zł, tel. 90 50-82-68. 030692

SPRZEDAM "auto-tak", Starogard Gd., tel. (069) 252-41. 212194

SPRZEDAM 2 autobusy Auto-san, tel. (055) 79-26-34, 8 00 - 15 00. 190799

AUDI 80B-4, 1992r. 2,0 kat. koła zimowe, alufelgi 15, wspomaganie, central zamek, autoalarm, RM-joistik. Cena 35500. Tel. (055) 72-36-31. 151296

AUDI 80, 88r., dodatki 20,7 tys. Honda XL 500R na części lub w całości, części motocykli japońskich. Malbork, tel. (055) 72-80-94 wieczorem. 151260

AUDI 80 r.90. Sztum, tel. (055) 77-32-31. 151295

OKAZYJNIE sprzedam BMW 146, 1800 cm³, 86. Malbork, ul. Armii Krajowej 108/6. Tel. (055) 72-70-18 lub 72-27-81 po 18.00. 151305

DAIHATSU osobowo-dostawczy, 1982 rok, pojemność 542, tel. 31-09-17, po 16.00. 041632

DAIHATSU Charade 1,0D 86 sprzedam - zamienię. Morawski Henryk, Królówo Malborskie 3/3. 151274

CINQUECENTO, rok 1994 - sprzedam. Starogard, tel. (069) 294-53. 212193

CITROEN C15, diesel, rok prod. 1988, tania - sprzedam, tel. (069) 36-98-21. 070540

ETZ-150, r. 1988, 700 zł. po 16.00. Tczew, ul. Wigury 68. 041627

FORD eskort 1985 r. stan b.dobry, pełna dokumentacja. Tel. (055) 72-50-28. 151307

FORD fiesta cena 3600. Malbork, ul. gen. Grotarzewskiego 1D/2 Piaski. 151300

FORD sierra 2,0i GL DOHC (1989/90) bardo metalic, katalizator regulowany, sztyberdach, centralny zamek, podkietnik przód i tył, tapicera welur, pełna dokumentacja. Sztum, tel. (055) 77-26-68. 151287

FORD grenada 1,7, rok 81, czterodrzwiowy, czerwony, tel. 33-78-25. 041651

SPRZEDAM ford fiesta 1,1, kat. rok prod. 1991, dodatki, alarm z pilotem, zderzaki w kolorze samochodu, telefon (055) 79-22-12. 180731

FORD fiesta, poj. 935, 1992 r. - tania, tel. (069) 31-15-12. 041615

FORDA scorio 2,0 GL, biały, 140 tys. km, rok 1986, wtrysk, komputer, ABS, ES, luksusowa wersja, cena 14 190 zł. Tczew, tel. (069) 31-43-21. 041595

FORD escort 1,6 D, XII 86, alarm, oznakowany, tel. 31-67-61, po 18.00. 030700

SPRZEDAM ford sierra kombi 2,3 diesel, rok 1985, cena 9 500 zł. Kaliska, tel. (069) (89) 280 lub (069) (89) 279, po godz. 21.00. 212174

SPRZEDAM escort 1,6 D, 1988 rok. Zblewo, tel. (069) (84) 332. 212191

SPRZEDAM fiestę 1,8 D, 1989 rok, 5-drzwiowy. Zblewo, tel. (069) (84) 332. 212191

VECTOR - AUTOHANDEL Gdynia, ul. Morska 491 (obok salonu FSO) tel./fax 23-60-98 wew. 44 tel. kom. 050 50-61-25 - osobowe, dostawcze, ciężarowe i motocykle - SUPERRATY! bez pierwszej wpłaty i bez poręczyteli - skup samochodów - Zamiany! przyjęcie samochodów w rozliczenie. Zapraszamy codziennie od 10.00 do 18.00. 212153

FORDA fiestę 1,6 D, 1986 rok, 110 mln zł. Starogard, tel. (069) 257-08 lub 297-65. 212195

FORD escort, rok 80, 1,4 l, składak celny, pełna dokumentacja, bogate wyposażenie, cena 16,5 tys. złotych, tel. (069) 36-85-52. 070555

FORD transit, 1991 r., 2,5 D - sprzedam, telefon (055) 79-72-82, (055) 79-72-79, po 19.00, (051) 201-57, od 10.00 do 17.00. 180047F

FORD sierra 2,3 D sedan, rok prod. 1989, z powodu wyjazdu, tel. (069) 31-23-39. 070533

SPRZEDAM ford sierra 2,3 DL combi, 1986 r., cena 11500 zł, tel. (055) 79-74-44. 180737

SPRZEDAM ford transit 1992r., krótki, oszklony, 9 osobowy, cena 35 tys. zł. Skórcz, tel. (059) (82) 14-78. 212125

TŁUMIKI KATALIZATORY GDYŃSKA-CHYLONIA ul. Zwirna 28 tel. 23-63-36 GDAŃSK-WRZESZCZ ul. Kolberga 3 tel./fax 41-63-27 tel. 44-22-44. 180622

SPRZEDAM fiat 125 kombi, 1983 rok. Starogard, ul. Korytowska 25. 212180

FIAT 126p, 1984 rok, cena 2600 zł - sprzedam. Tczew, tel. (069) 31-76-68. 212186

SPRZEDAM fiat 126p, 1978 i 1977 rok. Sucumin, tel. (069) 230-24, do godz. 15.00. 212158

FIAT 126p, 1980 rok, silnik po kapitalnym remoncie w bardzo dobrym stanie. Starogard, ul. Szornaka 8. 212167

SPRZEDAM fiata 125p, rok 1988, cena 3700. Bączek 36/12, gm. Skarszewy. 212166

RITMO diesel, silnik po remoncie, 1983 rok - sprzedam. Starogard, tel. (069) 231-20. 212177

SPRZEDAM fiat 125 kombi, 1983 rok. Starogard, ul. Korytowska 25. 212180

FIAT 126p, 1984 rok, cena 2600 zł - sprzedam. Tczew, tel. (069) 31-76-68. 212186

SPRZEDAM fiat 126p, 1994 r. Starogard, tel. (069) 294-53. 212193

TŁUMIKI ELEMENTY UKŁADU WYDECHOWEGO **AMORTYZATORY** **MONROE** KOMPUTEROWY TEST SPRAWNOŚCI **SPRZEDAŻ-MONTAŻ** **AUTO-ELMAR** GDAŃSK JEDNOSCI ROBOTNICZEJ 223 (TEREN ELTORU) Tel. 39-02-20 do 28 wew. 218

SPRZEDAM ford escorta, 91, tel. (055-75) 12-81. 180793

FORD sierra 2,3 D, kombi 84 r., z fakturą VAT. Tel. (055) 72-74-17, w godz. 9.00 - 17.00. 151217

FIATA 126p, rok 83 w idealnym stanie, alternator, dwie nowe opony, półroczyakumulator, radio, pokrowce, kubelkowe dywaniki, konserwacja nadwozia, garażowany, badanie techniczne do 97. 02 17 cena 24,5 - sprzedam. Malbork, ul. Grudziądzka 32. 151285

FIAT 126p, rocznik 1994, przebieg 21000 km, cena 9000 zł. Sprzedam. Dzierżonów, tel. (055) 761518. 151290

FIATA 126p 650, rok 79/80 po remoncie kapitalnym, I właściciel, garażowany, plastikowe zderzaki, stan wizualny i techniczny dobry, cena 14,8 - sprzedam. Trentkiewicz, ul. Mickiewicza 16f/11 (Cukrownia), tel. (055) 715-143 wew. 208. 151285

FSO 1500 rok prod. 89, nadwozie 91. Lipinka 77/11 gm. Nowy Staw. 151288

FSO 1500 uderzony lewy bok, na chodzie sprzedam. Cena do uzgodnienia. Klecie 5, poczta Stare Pole, Jaszczyk. 151275

FIAT 126p, 1984. Kuzioła, Wędkowy 13 A. 041653

FIAT 126p, 82/83 r., stan dobry, cena 2250. Wacław Jabrys, Damaszką 3, po 16.00. 041629

OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM fiat 126p, rok prod 1986, nowa deska, palony na kluczyk, alternator oraz fiat 126p, rok 1979. Wiadomość: Kwidzyn, ul. Polna 16. 180798

FIAT 125p, 83 r., tania, fiat 126p, 79 r., telefon (069) 36-92-32. 070558

SPRZEDAM fiat 126p, rok produkcji 1985. Tczew, ul. Jurgio 9b/3. 070551

SPRZEDAM samochód Fiat 126p, rok prod. 1991, cena 6000 zł. Dariusz Posim, Durbiel, gm. Kwidzyn. 19619

SPRZEDAM fiat 126p FL, rok prod. 1993, nr tel. (069) 31-21-03. 070564

FIATA 126p, 83 r. Tczew, ul. Warskiego 3/17, po godz. 18.00. 070563

SPRZEDAM fiat 126p, rok 1990, kolor zieleni. Kwidzyn, telefon 10-59 lub 10-34. 180782

SPRZEDAM fiat 126p, 1983 r. Starogard, tel. (069) 283-01. 212120

SPRZEDAM fiat 125, 1985 rok, stan dobry. Skórcz, ul. Szkolna 16. 212138

FSO, 83 rok, biały, oryginalny lakier, hak holowniczy, cena 2 700 zł. Tczew, telefon (069) 31-54-32. 070565

FIAT 126p, rok prod. 1979 sprzedam. Wiadomość: Edward Bury, Stogi 45. 151225

FIAT 126p, 1982 r., stan dobry, tel. 36-86-49. 041549

FIAT eleg. 95 r., przebieg 6 tys. km, Tczew, telefon (069) 31-41-28. 070528

FIAT 126p, 1984r. - sprzedam. Piotrowski Andrzej, Ocypet ul. Bagienna 5. 212122

SPRZEDAM fiat 125p, 1985r. Pelplin, tel. (069) 36-21-12. 212124

SPRZEDAM fiat 127, 1974 r., stan dobry, (drugi na części). Starogard, tel. (069) 255-10. 212127

HONDA civic 1,3 16 V, rok 91, renault 19, 89 r. - zamiana, tel. (055) 79-71-23. 180800

JUNAK po remoncie. Kwidzyn, tel. 47-31. 180775

JELCZ 3173W + przyczepa MW6011 rok produkcji 1989r. stan b. dobry - sprzedam. Tel. (055) 72-28-51. 151262

JAWĘ 350 sport, 1989 r., po remoncie, przebieg 10 000, cena 950 zł, telefon (069) 31-23-35. 041636

SAMOCHOÓD marki Jelcz, skrzyżniowy z wyrotem na trzy strony. Wolant, Jerzy Klitta, gm. Skórcz. 212169

ŁADA 2105 prod. 1988, cena 7200 zł. Tel. (055) 72-43-18. 151284

ŁADA samara, 1990r. Malbork, tel. (055) 72-70-73. 151277

SAMARA, 90/91 r., telefon 31-42-56, godz. 18.00-22.00. 041379

SPRZEDAM Ładę 21072, 1,3 cm³, 1987 r., cena 8 200 zł. Tczew, tel. (069) 31-34-47 po 17.00. 600019

SPRZEDAM motorower Simson * w dobrym stanie. Kwidzyn, ul. Staszica 11/1, tel. (055) 79 23-56. 180786

SPRZEDAM mercedesa 308 D, transporter, blaszak, wysoki, maks - długi, rok 1991. Starogard, tel. (069) 297-48, po 15.00. 212157

MERCEDES 123, 200 D, 1980 rok - sprzedam. Starogard, tel. (069) 295-33. 212183

MITSUBISHI colt, 1983 r. Tczew, tel. (069) 31-47-75; 33-87-28. 600015

NISSAN sunny, tel. (069) 31-18-65. 041609

SPRZEDAM nysę towos, rok prod. 1984, stan dobry lub zamienię na fiat 126p. Tczew, ul. 1 Maja 15c/1. 041645

SPRZEDAM skodę 105 SL, 82/83, stan dobry, tel. (069) 31-39-38. 600022

SKODĘ faworit, 1992 - sprzedam, Lubichowo, tel. (069) (85) 322, do godz. 15.00. 212154

SPRZEDAM skodę 120 L, rok 1988/89, stan bardzo dobry. Starogard, tel. (069) 235-17. 212155

SKODA 105 S, rok prod. 1982, tanio - sprzedam, tel. (069) 36-98-21. 070540

SKODĘ faworit, 1992 r. - sprzedam. Starogard, tel. (069) 294-61. 212181

OPLA corse poj 1, 1987/88 rok, w całości. Lubichowo, tel. (069) (85) 389. 212155

SPRZEDAM opła kadetka kombi, poj 1400 i, rok 1990. Starogard, tel. (069) 217-56. 212159

PILNIE sprzedam opła kadetka 1,6 i, 1989 r., 4-drzwiowy, bez wypadku. Starogard, ul. Cesarza 22. 212182

OPLA vectre automat, rok prod. 1992 - sprzedam. Tel. (055) 72-14-22. 151272

OPEL kadett 1,3S, 1980r. stan dobry. Tel. (055) 715-668. 151270

OPEL kadett, 1986, 1,3, biały, stan b. dobry. Malbork, tel. (055) 72-14-52. 151308

OPEL corsara poj 1,5 D, 1989 rok, cena 13 800 zł, opel vectra 1989 rok, benzyna - wersja CD, cena 20 000 zł. Zblewo, tel. (069) (84) 845, po 20 000. 212047

OPLA astrę 1,4 i, rok 1993 r., combi - sprzedam. Malbork, tel. (055) 72-12-13, po 18.00 72-84-70. 151233

OPEL omega kombi 20, 1992 r. ABS, wspomaganie, szyberdach, centralny zamek, alufelgi, relingi, metalik, 62 tys. przebieg, 85 mln. Kwidzyn (055) 79 41-09. 180780

PEUGEOT 309D, 1987/88, katalizator, szyberdach, wspomaganie, regulacja świateł. Stan techniczny bardzo dobry, pełna dokumentacja. Tel. (055) 72-36-41 w.979. 151294

POLONEZ Caro IV 94 r. i właściciel, metalic, alufelgi, tapicerka Groclin, 60 tys. przebiegu, lekko dotarty tylny lewy błotnik, cena 13 300 zł. Tel. (058) 43-48-37. 070571

SPRZEDAM poloneza 1500 rok 1990. Mieczysław Stromecki, Karpiny k. Kwidzyna tel. 76-30. 180787

POLONEZ caro, 1,5, 93 rok, 65 tys. km, złoty metalik, radio, ok. 12 tys. zł. Gdańsk, tel. (058) 57-90-89, po 18.00. 6330

POLONEZ 1500 - 83 r. Malbork, ul. Dąbrowskiego 85a, tel. (055) 72-11-37. 151256

SPRZEDAM sam. Polonez, rok prod. 1987 oraz polonez truck, rok prod. 1995, telefon (055) 79-33-13. 180848

POLONEZA caro 1,6 rok 1992, garażowany, 1 właściciel, stan b. dobry, tel. (069) 31-17-65. 041650

SPRZEDAM poloneza 1,6 GLE, 1994, 21 tys. km. Starogard, tel. (069) 247-36. 212160

SPRZEDAM poloneza 1,9 diesel, rok 1993, cena 15 tys. zł. Linowiec 23, k. Starogardu. 212168

SPRZEDAM poloneza, 1994 r. Starogard, tel. (069) 294-53. 212193

SPRZEDAM poloneza 1,9 diesel, rok prod 1992 - sprzedam VW passata, rok prod. 1989. Prabuty, tel. (055) 78-23-62. 180795

RENAULT 19 TS 1,4, 1989 r. Wiaduch, Nowa Cerkiew, k. Pelplina. 041610

SPRZEDAM romet kadet, tel. (069) 36-76-31 telefon dom. 31-67-15 praca 030696 041637

RENAULT 25, 1987r. diesel, bogate wyposażenie dodatkowe, cena 13 000 zł. Starogard, tel. (069) 224-19 po godz. 17.00. 212148

RENAULT clio 1993r. 5 drzwiowy, biały sprzedam. Starogard, tel. (069) 236-85. 212128

SIMSON skuter, 1986, cena 1 000 zł. Starogard, tel. (069) 243-27. 212121

SEAT Ibiza, 1988 rok, kolor wiśni, cena 3000 DM. Hildebrandt Krzysztof, Skarszewy, ul. Bukowa 10. 212132

SPRZEDAM stara W-28, 1976 rok. Kazimierz Dunajski. 83-212 Wysoka 55, Bobowo, tel. (069) 217-15. 212166

SPRZEDAM stara 28, tylny most autosan. Klacz 2-letnią z rodowodem. Tczew, tel. (069) 31-27-23. 030703

SAMOCHOÓD osobowy Tawria 1.1, 1991 r. - sprzedam. Starogard, ul. B. Prusa 33/1. 212196

ZAPOROŻEC tawria, rok 1989, 1100 cm³, kolor zielony, cena 6000 zł, do uzgodnienia. Tel. (055) 72-29-50. 151218

TARPAN, 1987 rok - sprzedam. Starogard, tel. (069) 245-98. 212192

TARPANA, XII 1984 r., skrzyżniowy, silnik 1991, 20 tys. km. Tczew, tel. (069) 31-44-49 lub zamienię na osobowy. 430126

TOYOTA hiace 1,8, rok 84. Sadlinki, tel. (055-79) 75-89. 180789

PASSAT combi 1,3 benzyna 82 rok. Malbork, ul. Jasna 9/65. Napiątek. 151267

WVBUS 1980r benzyna, ciągnik siodłowy, jelcz z naczepą, stan b. dobry. Tel. (055) 715-335. 151270

VW JETTA 1600 D, 1981 r. Sztum, tel. (055) 77-37-82. 151279

VW Passat GLS 1,6, rok 1980, zadbane, cena 4500 - sprzedam. Malbork, ul. Poczty Gdańskiej 16/9. 151291

VW 1,6D, rok 91 - sprzedam. Tel. (055) 715-672, 715-551. 151310

TAWRIĘ "Lux", 92r. stan b. dobry. Malbork, tel. (055) 72-53-25. 151309

VOLKSWAGENA passata, 1984, tel. 35-28-00. 070521

VW golf, 1988, 1,6 B, tel. (069) 31-61-42. 070524

SPRZEDAM VW jetta, 1982 r., pojemność 1,5, tel. 86-76-91. 030685

VW golfa II 1,6 diesel, 1986 r., tel. 33-70-14, po 16.00. 041564

VW garbus, rok 69, cena wyw. 3500 - sprzedam. Sztum, telefon (055) 77-26-53, po 15.00. 151227

VW bus transporter, 1984, pomarańczowy oryginalny lakier, pierwszy właściciel. Napieracz, Kończewice koło Malborka, tel. (055) 71-13-31. 151238

VW PASSAT kombi, 1992, automat 2,0i, wersja GT, Tel. (055) 79 68-36. 180747a

VW polo fox, 1982 grudzień, 2000 DM, tel. (069) 31-38-31. 041650

SPRZEDAM samochód VW golf 1300, 82 r., telefon (069) 31-62-25, po 18.00. 041643

VW passat kombi 1,6, 1979 r., rej. ważna 1997 r., srodek spalony, około 20000 zł. Tczew, ul. Sobieskiego 9/3, po 14.00. 041637

VOLKSWAGENA transporter, benzyna, 81 r., stan idealny, tel. grzecz. (069) 33-84-85. 041635

VW polo, 81, poj. 900. Tczew, M. Korczyńska, ul. Jed. Narodu 22e/1, po 19.00. 041634

VW passat kombi, poj. 1,8, benzyna. Tczew, tel. (069) 31-19-80. 041606

VW golf, 1979 r., poj. 1,1, benzyna, białe tablice rejestracyjne. Tczew, tel. (069) 31-19-80. 041606

SPRZEDAM VW golf II, 1,6, benz. 83/84 rok, stan b. dobry, cena 10 500. Tczew, tel. (069) 31-27-64. 030706

SPRZEDAM golfa, rok prod. 1978, poj. 1,1, cena 5 300 zł. Tczew, tel. (069) 31-12-23 lub 31-41-80. 030702

SPRZEDAM VW passat kombi, diesel, rok 1982, tel. (069) 31-05-73. 600018

VW golf, rok 1992, turbo diesel. Starogard, tel. (069) 296-28. 212153

SPRZEDAM VW jetta, rok 1982/83, alum. felgi, cena 8 500 zł. Starogard, os. ks. Szumana 12/62, tel. (069) 257-38. 212163

SPRZEDAM VW passat diesel, poj. 1,6, 1981/82. Starogard, tel. (069) 294-53. 212165

SPRZEDAM VW passat 1,6 benzyna, 1979 rok, 4-drzwiowy, blacharka po remoncie, cena 4 600 zł. Starogard, ul. Chojnicka 69/3. 212172

TANIO sprzedam VW polo, poj. 1,1, rok 1979/80. Starogard, tel. (069) 215-78. 212185

VW golf II, rok 1989, czarna perla, 1,6 benzyna, cena do uzgodnienia. Starogard, tel. (069) 288-54. 212188

SPRZEDAM VW golfa III, 1,9, diesel, ecomatic, 5-drzwiowy, kolor zielona perla. Starogard, tel. (069) 257-30. 212187

VW golf III, 1993 rok, 1,6 GL, kolor granat, bogate wyposażenie sprzedam. Zblewo, tel. (069) (84) 495. 212190

VW passat, 1985/86 rok, poj. 1,6 TD, kombi, możliwość zamiany. Starogard, tel. (069) 245-98. 212192

SPRZEDAM VW passat TD, 1988 r., kombi, model 81/88, przeb. 200 tys., centr. zamek, szyberdach, reling dach, cena 15 500 zł, tel. (055-79) 39-16 od 9.00 do 16.00. 180797

SPRZEDAM wartburga 1,3, rok 1990. Starogard, tel. (069) 217-56. 212159

WOLGĘ 200D, 1980, stan dobry, tel. (069) 31-27-40. 041603

VOLVO 244 GL, 2.1 poj. rok 1979, cena 3000 zł, telefon 36-75-13, po 15.00. 030692

ŻUK A-11, 88 r. - sprzedam. Kwidzyn 21-92. 180749c

SPRZEDAM żuka 1984r. Starogard, tel. 090 522-117, (069) 224-62. 21213

MOTORYZACYJNE kupno

SKUPIJĘ auta powypadkowe do remontu, zniszczone po spalaniu - natychmiast kupię. Tczew, tel. (090) 26-72-38. 120039

KUPIĘ samochód osobowy do 12 tys. zł. Tczew, tel. (069) 31-54-32. 070565

KUPIĘ stara i koparko-spycharkę "Białoruś", typ budowlany może być do remontu lub niekompletna. Starogard, tel. (069) 298-73. 212176

PPHU "Auto" s.c., Gniszewo, zakupi: auta uszkodzone, tel. (090) 52-20-53. 070532

AUTA powypadkowe, do remontu - kupię. Elbląg, tel. (090) 26-72-15. 120039

KUPIĘ każdy samochód powypadkowy, skorodowany, do remontu. Malbork, tel. (090) 26-72-38. 120039

ZDECYDOWANIE kupię auto do remontu, cena obojętna. Starogard, tel. (090) 26-72-15. 120039

KUPIĘ fiat 126p (również do remontu), tel. (069) 36-92-32. 070558

SPRZĘT rolniczy

CIĄGNIK C-360 i C-355 sprzedam. Rywałd 13, gm. Starogard. 212142

SPRZEDAM młocarnię - 7, oraz prasę "Kuna-21" Marchewicz Piotr Koźmin, p-ta 83-236 Pogódki. 212147

SPRZEDAM ciągnik Jelcz Turbo z naczepą. Liniewo, tel. 78, po 16.00. 212129

SPRZEDAM ciągnik z przednim napędem MTZ-82, 1989 stan b. dobry. Gajewski Nowy Bukowiec, gm. Skórcz. 212178

PRZYCZEPKĘ do przewozu zwierząt - sprzedam. Starogard, tel. (069) 29-748. 212175

AGROSAK S.A.

WORNI POLIPROPYLENOWE DO ZBOŻA, MAKI, PASZ

tel. (058) 52-49-21 1507

SPRZEDAM lub zamienię ciągnik C-360 na C-330. Kokozkowy, ul. Podgórna 9, gm. Starogard. 212161

SPRZEDAM ciągnik "Białoruś", 1980 rok, sadzarkę czeską - sprzedam. Wysoka, tel. (069) 217-32. 212023

ŁADOWACZ chwytakowy do ciągnika Białoruś. Tel. (055) 71-14-91. 151240

CIĄGNIK C-360, rok prod. 1981 i transporter Kwiatkowski, Cisy koło Malborka. 151207

CIĄGNIK Białoruś typ rolniczy, rok bud. 1982 r. Tel. (055) 71-14-91. 151240

SPRZEDAM ciągnik C-360 oraz osprzęt rolniczy, telefon 31-36-00. 070529

SILNIK C-385, kompletny. Jan Krajnik, Rajkowy 121, 83-130 Pelplin. 070556

RÓŻNE

ZGUBIONO metrykę sukijamnik długowłosa Yo13. Elżbieta Łuszczak, Nowa Wioska, 82-515 Wandowo. 180772a

KAMIEŃ Szwajcarski gospodarczy - renowacja, ostrzenie. Dombrowski Feliks, Malbork, ul. Chopina 58/5. 151263

SPRZEDAM bokserki. Sztum, tel. (055) 77-30-41. 151232

UNIEWAŻNIA się legitymację studencką nr 61966/BL wydaną przez PG w Gdańsku dn. 01.10.95r. 151301

ZESPÓŁ muzyczny - wesela i zabawy, imprezy. Tel. (055) 72-47-04, po godz. 20.00. 151237

MORZE, las, dyskoteki, wczasy, weekendy. Telefon (055) 47-83-47. 151220

WOLNE trzy miejsca, trasa Tczew - Hannover - Kassel - Frankfurt. Wiadomość: Chrzanowski M. Rajkowy 49. 041616

ORGANIZUJĘ wyjazd do Łodzi na giełdę przemysłową Tczew, tel. (069) 31-06-49. 041625

NADZÓR BHP, szkolenia, regulaminy. Tczew, telefon (069) 33-77-10, po godz. 17.00. 070178

BAR "Pik", Gniszewo - zaprasza na śniadania, obiady, kolacje, czynne całą dobę. Piątek, sobota - dyskoteka, wstęp bezpłatny. 070532

100% SPRZEDAŻ

SPRZEDAM jarmnika gładkowłosęgo. Tczew, telefon (069) 31-79-10. 070567

SPRZEDAM solarium, tel. (088) 45-29-95. 180785

SPRZEDAM pawilon handlowy (blaszak) z wyposażeniem Tczew, tel. 33-87-24 po godz. 20.00. 030711

SPRZEDAM tokarnię do drewna. Starogard, ul. Kleeberg 24, (os. Łąpiszewo). 212150

SPRZEDAM chodowię nutrii. Skarszewy ul. Tczewska 25. 212123

TORF - Szpegawsk. Starogard, tel. (069) 214-07. 212131

SPRZEDAM bufet i pomocnik z początku wieku. Starogard ul. Skłodowskiej 72 po godz. 17.00. 212140

SPRZEDAM kokozki 6 tygodniowe. Bakuta Stanisław Klonówka 27, p-ta Pelplin, tel. (069) 36-17-29. 212141

KOMIS techniczny - Starogard ul. Gdańska 4A (obok Urzędu Miasta) poleca tanie używane telewizory, oraz sprzęt audio video, gwarancja, raty. 212144

SPRZEDAM przyczepę gastronomiczną z odbiorem tania. Starogard, tel. (069) 232-30. 212114

SPRZEDAM ładę chłodniczą A. Fleming, Wybudowana ul. Pelplin. 212189

PILNIE - okazjnie, cegłę rozbiórkową na kominy, piece kaflowe. Zdzisław Wąsik, Barchnowy, Wybudowana 24, gm. Starogard. 212184

TRAK

USŁUGI TARZACZNE

Wykonujemy:

- domy z drewna
- domki letniskowe
- altany, ogrodzenia
- meble

Prowadzimy:

- sprzedaż farcy
- suszenie
- kompletne wieżby dachowe

Skupujemy drzewo tartaczne

"GLADPOL"

Tczew ul. 30 Stycznia 47 (069) 31-04-68

SPRZEDAM bokserki. Sztum, tel. (055) 77-30-41. 151232

OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE • OGŁOSZENIA DROBNE

**KWALIFIKOWANE
NASIONA
ROSLIN RZLPCZYCH**

**- ZBOŻA, RZEPAK

- TRAWY MOTYLKOWE
i inne

- POKARM
DLA GOLEBI,
PAPUGI itp.

- DLA PIEKARŃ:
MAK, SOJA, LEN
SŁONECZNIK
POLECA:
„AGROL”
PRUSZCZ GD.
ul. GRUNWALDZKA 62
tel. 82-32-03**

SPRZEDAM duży prostownik, olów, skrzynki oraz osprzęt do produkcji akumulatorów. Starogard, tel. (069) 241-94.

SPRZEDAM wózek widowy, przenośnikowy "Rak", 1,5 t Skórcz, tel. (069) (82) 46-33, w godz. 7.30 - 15.00.

TELEWIZOR Sony 29 cali KV-X2901 D, tel. (090) 52-45-29.

REGAŁY warsztatowe, magazynowe, wózek widowy elektryczny do remontu, lampy oświetleniowe halowe, ciagi wentylacyjne, duże wentylatory, drzwi-wrotogazowe, kasowe szafy metalowe, motopompę Malbork, al. Wojska Polskiego 91, tel. (055) 72-33-48.

GRUBOŚCIOWO-wyrównarka - cena 4 tys., uzębienia namiotów foliowych, szt.2. Krasnoleka, telefon (055) 71-35-18 do 13.00, po 15.00 71-35-75.

ROTTWEILERY, 6-tygodniowy. Malbork, tel. (055) 72-70-73.

JAMNIKI długowłose, tel. (055) 75-19-85.

SPRZEDAM krowę po wycieleniu. Malbork - Kaldowo, ul. Działkowska 5.

WENTYLATOR duży masa 190 kg moc silnika 2,2 kW. Malbork, ul. Zielonicka 20.

SPRZEDAM kozy. I. Szysz. Malbork, Wielbark (Zakład Rolny).

SORTOWANA odzież używana Hutownia EMIKAR, Malbork, ul. Daleka 117, tel. (055) 72-36-08.

SPRZEDAM regały i wagi sklepową. Tel. (055) 72-43-47.

SPRZEDAM okna używane z żaluzjami. 163x203 cm szt.4, 163x174 cm szt.4. Malbork, tel. (055) 72-52-15.

SKLEPOWĄ ladę chłodniczą oraz zamrażarkę "Siemens" 220V. Tczew, telefon (069) 31-29-43.

SPRZEDAM okazyjnie nowe okna "Danlux", telefon (069) 214-04.

SPRZEDAM trumny (soseno-weidbowe). Tczew, tel. (069) 31-04-69.

MIESZKANIE 3 pok. 60 m² II/V, na os. Przyjaźni, Wejherowo, telefon, opomiarowanie, c.o., liczniki na wodę, telefon 72-26-15.

ROTTWEILERA, tel. 31-65-55.

SPRZEDAM 277 m kabla Yaky, 4x120 po atrakcyjnej cenie Starogard, tel. (069) 227-33.

ROWERY używane zachodnie - różne sprzedam Kieszczewo, tel. (069) 218-11.

SPRZEDAM kurczęta 4-6 tygodni, rasy "Messa", trzy rasy szczepione oraz brojlery 1-dniowe, rasy "Minibro". Kujawski - Grabowo, Starogard tel., (069) 257-60.

SPRZEDAM betoniarkę. Tel. 79 68-36.

AUTOMATY do lodów sprzedam. Kwidzyn 21-92.

SPRZEDAM zlewnię mleka w Nebrowie k. Kwidzyna. Stromecki.

SPRZEDAM pentium 100, monitor 15 color. Telefon (055) 79-40-63.

SPRZEDAM szeniaiki sznacuera średniego (pieprz i sól) z rodowodem Kwidzyn, ul. Sienkiewicza 11, tel. 62-34.

SPRZEDAM zeliwne zebra i piece "Kamino" c.o. Tczew, tel. 31-02-10.

SPRZEDAM 16 słupków żelaznych, ogrodzeniowych. Tczew, tel. 31-02-10.

TANIO - sprzedam meblową łóżko lub jej część. Tczew, telefon 33-73-31.

DUBELTÓWKĘ "Bock" z lunetą (ładna), beczki 200 litrowe ocykowane, gańnicę śniegową 30 kg. Tczew, tel. (069) 31-01-58.

KARTĘ muzyczną do IBM, tel. (069) 31-65-55.

CHŁODNIĘ i wyposażenie sklepu spożywczo, tel. (069) 31-07-29.

PAWILON (Manhatan) z wyposażeniem i towarami spożywczymi, tel. (069) 31-07-29.

KOMPUTER 486 DX4/100/Cd x ROM, tel. (069) 33-88-30.

SPRZEDAM meble (antyki). Tczew, tel. 31-75-96.

KOZY plus młode. Baldowo, tel. 36-98-28.

ŁADĘ chłodniczą, zamrażarkę używaną zachodnią Tczew, tel. (069) 31-06-49.

PRZESIELENCZĄ algę celną, tel. (069) 31-24-39.

SPRZEDAM mieszalnik do paszy 1,5 tony, paszociąg, maszynę do skubania kur i pamik, tel. (058) 72-02-13.

SPRZEDAM siano łąkowe, sprasowane w balotach, około 2000 sztuk. Bogusław Tryka, Mała Słońca 11, 83-120 Subkowy.

SPRZEDAM wał korbowy, blok, głowicę do ciągnika Białorus. Tczew, tel. 36-92-93.

BOAZERIA z dostawą, 15,80 zł. Subkowy, tel. 36-85-51.

SPRZEDAM 25 ha ziemi ze stawami, koło Tczewa. Sprzedam agresywnego owczarka kaukaskiego, Tczew, tel. (069) 31-67-83.

DWA fotele, ławę szwedzką, tel. 31-40-75.

WÓZ asenizacyjny 6000 l. PS-60, sprężarkę ASP (3-tłokowa), rozdrabniacz - sruownik 11 kW, telefon (069) 33-75-93.

PIEC c.o. Kazimierz Łoboda, Malenin 10.

SUKNIE ślubna, tel. 31-15-43.

GARAŻ murywany przy ul. Królowej Jadwigi, 45 tys. oraz działkę ogrodową os. Staszica, 8 tys. tel. 31-42-47.

OWCZARKI niemieckie, rodowode, szenia - sprzedam. Tczew, tel. (069) 31-03-81.

CEMENT. Zajączkowo 30, tel. 36-96-23.

SPRZEDAM okazyjnie nowe okna "Danlux", telefon (069) 214-04.

SPRZEDAM trumny (soseno-weidbowe). Tczew, tel. (069) 31-04-69.

MIESZKANIE 3 pok. 60 m² II/V, na os. Przyjaźni, Wejherowo, telefon, opomiarowanie, c.o., liczniki na wodę, telefon 72-26-15.

ROTTWEILERA, tel. 31-65-55.

SPRZEDAM 277 m kabla Yaky, 4x120 po atrakcyjnej cenie Starogard, tel. (069) 227-33.

ROWERY używane zachodnie - różne sprzedam Kieszczewo, tel. (069) 218-11.

SPRZEDAM kurczęta 4-6 tygodni, rasy "Messa", trzy rasy szczepione oraz brojlery 1-dniowe, rasy "Minibro". Kujawski - Grabowo, Starogard tel., (069) 257-60.

SPRZEDAM betoniarkę. Tel. 79 68-36.

AUTOMATY do lodów sprzedam. Kwidzyn 21-92.

SPRZEDAM zlewnię mleka w Nebrowie k. Kwidzyna. Stromecki.

SPRZEDAM pentium 100, monitor 15 color. Telefon (055) 79-40-63.

SPRZEDAM szeniaiki sznacuera średniego (pieprz i sól) z rodowodem Kwidzyn, ul. Sienkiewicza 11, tel. 62-34.

ROWERY używane zachodnie - różne sprzedam Kieszczewo, tel. (069) 218-11.

SPRZEDAM żurawik budowlany, elektryczny ZB-15A, wiertarkę elektryczną, stołową nową WSD-10-773, taśmociąg 8 mb., ręczną pastaczkę kroczącą RPK 1-A, do produkcji pustaków Alfa o wydajności 120-90 szt./godz., ręczne formaty kroczące do produkcji blozków betonowych i płyt nadkanałowych, kocioł parowy, niskociśnieniowy, przewoźny H-902/1, mało używany, kruszarkę, pilę tarczową uchylną, wciągarkę elektryczną 10 kW, wibratory szwedzkie, uniwersalne. Wiadomość Prabytu, ul. Obr. Westerplatte 6/1, tel. (055) 78-23-39.

INDYWIDUALNE kursy komputerowe, komputerowe przepisywanie tekstów. Centrum Obsługi Biurowej, Tczew, tel. (069) 33-81-54.

ŻALUX - produkcja, montaż, poziome, pionowe, rolety wewnętrzne, zewnętrzne, konkurencyjne ceny, krótkie terminy Tczew, ul. Podgórna 8, tel. (069) 31-74-14, od 9.00 - 17.00 oraz telefon (069) 31-61-28.

WIDEOFILMOWANIE, Tczew, tel. 31-07-41.

WIDEOFILMOWANIE, Tczew, tel. 33-73-85.

P.H.U. "Arktyka" - urządzenia chłodnicze, sklepowe, ciagi chłodnicze (montaż, serwis), wagi, raty, leasing, os. Szpegawa k. Tczewa, tel. (069) 33-79-93.

ZESPÓŁ - zabawy, wesela. Tczew, telefon 33-71-05, 32-35-33.

"CYPRUS", produkcja - montaż, okna, drzwi PCV - ALU, rolety antywłamaniowe, żaluzje, markizy, siding (elewacje budynków) Starogard Gd., ul. Traugutta 41, tel. (069) 240-56.

WIDEOFILMOWANIE, Tczew, tel. 31-63-59.

HYDRAULICZNE, tel. (069) 31-18-20.

WIDEOFILMOWANIE, Tczew, tel. 33-85-57.

CZYSZCZENIE dywanów. Tczew, tel. 31-26-32.

USŁUGI telewizyjne w domu u klienta Bogdan Gajewski, Tczew, ul. Żeromskiego 21a, tel. 31-07-00.

KOMINKI, Tczew, tel. (069) 31-12-80.

NAPRAWA chłodziarek, zamrażarek i pralek automatycznych. Józef Kohlndt, Tczew, tel. 31-14-96.

LECH-SAT - instalacje antenowe RTV-SAT, montaż, modernizacja. Tczew, tel. 31-49-91.

WYKONUJĘ usługi hydrauliczne w miedzi, c.o., wodkan, zakładanie wodomierzy, tel. 31-31-09.

WIDEOFILMOWANIE - profesjonalne. Tczew, tel. 31-34-03.

WYKONAM siatkę ogrodzeniową o każdym wymiarze oraz siatkę w ramach o dowolnej wysokości. Tczew, ul. Wypiańskiego 5.

PIĘCZĄTKI - 2,1 zł (wiersz), wzytówki - 15 gr./szt. Tczew, ul. Wigury 29, telefon (069) 31-61-13.

PHU "Arktyka" - urządzenia chłodnicze, sklepowe, ciagi chłodnicze (montaż, serwis), wagi, raty, leasing, Os. Szpegawa 62k. Tczewa, tel. (069) 33-79-93.

NAPRAWA sprzętu RTV u klienta, tel. (069) 33-70-89.

KAFELKOWANIE - hydraulika - elektryka, tel. (069) 31-23-05.

TRANSPORT 6 t. Tel. (069) 33-79-58.

WIDEOFILMOWANIE, tel. (069) 31-40-81, wew 295.

AGENCJA towarzyska - zatrudni panie. Zakwaterowanie nieodpłatne, tel. (090) 52-25-43, Ełbląg, tel. (055) 34-84-72.

LEKARZ med. Dariusz Dzymała - neurolog. Gabinet prywatny, Malbork, ul. Konopnickiej 23, czwartki 16.00 - 17.30. Wizyty domowe cały tydzień, Malbork i okolice, tel. (055) 71-57-01.

LECZENIE schorzeń aparatem "Bicom". Alergia, odczulenie, testy. Ełbląg, tel. 34-43-05.

MATRYMONIALNE

POŚREDNICTWO Zawierania Znajomości. Starogard Gd. 4, skrytka 8.

BIURO matrymonialne "Ola", wysyła oferty. Starogard Gd. 4, skrytka poczt. 25.

TOWARZYSKIE

KWIDZYN "Gentleman Club" - zaprasza Usługi wyjazdowe i na miejscu. Drink Bar, tel. komórkowy (090) 63-66-08. Zatrudni panie.

AGENCJA towarzyska - zatrudni panie. Zakwaterowanie nieodpłatne, tel. (090) 52-25-43, Ełbląg, tel. (055) 34-84-72.

LEKARZ med. Dariusz Dzymała - neurolog. Gabinet prywatny, Malbork, ul. Konopnickiej 23, czwartki 16.00 - 17.30. Wizyty domowe cały tydzień, Malbork i okolice, tel. (055) 71-57-01.

LECZENIE schorzeń aparatem "Bicom". Alergia, odczulenie, testy. Ełbląg, tel. 34-43-05.

MATRYMONIALNE

POŚREDNICTWO Zawierania Znajomości. Starogard Gd. 4, skrytka 8.

BIURO matrymonialne "Ola", wysyła oferty. Starogard Gd. 4, skrytka poczt. 25.

TOWARZYSKIE

KWIDZYN "Gentleman Club" - zaprasza Usługi wyjazdowe i na miejscu. Drink Bar, tel. komórkowy (090) 63-66-08. Zatrudni panie.

AGENCJA towarzyska - zatrudni panie. Zakwaterowanie nieodpłatne, tel. (090) 52-25-43, Ełbląg, tel. (055) 34-84-72.

LEKARZ med. Dariusz Dzymała - neurolog. Gabinet prywatny, Malbork, ul. Konopnickiej 23, czwartki 16.00 - 17.30. Wizyty domowe cały tydzień, Malbork i okolice, tel. (055) 71-57-01.

LECZENIE schorzeń aparatem "Bicom". Alergia, odczulenie, testy. Ełbląg, tel. 34-43-05.

MATRYMONIALNE

POŚREDNICTWO Zawierania Znajomości. Starogard Gd. 4, skrytka 8.

BIURO matrymonialne "Ola", wysyła oferty. Starogard Gd. 4, skrytka poczt. 25.

TOWARZYSKIE

KWIDZYN "Gentleman Club" - zaprasza Usługi wyjazdowe i na miejscu. Drink Bar, tel. komórkowy (090) 63-66-08. Zatrudni panie.

AGENCJA towarzyska - zatrudni panie. Zakwaterowanie nieodpłatne, tel. (090) 52-25-43, Ełbląg, tel. (055) 34-84-72.

LEKARZ med. Dariusz Dzymała - neurolog. Gabinet prywatny, Malbork, ul. Konopnickiej 23, czwartki 16.00 - 17.30. Wizyty domowe cały tydzień, Malbork i okolice, tel. (055) 71-57-01.

LECZENIE schorzeń aparatem "Bicom". Alergia, odczulenie, testy. Ełbląg, tel. 34-43-05.

MATRYMONIALNE

POŚREDNICTWO Zawierania Znajomości. Starogard Gd. 4, skrytka 8.

BIURO matrymonialne "Ola", wysyła oferty. Starogard Gd. 4, skrytka poczt. 25.

TOWARZYSKIE

KWIDZYN "Gentleman Club" - zaprasza Usługi wyjazdowe i na miejscu. Drink Bar, tel. komórkowy (090) 63-66-08. Zatrudni panie.

AGENCJA towarzyska - zatrudni panie. Zakwaterowanie nieodpłatne, tel. (090) 52-25-43, Ełbląg, tel. (055) 34-84-72.

LEKARZ med. Dariusz Dzymała - neurolog. Gabinet prywatny, Malbork, ul. Konopnickiej 23, czwartki 16.00 - 17.30. Wizyty domowe cały tydzień, Malbork i okolice, tel. (055) 71-57-01.

LECZENIE schorzeń aparatem "Bicom". Alergia, odczulenie, testy. Ełbląg, tel. 34-43-05.

MATRYMONIALNE

POŚREDNICTWO Zawierania Znajomości. Starogard Gd. 4, skrytka 8.

BIURO matrymonialne "Ola", wysyła oferty. Starogard Gd. 4, skrytka poczt. 25.

TOWARZYSKIE

KWIDZYN "Gentleman Club" - zaprasza Usługi wyjazdowe i na miejscu. Drink Bar, tel. komórkowy (090) 63-66-08. Zatrudni panie.

AGENCJA towarzyska - zatrudni panie. Zakwaterowanie nieodpłatne, tel. (090) 52-25-43, Ełbląg, tel. (055) 34-84-72.

LEKARZ med. Dariusz Dzymała - neurolog. Gabinet prywatny, Malbork, ul. Konopnickiej 23, czwartki 16.00 - 17.30. Wizyty domowe cały tydzień, Malbork i okolice, tel. (055) 71-57-01.

LECZENIE schorzeń aparatem "Bicom". Alergia, odczulenie, testy. Ełbląg, tel. 34-43-05.

MATRYMONIALNE

POŚREDNICTWO Zawierania Znajomości. Starogard Gd. 4, skrytka 8.

BIURO matrymonialne "Ola", wysyła oferty. Starogard Gd. 4, skrytka poczt. 25.

TOWARZYSKIE

KWIDZYN "Gentleman Club" - zaprasza Usługi wyjazdowe i na miejscu. Drink Bar, tel. komórkowy (090) 63-66-08. Zatrudni panie.

AGENCJA towarzyska - zatrudni panie. Zakwaterowanie nieodpłatne, tel. (090) 52-25-43, Ełbląg, tel. (055) 34-84-72.

LEKARZ med. Dariusz Dzymała - neurolog. Gabinet prywatny, Malbork, ul. Konopnickiej 23, czwartki 16.00 - 17.30. Wizyty domowe cały tydzień, Malbork i okolice, tel. (055) 71-57-01.

LECZENIE schorzeń aparatem "Bicom". Alergia, odczulenie, testy. Ełbląg, tel. 34-43-05.

MATRYMONIALNE

POŚREDNICTWO Zawierania Znajomości. Starogard Gd. 4, skrytka 8.

BIURO matrymonialne "Ola", wysyła oferty. Starogard Gd. 4, skrytka poczt. 25.

TOWARZYSKIE

KWIDZYN "Gentleman Club" - zaprasza Usługi wyjazdowe i na miejscu. Drink Bar, tel. komórkowy (090) 63-66-08. Zatrudni panie.

AGENCJA towarzyska - zatrudni panie. Zakwaterowanie nieodpłatne, tel. (090) 52-25-43, Ełbląg, tel. (055) 34-84-72.

LEKAR

bosal

TŁUMIKI
 ELEMENTY UKŁADU WYDECHOWEGO
bosal BELGIA
HURTOWNIA I SERWIS
 REGEMET Gdańsk, ul. Żaglowa 2
 (boczna od Marynarki Polskiej)
 godz. 8.00-18.00; sob. 8.00-13.00
 D 46-47-88
 D 41-18-85
 D 43-10-58
 30% RABATU
 DLA WARSZTATÓW
 I SKLEPÓW

szyby
samochodowe:
 do aut osobowych, dostawczych, ciężarowych i autobusów
dachy uchyłne:
 sprzedaż montaż
 na życzenie montaż u klienta
furgon:
 montaż szyb bocznych
 Gdańsk - Oliwa
 ul. Grunwaldzka 487
 tel. 52-22-31, fax 52-28-41

EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY
Nr 1 w Polsce
 - wpłata początkowa od 10 % wartości klientów
 - specjalne warunki dla stałych klientów
Nasze przedstawicielstwa:
 Gdańsk, ul. Heweliusza 11, p. 1510
 tel. 462-462, 314-247, fax 310-153
 Gdynia, ul. Śląska 35/37, tel./fax 211-463
SAMOCHOŃ CIĘŻAROWY W KAROSERII OSOBOWEJ
 TEL. 090 505-976

SAMOCHOODY dla przedsiębiorczych
LUBLIN, ŻUK Polonez-Truck
PRZYCZEPKI-NIEWIADÓW

 BIURO HANDLOWE
LEW S.C.
 Autoryzowany Dealer
 Punkt sprzedaży:
 Gdańsk, ul. Arkońska 3,
 tel./fax (058) 52-19-18, 52-12-26 wew. 221;
 tel. 090 50-20-62
 Punkt informacyjny:
 Słupsk, ul. Piłsudskiego 80, tel. (059) 44-33-71
 Gwarancja: 1 rok bez limitu kilometrów

Chyba każdy, kto często spotykał się z psami, zaobserwował typowe zjawisko: duży pies nie gryzie!

Najbardziej groźne dla człowieka są psy małe. Ponieważ czują się bardziej zagrożone - bardziej skłonne są do agresji - czasem z zadrzotkami, częściej po prostu ze strachu, ze strachu, że pies będzie wzięty za słabszego - a więc zrobi mu się krzywdę, będzie się nim pomiatać.

To samo dotyczy stosunków pomiędzy psami. Małe psy muszą bardziej walczyć o swoją pozycję w stadzie - przeto skłonne są częściej używać zębów. To jest już zakodowane w doświadczeniu gatunkowym - pies się z tym rodzi. Tymczasem dużemu psu wystarczą warknąć - by osiągnąć swój cel. Dlatego psy duże są zazwyczaj spokojne i opanowane. Pies taki bez powodu nie gryzie.

Jeszcze lepiej widać to w relacji suka-pies, pies suki NIGDY nie ugryzie! Jeśli ktoś widział psa, który by ugryzł sukę - to znaczy, że jest to pies psychicznie chory; może miał jakieś dramatyczne przeżycia? Zdarza się to jednak raz na dziesięć tysięcy osobników. Nawet gdy suka atakuje serio, pies tylko się otrząsa, podstawi bark do ugrzyzenia, w ostateczności przycisną sukę łapą - najczęściej z godnością odchodzi. Kiedyś mój pies został tak zaatakowany przez suczkę zupełnie bez powodu: trzeba było widzieć jego zdumioną i zbolaną minę! Po paru minutach doskoki odtrąsnął się energicznie

Janusz Korwin - Mikke
Suka

akurat gdy chwylała go zębami za skórę na barku; suka odleciała parę metrów, a pies... ułożył się spokojnie na ziemi! O dziwo: suka się natychmiast uspokoiła...

O wiele trudniej natomiast uspokoić spór między dwiema sukami. O ile psy też walczą ze sobą o przywództwo - aż do chwili, gdy jeden uzna się za słabszego - o tyle suki nie przestrzegają żadnych reguł i gryzą się przy każdej okazji. Mniejsza i słabsza suka wcale nie daje za wygraną - i przy najbliższej okazji rzucą się na rywalkę. Przy okazji rozlega się jęzgot na całe podwórko.

Po co o tym piszę? Ano po to, by zastrawić się przez chwilę, czy w interesie suki w stadzie leży, by przywódcą tego stada została suka???

Gdyby suki umiały mówić - zaniemówiłyby z pewnością! Po czym wybuchnęłyby śmiechem!

Dokładnie to samo dotyczy kobiet! Żadna normalna kobieta nie ma interesu, by przywódcą jakiegokolwiek grupy została ktoś, kto nie da się nabrać na jej kobiece sztuczki, kto nie będzie wyrozumiały dla jej kobiecych słabości... Mężczyźni przeskądza to znacznie mniej - choć, oczywiście, może się on obawiać, że jej partnerem zostanie jakiś jego rywal - a to może się źle

skończyć, gdyż kobiety częściej niż mężczyźni mieszają sprawy prywatne z publicznymi... Jeśli jednak jest to - jak mawiał prof. dr o. Jacek Bocheński "matrona" - czyli mądra kobieta po klimakterium - to mężczyźni nic to nie przeszkadza...

...z tym, że takie grupy nie istnieją, gdyż... mądra kobieta nigdy nie pcha się na pozycję numeru 1.

Nie znaczy to, że kobiety nie przywdzają nawet dość dużym grupom. Jednak w takim przypadku zawsze robią to niejako z ukrycia: formalnie kieruje stadem mężczyzna - a kobieta... kieruje nim. Co jej najzupełniej wystarcza.

Czyni tak oczywiście dlatego, że jej polecenia mogłyby zostać zakwestionowane przez dwie grupy: zadroszonych o swą pozycję mężczyzn - i wszystkie kobiety, które wydawane (i polecane przez kobietę w obecności mężczyzn traktują jako poniżenie. Kobieta bowiem może podlegać mężczyźnie, gdyż jest on w innej niejako konkurencji - natomiast nie chce podlegać innej kobiecie (dopóki w okolicy są mężczyźni, oczywiście).

Od razu poczułaby się mniej warta w ich oczach! A jeśli już kobieta ma poddać się przywódcy mężczyźnie - to

też chce, by był to najmądrzejszy i najsilniejszy mężczyzna (co zresztą idealnie zgadza się z preferencjami mężczyzny). Z jej punktu widzenia duży i silny mężczyzna nie będzie się zbytino wtrącał w jej prywatne drobiazgi; nie będzie w stosunku do niej agresywny. I to jest normalny układ ludzkiej nieformalnej grupy.

Jak pisała najsłynniejsza amerykańska pisarka polityczna, kobieta może chcieć wszystkim - poza tym, by być Numerem 1, by ponosić odpowiedzialność za wszystko. Może ona w hierarchii zająć miejsce dowolnie wysokie i - idąc z nim - spisywać - pod warunkiem, że będzie czuła, iż autorytet w organizacji nie pochodzi od niej. Dlatego "feministki" są równie normalne, jak normalny jest pies, który by gryzł sukę. Są to osobniki zdegenerowane - i są tym samym groźne - nie dla mężczyzny, jednak, a dla kobiet!

Mężczyźni dadzą sobie radę! Na szczęście problem feministek - znany od tysięcy lat; sam się rozwiązuje w najprostszy sposób: feministki nie mają dzieci - a je śli nawet mają, to sątak zajęte walką o "prawa kobiet" (tj. o własne prawo do gryzienia innych kobiet...) - że swoje dzieci dają do wychowania innym kobietom, oczywiście tym normalnym, bo feministki takie posady by nie przyjęły! Tym samym ich córki wyrastają już na istoty normalne - a feministki rekrutują się spośród dziewczyn, które... może miały jakieś dramatyczne przeżycia?

Mija piętnaście lat od ukończenia najdoskonalszego teleskopu, jakim kiedykolwiek dysponowali astronomowie - i tyleż samo czasu pozostaje on zupełnie bezużyteczny. Fenomenalny przyrząd, zbudowany kosztem ponad miliard dolarów, trzymany jest pod zamknięciem w specjalnej komorze próżniowej w zakładach Lockheed w Kalifornii - i czeka.

Hubble Space Telescope miał się znaleźć na wokółziemskiej orbicie kilka lat temu, ale właśnie w dniu, w którym przeprowadzono te testy symulacyjne, mające wykażać, jak znieos na podróz w kosmos na pokładzie amerykańskiego promu kosmicznego, nastąpiła katastrofa "Challenger". Zamiast do ładowni promu powędrował on zatem do "sejfu".

Każdy miesiąc przechowywania kosztuje 10 milionów dolarów. Opieka kosztowała już połowę wartości całego teleskopu. Ogromne nadzieje, jakie pokładali w nim astronomowie, wciąż pozostają nie spełnione. Przewiduje się, że umieszczenie teleskopu na odległej o około 600 kilometrów od Ziemi orbicie nastąpi już niedługo.

Astronomowie spodziewają się, że dzięki przyrządowi obserwacyjnemu, znajdującemu się poza zasięgiem ziemskiej atmosfery, zobaczą obiekty kosmiczne lub ich szczegóły, nieosiągalne do dostrożenia z powierzchni Ziemi. Gruba, pełna pyłów i ciągłe

Wierzyć na słowo
Najdoskonalsze zwierciadło świata

drżająca powłoka gazu, otaczająca planetę, zamazuje obraz otaczającego nas wszechświata, a jego część wręcz ukrywa. Nie dociera do nas, na przykład, bardzo znaczna część krótkich promieni nadfioletowych, które mogłyby dostarczyć wiele więcej szczegółów niż światło widzialne.

Teleskop kosmiczny miał nam odkryć zupełnie nowe perspektywy, zaglądając w głąb kosmosu na odległość kilku miliardów lat świetlnych. Miał on odkryć obraz wszechświata, takim jakim on był wielki wieki, wieli temu.

Sercem teleskopu jest wielkie paraboliczne szklane zwierciadło, pokryte cienką warstwą aluminium, chronionego przed utlenianiem jeszcze cienką warstwą fluorku magnezu. (Używanie zwyczajowo do pokrywania zwierciadeł srebra nie mogło być zastosowane, ponieważ pochłania promienie nadfioletowe). Jest to najdoskonalszy w świecie i najdroższy - majsterzłyk w swoim rodzaju. Jego wyprodukowanie zajęło kilka lat

i pochłonęło kilkanaście milionów dolarów.

Najpierw wyprodukowano szklany dysk o średnicy prawie dwa pół metra. Nie jest on odiany z jednolitej masy szkła - gdyż byłby wówczas zbyt ciężki i zbyt podatny na wahania temperatur. Składa się on z dwóch szklanych płyt przedzielonych, niczym kanapka, leciutką, ale wytrzymałą, konstrukcją osną. Dzięki temu dziesięciokrotnie zmniejszono wagę zwierciadła, które mimowo ważyłoby. Podgrzewane do stanu plastyczności, a specjalnym "kopycie" uzyskano ono pożądaną paraboliczną kształt.

Tak przygotowane, w stanie niejako surowym, lustro dostarczone zostało do zakładu Terkin-Elmer, gdzie miało zostać perfekcyjnie wyszlifowane. Wymagania, postawione w tym względzie przez amerykańską agencję kosmiczną NASA były wprost nieprawdopodobne. Nieośmieszono na powierzchni szkła nie mogły przekraczać jednej milionowej części centymetra.

aby tego dokonać trzeba było znaleźć zupełnie nowe podejście do zagadnienia. Szlifowanie teleskopowych zwierciadeł i soczewek było dotąd w równej mierze rzemiosłem, co i sztuką; wymagało od wykonawców staranności, ale również talentu, a nawet intuicji.

To co zrobił pracownicy firmy Perkin-Elmer przeszło najśmielsze oczekiwania. Wymyślił oni nie tylko specjalne amortyzowane "łóże", na którym lustro mogło spoczywać nie odkształcając się, ale również lasrowe urządzenie pomiarowe, sporządzające co rusz "mapę" szlifowanego lustra. (Było ono tak dokładne, że pomiary dokonywano tylko nad ranem, kiedy ustawał ruch kołowy na odległej o prawie kilometr drodze. Inaczej drgania gruntu zakłócały pomiary). Sterowane komputerem urządzenia szlifujące kierowały się wskazaniem ówczesnych "map".

Prace szlifierskie trwały rok dłużej niż pierwotnie przewidywano, ale dokładność ich wykonania była o 20 procent wyższa od przewidzianej w kontrakcie. Naukowcy z NASA byli zachwyceni. Wprawdzie koszty zostały poważnie przekroczone, ale dzięki doskonałemu zwierciadłu zasięg optyczny teleskopu mógł się znacznie zwiększyć - pod warunkiem perfekcyjnego wykonania następnej operacji, czyli powleczenia lustra powłoką odbijającą światło.

Zadanie to powierzono również bardzo doświadczonemu fachowcom. Kosztom wielu milionów dolarów zbudowano komorę próżniową, zdolną pomieścić zwierciadło i wyposażoną w specjalne "działa elektroneowe", których zadaniem było wytworzenie par aluminium, a potem fluoru magnezu. Osiadające na zwierciadle pary miały utworzyć cienką, ale niezwykle szczerłą powłokę odblokującą.

Również i to zadanie udało się wykonać z dokładnością bliską teoretycznej granicy precyzji. Pomiary wykazały, że lustro teleskopu zdolne jest odbijać dziesięć procent więcej światła niż zakładano. Oznacza to, że można dzięki niemu "zajrzeć" w kosmos o jakieś miliard lat świetlnych dalej.

Ten dodatkowy miliard został astronomom właściwie podarowany. Nie spodziewali się oni, że wysrubowane przez nich wymagania jakościowe zostaną przez wykonawców teleskopu przekroczone - i to tak znacznie. Można zatem zrozumieć ich zniecierpliwienie, kiedy - mając pod ręką najdoskonalsze narzędzie do obserwacji optycznych, jakie kiedykolwiek stworzyła technika - muszą siedzieć z założonymi rękami i czekać aż ich teleskop znajdzie się wreszcie na orbicie. Pozostaje im trzymać zaciśnięte pięści, by znów jakiś pech nie przekreślił ich nadziei, jak to już bywało w przeszłości.

Parę lat temu technicy stłukli głowę prawemu lustru, przeznaczonego dla kosmicznej sondy "Copernicus". Wystarczył jakas niepożądana wibracja w czasie startu, by najdoskonalsze i najdroższe - zwierciadło świata rozpadło się w kawałki. Każde rozbite lustro wróży nieszczęście, a cóż dopiero takie. Opukać!

KLIMATYZACJA W SAMOCHOZIE KU TWEMU BEZPIECZEŃSTWU I WYGODZIE

HYUNDAI ACCENT LANTRA
LANTRA - WAGON DOSTAWCZY H-100
 3 LATA GWARANCJI
 PAKIET UBEZPIECZEŃ
 Gdańsk, ul. Nad Jarem 28
 tel. (058) 32-98-49
 super oferta 8000 taniej!

REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY

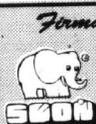
HTTczew, ul. Polna 1
tel./fax (069) 31-11-41**FIRMA HINC - TRADE**

IMPORT - EXPORT - HANDEL HURTOWY

zaprasza codziennie od 9.00 do 17.00
w soboty od 9.00 do 14.00

OFERUJEMY W HURCIE I DETALU:

- ♦ WYKŁADZINY DYWANOWE krajowe i importowane (Belgia, Holandia, USA) o szerokości 2, 3, 4, 5 m,
- ♦ DYWANY I CHODNIKI
- ♦ WYKŁADZINY PCV krajowe i importowane (2, 3, 4 m)

Wykładziny dywanowe,
biurowe z atestem na
antyelektrostatyczność
i trudnośćUWAGA! Zakupiona
wykładzina PCV
i dywanową
odliczysz
sobie od podatkuZAPEWNIAMY BEZPŁATNY
TRANSPORT
W PROMIENIU 20 km

Firma Handlowo-Usługowa s.c.

Meble do
sklepów, biur i gastronomii

Tylko SEON poda Ci dłoń

W związku z likwidacją
naszego sklepu
w Tczewie
zapraszamy
naszych klientów do

Gdańska - Wrzeszcza

ul. Słowackiego 3, róg ul. Grunwaldzkiej
tel. (058) 48-35-35, 48-32-74, 41-55-41Dla mieszkańców
Tczewa i okolic
rabat 5%GDYŃSKA WRZESZCZA
ul. Słowackiego 3
tel. (058) 41 55 41ELAN ul. 22. Stycznia 17
tel./fax (058) 53 61 33
tłkoORIENTAZ ul. Brodzińska 3
tel./fax (051) 28 991
tłko

Wszystko dla dzieci



„KOKA”

- ◊ bielizna niemowlęca
- ◊ odzież dziecięca
- ◊ akcesoria firm CHICCO, DADA i inne
- ◊ zabawki pluszowe

Duży wybór, jakość, atrakcyjne ceny.
Zapraszamy pon.-pt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 12.00HURTOWNIA:
Gdańsk-Przymorze
ul. Arkońska 3
tel. 52-12-26
wew. 215KOMPLEKSOWE WYPOSAŻANIE
SKLEPÓW I GASTRONOMII**medium** sp. z o.o.Lasy chłodnicze, kasy, wagi, metkownice
Meble i nowoczesne systemy meblowe
Doświadczenie, rzetelność, serwisGdynia, ul. Portowa 4, tel. 20-02-47, tel./fax 20-30-24
Gdańsk, ul. Chopina 40, tel./fax 45-45-00
Elbląg, ul. Królewiecka 96, tel. (055) 34-51-46

WÓZKI WIDLÓWE

... UŻYWANE

DV-1733; DV- 1792

SPRZEDAŻ:

Gdańsk, tel. (058) 32- 03-70

(090) 50-81-45

Kościerzyna

tel. (058) 86-42-58

(058) 86-27-13

GDYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

SURTEX®

Spółka z o.o.

NA RYNKU OD 1949 ROKU



oferuje:

LINY
LINKI
SZNURKIBAWEŁNIANE, KONOPNE, SZALOWE
ELANOWE, STYLOWE,
POLIPROPYLENOWE

LINKI ALPINISTYCZNE

SZPAGATY - KONOPNE, POLIPROPYLENOWE

NICI LNIANE

WORKI - JUTOWE, POLIPROPYLENOWE, RASZLOWE

SIECI RYBACKIE

PRZĘDZE STYLOWE

GDYNIA CHYLONIA

ul. B. KRZYWOUSTEGO 8

tel. (058) 23-10-46, tlx. 054-399, fax (058) 23-05-42

OMCS
ELEKTRODOMESTYKIul. Legionów 165
tel./fax 22-15-46

SPRAWDŹ NASZE CENY !!!

GRZEJNIKI CO

- * Electrolux - stop aluminium
- doskonała przewodność cieplna
- mała pojemność wodna
- wysokość: 30;50;60 i 100 cm
- moc: 264 do 575 W
5 lat gwarancji

- * Cosmo-Compact - stalowe, płytowe
I miejsce w rankingu „Muratora”
5 lat gwarancji

- * Lech - NOWOŚĆ!!!
- miedziano-aluminiowy
- wysokość od 25 cm
Doskonały produkt polski!!!
6 lat gwarancji

Ofertujemy projekt i wykonawstwo CO
i systemów CWUPPHU PROBE S.C. Tczew, ul. 30 Stycznia 29
tel./fax (069) 31-67-15

poleca usługi w zakresie:

- LAKIEROWANIE PROSZKOWE
- stali i aluminium długości do 4m
- PIASKOWANIE - ścierniwe
- pomiedziowym

KRÓTKIE TERMINY



EUROCAR '86

Tczew, ul. Sadowa

MRG inż. MIROSLAW SZWEDA

MECHANIKA POJAZDOWA

8.00-16.00, sob. 8.00-14.00, TEL. 31-36-24

TEREN byłego „Malinowa”

Naprawy główne i bieżące samochodów krajowych i zagranicznych • Geometria zawieszenia z pomiarem nierówności osi • Diagnostyka i regulacja silników gaźnikowych oraz deisic • Diagnostyka i regulacja silników z wtryskiem paliwa • Komputerowy pomiar składu spalin z wydrukiem danych • Testowanie sprawności sondy lambda • Mycie gaźników rewersyjną metodą ultradźwiękową • Pełen zakres pozostałych usług • Ekologiczna wymiana oleju

Jesteśmy autoryzowanym partnerem niemieckiej firmy ARAL.

Posiadamy w ciągłej sprzedaży atestowany olej i smary ARAL.

Zabezpieczamy części do wykonywanych usług!

Nie jesteśmy jedyni ale Twój samochód na pewno przejechałby do nas.

Zapraszamy! Przyjeźdź! Zobacz! A być może zostaniesz stałym Klientem?

Udzielamy gwarancji na wykonane usługi!

SALON KLAUDIA

ZAPRASZAMY DO GABINETU KOSMETYCZNEGO

TCZEW, UL. WOJSKA POLSKIEGO 23; TEL. 31-58-19

- NAJTAŃSZE PRZEDŁUŻANIE PAZNOCKI METODĄ AKRYLOWĄ
- SUPER ATRAKCJA NA KARNAWALOWE SZALEŃSTWA
- OPALANIE CAŁEGO CIAŁA NOWYMI RURAMI FIRMY „KOSMAL” NAJNOWOCZESNIEJSZEJ GENERACJI RUR OPALAJĄCYCH - EFEKT OPALENIZNY GWARANTOWANY!!!
- POZOSTAŁE USŁUGI KOSMETYCZNE WYKONYWANE NA NAJNOWOCZESNIEJSZYM OSPRZĘCIE KOSMETYCZNYM